WIADOMOŚCI HANDLU ZAGRANICZNEGO

rynki towarowe

Wyższa Szkoła Ekonomiczna
Biblioteka Główna
w Sopocie

ROK IV

26 MAJ 1953

Nr. 19 (102)

Nr. egz. 000313

ORGAN MINISTERSTWA HANDLU ZAGRANICZNEGO

Tylko do użytku służbowego

S P I S R Z E C Z Y

(ważniejsze informacje)

Str.

Zaostrzenie konkurencji na rynku pszenicy 1

Przegląd bieżącej sytuacji na kapitalistycznych rynkach zbożowych 2

Wiadomości z rynku mięsa 9

Wiadomości z rynku szczeciny 11

C u k i e r 15

Sytuacja na rynku węgla w Europie zachodniej 21

K a u c z u k 27

Kapitalistyczny rynek drzewny 37

Wiadomości z kapitalistycznego rynku celulozowo-papierniczego 45

B a w e ł n a 49

W e ł n a 51

Wiadomości z kapitalistycznego rynku żelaza i stali 61

Wiadomości z kapitalistycznego rynku metali nieżelaznych 66

Spadek cen samochodów na rynku francuskim 71

Spadek eksportu tonażu z Wielkiej Brytanii 74

Redakcja i administracja:

Polska Izba Handlu Zagranicznego, Warszawa, Hoża 35, tel. 8-60-41

P.I.H.Z. Nr 313, dnia 26.V.1953, Nakład 400 egz., Format A 4

Racjonalizatorski pomysł Działu
Badań Gospodarczych

"BAROMETR TENDENCJI NA TOWAROWYCH RYNKACH KAPITALISTYCZNYCH"

P.I.H.Z.

Okres: 1.V. - 15.V.1953 r.

Artykuł	Znaczne wzmocnie rynku	Wzmocn. Rynku	Rynek niereg.	Bez zmian	Osłab. Rynku	Znaczne osłab. rynku	Uwagi
Pszenica							
Kukurydza					x		Notowania w Winnipeg nieregularne.
Cukier			x				Słabsza tendencja w połowie okresu.
Oleje rośl.		x					
Kawa					x		Z wyjątkiem oliwy, oleju rycyn., lnianego, tungowego, rzepakowego, palmowego.
Bawełna			x				
Wełna			x				Obniżanie się notowań w N.J, nieregularny rynek w Aleksandrii, silniejsze notowania w połowie okresu. Wzmocnienie w Karachi; osłabienie w San Paulo.
Juta		x					
Kauczuk		x					
Skóry surow.			x				Wzmocnienie tendencji w połowie okresu.
Cyna		x					Głównie północno-amerykańskiego.
Miedź			x				
Cynk					x		
Stal belg.			x				
Węgiel europ.				x			
Frachty					x		Dalszy silny wzrost zapasów we Francji i w Belgii, mniejszy w Anglii i w Niemczech zachodnich.
			x				

Uwaga: opracowano na podstawie notowań światowych i branżowych informacji z prasy handlowej.

Sytuacja na rynkach w skrócie

RYNEK ZBOŻA: Notowania pszenicy na giełdzie w Chicago w dostawach na maj wykazywały w okresie 28.IV - 12.V. spadek z 220 1/8 ¢ na 216 1/8 ¢ za buszel. Notowania w Winnipeg dla pszenicy Nr 1 północna po pewnej zwyżce w początkach maja do 213 3/4 ¢ powróciły do poprzedniego poziomu 213 3/8 ¢, wykazując mocniejsze na ogół tendencje niż rynek amerykański. Notowania kukurydzy w dostawach na maj w Chicago po przejściowej obniżce w początkach miesiąca osiągnęły poprzedni poziom 157 1/4 - 157 3/8 ¢ za buszel /12.V./. Jęczmień w dostawach na maj w Winnipeg zniżkował w okresie 28.IV - 5.V. z 124 1/4 ¢ na 119 1/2 ¢, następnie jednak podniósł się do poziomu 121 3/8 ¢. Eksport pszenicy 4-ch głównych eksporterów kapitalistycznych wyniósł w okresie 1.VIII.1952 - 25.IV.1953 - 15,4 mln ton wykazując spadek o 3,2 mln ton w porównaniu z analogicznym okresem ubiegłego roku. Łączny remanent pszenicy na dzień 31.VII.1953 r. szacowany jest na 29,2 mln ton wobec 13,6 mln ton na dzień 31.VII.1952 r. oraz 18,1 mln ton na dzień 31.VII.1951 r.

RYNEK MIESA: Argentyna postanowiła wstrzymać dostawy mięsa do Anglii w maju i w czerwcu. Minister brytyjski Lloyd George oświadczył, że w najbliższym czasie nie przewiduje zniesienia racjonowania mięsa, ponieważ całkowita podaż mięsa na rynku brytyjskim jest jeszcze zbyt mała. W ramach zawartego niedawno układu na dostawę mięsa, pomiędzy Wielką Brytanią i Urugwajem Anglia otrzyma 29.000 ton mięsa w czym 25.000 ton chłodzonego i mrożonego mięsa wołowego i 2.000 ton baraniny, oraz 2.000 ton konserw mięsnych - 1.900 ton mielonej wołowiny w puszkach i 100 ton baraniny puszkowanej. Dla pierwszych dostaw obowiązują następujące ceny za 1 tonę: wołowe mięso chłodzone Ł 181, wołowe mięso mrożone pierwszej jakości Ł 161, wołowe mięso mrożone typu "B" 151 Ł. Dalsze 3.000 ton będą stanowiły mięsa gorszego gatunku, typu F i M. Przeciętna cena mrożonej baraniny pierwszego i drugiego gatunku będzie wynosić Ł 148 za tonę.

RYNEK CUKRU: Pierwsza połowa maja przyniosła znaczne wzmocnienie tendencji cen cukru zarówno w transakcjach terminowych jak i natychmiastowych. Przyczyniło się do tego wiele czynników. W pierwszym rzędzie zawarcie umowy między Kubą a Niemcami zachodnimi na dostawę 500 tys ton cukru następnie zaś oczekiwanie umowy między Kubą a Francją na ca 250 tys ton., sprzedaż 2 ładunków cukru do Japonii po cenie 3,70 ¢ za lb, jak również wiadomość, że Chile poszukuje około 110.000 ton cukru na dostawę w drugiej połowie roku, oraz sprzedaż do Urugwaju dwóch ładunków cukru surowego po 3,72 i 3,73 ¢ za lb fob Kuba. Wszystkie te wiadomości sprawiły, że sprzedawcy kubańscy podnieśli cenę oferując cukier w dniu 15.V.52 r.po 3,75 ¢ za lb wobec 3,40 ¢ za lb w dniu 1 maja.

RYNEK WĘGLA: Ostatnie dwa tygodnie kwietnia przyniosły pierwszy w tym roku wzrost zapasów węgla w Anglii w związku z sezonowym spadkiem zapotrzebowania. W pierwszych dwóch miesiącach br. USA eksportowały do Europy 1.365 tys ton węgla. We Francji obserwuje się dalszy wzrost zapasów węgla sięgających obecnie 2,7 mln ton. Belgijscy producenci węgla ostro zaprotestowali przeciwko wprowadzeniu przez rząd francuski "wyrównawczych" cen na niektóre gatunki importowanych paliw stałych. W pierwszym tygodniu kwietnia wzrost zapasów węgla w Belgii wyniósł 120 tys ton.

RYNEK KAUCZUKU: W okresie od 5 do 15 maja na międzynarodowym rynku kauczuku naturalnego panował nastrój wyczekiwania. Na giełdzie londyńskiej cena RSS Nr 1 /natychmiast/ obniżyła się w tym czasie o 1 1/2 d na lb do 21 d za lb /14.V.br./. W dniu 11.V.br. rozpoczęła się w Kopenhadze konferencja International Rubber Study Group. Głównym punktem obrad jest projekt - międzynarodowych "zapasów buforowych" kauczuku naturalnego. W USA wysuwane są przez koła przemysłowe sugestie w sprawie utworzenia specjalnej rezerwy kauczuku syntetycznego z uwagi na możliwość obniżenia się amerykańskiej produkcji tego kauczuku po sprzedaży rządowych fabryk kauczuku syntetycznego w ręce prywatne. W USA zniesiono ostatnio ograniczenia w konsumcji jasnej krepy. Malajska produkcja kauczuku w I kw. br. wyniosła 143.470 ton w porównaniu z 142.758 ton w I kw.

RYNEK DRZEWNY: Szwecja sprzedała dotychczas około 650 tys tarcicy iglastej na dostawy w roku bieżącym. Ocenia się, że ogólny eksport tego kraju wyniesie w 1953 r. nieco ponad 700 tys stds. Eksport Austrii ocenia się na mniej więcej 500 tys stds. Wielka Brytania za I kw.br. sprowadziła ogółem 306.875 stds, podczas gdy w roku ubiegłym /również za I kw./ 232.229 stds, w 1951 r. - 208.601 stds. Ceny na tarcicę sosnową najlepszych szwedzkich i fińskich produkcji pozostają nadal na poziomie IV kw.1952r. tj. dochodzą do £ 77.10 za 1 stds fob za wymiar bazowy.

RYNEK CELULOZOWO-PAPIERNICZY: Na rynku szwedzkim zauważa się wzrost ożywienia zarówno na odcinku celulozy, jak również papieru gazetowego, podczas gdy przemysł fiński w dalszym ciągu walczy z poważnymi trudnościami. W krajach skandynawskich zaczyna wchodzić w życie uchwała, powzięta przez tamtejszych producentów w październiku ubiegłego roku w sprawie obniżenia poziomu produkcji miazgi drzewnej o 20%. Na rynku brytyjskim panuje nadal spokój, chociaż oczekuje się, że wzmocnienie tendencji na rynku papieru powinno w ciągu miesiąca spowodować wzrost ożywienia na rynku ścieru drzewnego i celulozy.

RYNEK BAWEŁNY: Powtarzająca się uporczywie wiadomość o przypuszczalnie dużych zbiorach bawełny w sezonie następnym w USA osłabiła rynek. Cena bwełny w transakcjach natychmiastowych w drugim tygodniu maja spadła do 34,05 ¢ za lb. Według najnowszych obliczeń kół handlowych podaż bawełny amerykańskiej w sezonie 1953/54 wyniesie 20.0 mln i napewno nie mniej niż 18,9 mln o ile zrealizowane będą

zalecenia Ministra Bensona. Całkowita podaż bawełny w tym sezonie została ostatnio obliczona na 17.924.000 bel. Spadkowa tendencja w drugim tygodniu maja na rynku amerykańskim odbiła się również na notowaniach bawełny egipskiej, a nawet brazylijskiej. Bawełna egips-ka, której notowania oparte są na cenach giełdy nowojorskiej zwyżkowała również w dniu 15 maja nie odzyskując jednak poprzedniego poziomu cen. Ashmouni good w dniu 15 maja notowano po 64.31 talarów, Karnak good po 79,66 talarów. Bawełna brazylijska Nr 5 zniżkowała do 15,80 cruzeiros za kg i na tym poziomie utrzymywała się do 15 maja. W pierwszej połowie maja jedynie bawełna pakistańska nie wykazała żadnych zmian i w dniu 15 maja notowano Punjab 4 F po 57 rupii za maund. W dniu 15.V. tendencje na nowojorskim rynku bawełny powtórnie w maju uległy wzmocnieniu.

RYNEK WEŁNY: Aukcje londyńskie zostały zamknięte w dniu 15.V. przy nierównej tendencji dla poszczególnych gatunków wełny. W ostatnim dniu majowej serii aukcji wełna do czesania była droższa o 5%, w porównaniu z cenami otwarcia, wełna jagnięca slipe halfbred o 5%, droższa, myte cienkie merynosy o 5%, merynosy południowo afrykańskie o 2,5%, potne merynosy oprócz najcieńszych zniżkowały od 5 do 7,5%, potne krzyżówki były notowane słabiej, skirtings zniżkowały o 7,5% a slipes były tańsze przeciętnie o 10%. Na aukcjach dominialnych utrzymała się w pierwszej połowie maja mocna tendencja. Z powodu małej podaży wełny odwołano kilka sprzedaży wełny w Australii. Również w Afryce Południowej z powodu wczesnych mrozów zmniejszył się napływ wełny na aukcje. We wszystkich ośrodkach sprzedaży kupowały głównie: Wielka Brytania, kapitalistyczne kraje zachodnio-europejskie, Japonia i przemysł australijski. W drugiej dekadzie zakupy krajów Obozu Pokoju w Australii przyczyniły się do wzmocnienia tendencji.

RYNEK ŻELAZA I STALI: Dnia 1 maja został ostatecznie powołany do życia wspólny rynek stali w ramach Europejskiej Wspólnoty Węgla i Stali. Wspólnota stoi wobec groźby kartelizacji jej rynku. Z dniem 6 maja został zniesiony w Wielkiej Brytanii dotychczasowy rządowy system rozdziału żelaza i stali na potrzeby rynku wewnętrznego, z wyjątkiem grubych blach i płyt oraz białej blachy. Notowania eksportowe stali belgo-luksemburskiej utrzymywały się w I dekadzie maja na poziomie ustalonym przez porozumienie kartelowe w Paryżu, jak również utrzymywał się popyt na cienkie blachy ze strony USA i Kanady. W kwietniu br. produkcja stali i surówki żelaza w Niemczech zachodnich spadła znacznie w porównaniu z poziomem z marca br, co jest przypisywane spadkowi zamówień ze strony producentów, którzy oczekiwali obniżki cen stali w związku z otwarciem w dniu 1 maja wspólnego rynku tego metalu. Ceny szeregu artykułów stalowych uległy w I dekadzie maja na rynku północno-amerykańskim dalszej zwyżce, co nie wpłynęło jednak na utrzymywanie się wysokiego poziomu popytu na stal. We francuskich kołach przemysłowo-handlowych rodzą się ostatnio wątpliwości co do sensowności samej koncepcji Wspólnoty.

RYNEK METALI NIEŻELAZNYCH: Na północno-amerykańskim rynku aluminium panował w I dekadzie maja nadal niedobór tego metalu. W końcu tej dekady cyna była notowana na londyńskiej giełdzie metalowej na poziomie Ł 735 - 750 za tonę dł. "spot". Brytyjskie koła handlowe przewidują w roku bież. wzrost spożycia cynku w Europie zachodniej. Notowania cynku na londyńskiej giełdzie metalowej wykazywały w I dekadzie maja tendencję nieregularną, oscylując w granicach Ł 66,5 - 70,0 za tonę dł. "spot". Rząd brytyjski postanowił, że dnia 5 sierpnia zostaną podjęte obroty miedzią przez londyńską giełdę metalową, z czym został z dniem 5 maja wypowiedziany brytyjsko-rodezyjski układ o dostawie miedzi do Wielkiej Brytanii. Miedź była oferowana na rynku północno-amerykańskim w I dekadzie maja na poziomie 29,5 - 29,75 ¢ za lb z dostawą maj-czerwiec br. Ołów był notowany na londyńskiej giełdzie metalowej w I dekadzie maja nieregularnie, wahając się w granicach Ł 77 1/2 - 80 7/8 za tonę dł. "spot".

Zboża i okopowe

Zaostrzenie konkurencji na rynku pszenicy

Stanowisko Wielkiej Brytanii wobec Międzynarodowego Układu Pszenicznego nie uległo zmianie. Rząd brytyjski, tak jak poprzednio, nie widzi żadnej konieczności przystąpienia do Układu. Pomimo, że wciąż jeszcze istnieje możliwość przyłączenia się do porozumienia waszyngtońskiego, a mianowicie najpóźniej do dnia 15 lipca, w którym to terminie zbierze się Rada Pszeniczna w Londynie, nawet koła nastawione optymistycznie nie liczą na zmianę stanowiska brytyjskiego. Wśród wielu czynników, które ostatnio spowodowały odmowę Wielkiej Brytanii, pewną rolę odegrały niewątpliwie starania o zwiększone dostawy z obszaru Brytyjskiej Wspólnoty Narodów i krajów o miękkiej walucie. Przypuszczenia niektórych innych krajów importerskich, a tym również Niemiec zachodnich, że ta radykalna zmiana kursu spowoduje na nowo zaostrzenie konkurencji pomiędzy poszczególnymi krajami eksportującymi pszenicę, są całkowicie uzasadnione. Nie wiadomo jednakowoż jakie ilości pszenicy będzie mógł Wielkiej Brytanii dostarczyć obszar o miękkiej walucie. O ile nie doszłoby do zawarcia nowej umowy ze Związkiem Radzieckim, zainteresowanie Wielkiej Brytanii skoncentrowałoby się głównie na rynku argentyńskim, tureckim i syryjskim. Kraje te, jednakowoż, będą również starały się unikać zbyt jednostronnych zobowiązań, jak to już obecnie można wywnioskować z przebiegu pertraktacji pomiędzy Niemcami zachodnimi a Turcją.

Nie ulega wątpliwości, że kraje dolarowe - Stany Zjednoczone i Kanada - nie zajmują już takiego dominującego stanowiska na rynku, jak to miało miejsce przed dwoma laty a może nawet jeszcze w ostatnim roku. Wysokie ceny światowe na wolnym rynku stały się dodatkowym bodźcem do zwiększenia obszaru uprawy w krajach, które dotychczas nie były specjalnie nastawione na eksport zbóż, tak że obecnie obok Argentyny również i kraje Bliskiego Wschodu, w pierwszym rzędzie, rozporządzają dużymi nadwyżkami eksportowymi pszenicy i innych zbóż. Należy liczyć się ze wzrostem możliwości eksportowych tych krajów w przyszłości. Tym nie mniej rzut oka na cyfry wykazuje, że nie można narazie jeszcze mówić o zachwianiu pozycji Stanów Zjednoczonych i Kanady. Istotnym jest fakt, że obroty światowe pszenicą wykazują spadek w wyniku zmniejszenia się zapotrzebowania importowego. Eksport pszenicy w sezonie 1952/53 oblicza się na 23,7 mln ton wobec 29 mln ton w 1951/52 r. Realizując szacunków amerykańskich 8 mln ton przypadnie na Stany Zjednoczone, co w porównaniu z rokiem poprzednim stanowi spadek o 1/2 mln ton. Kanada spodziewa się niewielkiego wzrostu eksportu do ponad 10 mln ton. Nie biorąc pod uwagę Australii, której eksport trudny jest do oszacowania w chwili

obecnej, na obszar dolarowy przypadałoby ponad 18 mln ton, stanowi jeszcze 75% światowych obrotów pszenicą, oszacowanych na około 24 mln ton. Nie jest pewnym czy obszar o miękkiej walucie będzie mógł eksportować 6 mln ton pszenicy. Nawet przy uwzględnieniu nadwyżek argentyńskich, obliczanych na 3,7 mln ton, i zwiększających się możliwości eksportowych Turcji, tego rodzaju wątpliwości są uzasadnione.

Cyfry te obrazują sytuację w 1953 r. W najbliższych latach możliwe są dalsze przesunięcia, jednakowoż nie tak krótkofalowe i radykalne, aby mogły wywierać już decydujący wpływ w okresie obowiązywania nowego układu pszenicznego. Wielka Brytania przy swych usiłowaniach wyzyskania obszaru o miękkiej walucie, nie będzie mogła zrezygnować z pszenicy dolarowej, gdyż zapotrzebowanie jej jest duże i wynosi około 5,5 mln ton. Możliwości odnowienia długoterminowych umów z Kanadą są również ograniczone. Kanada rozporządza wprawdzie obecnie dużymi nadwyżkami, jednakowoż rezerwy te są zjawiskiem anormalnym, gdyż spowodowane zostały jednorazowym wzrostem plonów z hektara na skutek korzystnych warunków atmosferycznych. Nie należy oczekiwać równie pomyślnych zbiorów jak w roku ubiegłym. Zapasy kanadyjskie niewątpliwie ulegną stopniowemu zmniejszeniu i osiągną z czasem normalny poziom.

w/g "Ernährungsdienst", 9.V.1953 r.

Przegląd bieżącej sytuacji na kapitalistycznych rynkach zbożowych

Pszenica

W ostatniej dekadzie kwietnia rynki północno-amerykańskie wykazywały tendencje nieregularne. Popyt skoncentrowany był na dostawach z bliskim terminem, co spowodowało podwyżkę notowań dostaw na maj w Chicago o 2 ¢ za buszel. Niemcy zachodnie zakupiły w tym czasie większe ilości pszenicy amerykańskiej. Drugim poważnym nabywcą była Jugosławia.

Pierwsza dekada maja przyniosła silną obniżkę notowań na rynku amerykańskim. W Chicago dostawy na maj spadły z 220 1/8 ¢ na 216 1/8 ¢ /12.V./. Spadek ten tłumaczyć można wysokim stanem zapasów w Stanach Zjednoczonych, przewyższającym o 62% poziom zapasów w analogicznym okresie ubiegłego roku. Nie bez wpływu były również obfite opady w pasie uprawy pszenicy ozimej. Zdaniem rzeczoznawców, zarówno prywatne jak i urzędowe szacunki zbiorów pszenicy ozimej ulegną w najbliższych miesiącach podwyżce a żniwa rozpoczną się w tym roku wcześnie.

Rynek kanadyjski, w przeciwieństwie do amerykańskiego, wykazywał dość mocne tendencje, przy dużych obrotach, szczególnie na rachunek Wielkiej Brytanii. Manitoba północna zwyżkowała w pierwszych dniach maja do 213 3/4 ¢ za buszel, po czym powróciła do poprzedniego poziomu 213 3/8 ¢ za buszel /12.V./.

Jak wynika z dotychczasowych obserwacji, stan zapasów przy końcu bieżącego sezonu osiągnie wyjątkowo wysoki poziom a to z dwóch przyczyn; po pierwsze wskutek wyjątkowo pomyślnych zbiorów w 1952 r. a po drugie wskutek spadku światowego popytu na pszenicę. Główni eksporterzy kapitalistyczni, z wyjątkiem Kanady, wysłali zagranicę mniejsze ilości pszenicy i mąki niż w poprzednim sezonie. Nawet wzrost wysyłek kanadyjskich nie był tak duży jak tego oczekiwano. Eksport pszenicy w dotychczasowym okresie bieżącego sezonu podaje poniższe zestawienie:

Eksport pszenicy i mąki 4-ch głównych eksporterów kapitalistycznych

w tysiącach ton

	od 1.VIII.1952 r. do 25.IV.1953 r.	analogiczny okres poprzedniego sezonu	Różnica
Australia	1.879	1.925	- 46
Stany Zjednoczone	6.681	10.111	- 3.430
Kanada	6.591	5.962	+ 629
Argentyna	247	600	- 353
Razem	15.398	18.598	- 3.200

Zapasy na dzień 31 lipca 1953 r. oceniane są w następujący sposób:

Remanenty pszenicy 4-ch eksporterów kapitalistycznych

w tysiącach ton

	31.VII.1953 r.	31.VII.1952r.	31.VII.1951r.
Stany Zjednoczone	15.649	6.913	10.778
Kanada	9.526	5.797	5.144
Argentyna	2.885	-	599
Australia	1.225	980	1.579
Razem	29.285	13.690	18.100

Z powyższych danych wynika, że istnieje duże prawdopodobieństwo dalszych tendencji spadkowych na rynku pszenicy. Utrzymywanie tak dużych zapasów napotyka na poważne trudności i budzi zastrzeżenia z gospodarczego punktu widzenia, chyba, że zbiory w 1953 r. byłyby wyjątkowo słabe. Stany Zjednoczone posiadają dostateczne środki finansowe, aby utrzymywać tak duże zapasy pszenicy, jednakowoż przy obecnym ich nastawieniu będą one wolały raczej eksportować pewne ilości do Wielkiej Brytanii za dolary, aniżeli utrzymywać dostawy w ramach "pomocy" dla t.zw.krajów, gospodarczo zacofanych.Konkurencja

Stanów Zjednoczonych na rynku brytyjskim spowodowałaby niewątpliwie silną reakcję ze strony Kanady, najbardziej w tym wypadku zainteresowanej, jak wynika z poniższego zestawienia.

Import pszenicy i mąki do Wielkiej Brytanii

w tysiącach ton

rok zbożowy, 1.VIII do 31.VII

	1951/52	1950/51	1949/50
Australia	641	658	386
Kanada	3.574	2.662	3.639
Stany Zjednoczone	493	1.017	456
Francja	2	31	50
Z.S.R.R.	200	-	-
Inni	102	61	9
Razem	5.012	4.429	4.540

Wycofanie się Wielkiej Brytanii z Międzynarodowego Układu Pszenicznego spowoduje konieczność obniżenia ogólnej kwoty eksportowej o 4.817 tys.ton /177 mln buszli/. Jeśli średni import z krajów podanych w zestawieniu przyjmie się za wskaźnik dla obniżki kwot poszczególnych krajów eksportujących, wówczas kwota kanadyjska zostałaby zmniejszona o 3.320 tys.ton /122 mln buszli/, australijska o 1.088 tys.ton /40 mln buszli/, zaś amerykańska o ponad 544 tys.ton /20 mln buszli/. Wycofanie się Wielkiej Brytanii ma zatem poważniejsze skutki dla Kanady aniżeli dla Australii a zwłaszcza Stanów Zjednoczonych. Od czasu zakończenia wojny Kanada miała zapewniony rynek brytyjski - początkowo na podstawie bezpośredniego porozumienia a następnie w ramach Międzynarodowego Układu Pszenicznego - dla ilości wahających się w granicach 2.994 tys.ton do 3.402 tys.ton /110 - 125 mln buszli/. Brak tego rodzaju gwarancji obecnie budzi poważne zaniepokojenie kanadyjskich sfer rządowych. Australia, jako kraj szterlingowy, ma zawsze zapewniony rynek zbytu w Wielkiej Brytanii po atrakcyjnych cenach.

Bardzo korzystną dla Wielkiej Brytanii jest decyzja Argentyny, ażeby funty szterlingi umieścić zaraz na drugim miejscu za dolarami na liście najbardziej poszukiwanych walut. Ceny zboża ustalane są w zależności od tego priorytetu. Ceny jęczmienia wyznaczone przez I.A.P.I. kształtowały się w połowie kwietnia następująco: 34 pesos za 220 lb o ile płatność następuje w wolnych dolarach amerykańskich; 35,80 pesos w szterlingach; 36,80 pesos w frankach belgijskich; 36,70 pesos w frankach szwajcarskich; 41,50 pesos w frankach francuskich i florenach holenderskich.

Ogólnie biorąc ceny pszenicy "dolarowej" na giełdzie chicagowskiej oraz kanadyjskiej pszenicy "Klasy Drugiej" wykazywały w ostatnich tygodniach silny spadek, osiągając najniższy poziom w bieżącym sezonie. Importerzy ze swej strony nie wykazują pośpiechu przy zakupach pszenicy w ramach Układu Pszenicznego z dostawą w nowym sezonie po cenie 205 ¢ za bu

na bazie Manitoba północna Nr. 1, Fort William. Istnieje prawdopodobieństwo, że przyjmą oni bardziej wyczekującą postawę niż w poprzednich sezonach, w nadziei, że ceny spadną poniżej poziomu maksymalnego po nowych zbiorach przy rekordowym pozionie zapasów. Pomimo, że większość światowych importerów pszenicy podpisała porozumienie waszyngtońskie, nie są oni zmuszeni, nawet po ratyfikacji układu, do kupowania pszenicy po cenie maksymalnej. Dlaczegóż nie ograniczyć się do zakupów na bieżące potrzeby i nie przekonać się, czy przewidywany przez Wielką Brytanię spadek cen nie nastąpi ? - zapytuje "Corn Trade News".

Kukurydza

W trzeciej dekadzie kwietnia zaznaczył się wzrost obrotów kukurydzą amerykańską na rachunek Wielkiej Brytanii. Za dostawy majowe płacono Ł 28/5/- do Ł 28/8/9d za tonę cif. W ciągu tygodnia ceny podniosły się o około 2/6d - 3/9d na tonie. Rynek antwerpski był również ożywiony. W początkach maja zainteresowanie nabywców zmniejszyło się a tendencja była słabsza. Ceny kukurydzy argentyńskiej nie uległy zmianie i nie zawarto żadnych transakcji.

Zapasy kukurydzy w Stanach Zjednoczonych są duże i według szacunków na dzień 1 kwietnia wynoszą 1.808 mln buszli, co nie stanowi jednakowoż poziomu rekordowego. W porównaniu z analogicznym okresem ubiegłego roku zapasy wzrosły o prawie 300 mln buszli. Przypuszcza się, że remanent przy końcu bieżącego sezonu wyniesie około 700 mln buszli. W okresie pierwszych sześciu miesięcy tego sezonu t.zn. od 1 października 1952 r. do 31 marca 1953 r. konsumcja i eksport wyniosły łącznie 1.988 mln buszli w porównaniu z 2.111 mln buszli w pierwszej połowie poprzedniego sezonu oraz 2.022 mln buszli w sezonie 1950/51.

W Afryce Południowej rozpoczęto już zbiór kukurydzy, który zapowiada się doskonale. Nadwyżki na eksport ocenia się na nieco powyżej 200 tys.ton.

Nowy zbiór kukurydzy w Argentynie ocenia się na 3,7 mln ton, co przypuszczalnie nie pozwoli eksportować więcej niż 1 1/4 mln ton. Kraje europejskie uzależnione zatem będą w silnym stopniu od rynku amerykańskiego. Decydujący wpływ na kształtowanie się tego rynku będzie miała polityka sprzedaży Commodity Credit Corporation, która posiada duże zapasy.

Jęczmień

Przy końcu kwietnia nastąpił wzrost zainteresowania jęczmieniem irackim, którego cena jest bardziej atrakcyjna od ceny jęczmienia kanadyjskiego. Podczas gdy za kanadyjski na paszę Nr.1 płacono Ł 27/3/- za tonę c.i.f., wysyłka w maju, jęczmień iracki sprzedawano za Ł 22/5/- za tonę c.i.f. z dostawą w maju/czerwcu.

W początkach maja obroty jęczmieniem były dość ograniczone a notowania wykazywały obniżkę.

Zapasy jęczmienia w Kanadzie w dniu 31 marca wynosiły według urzędowych szacunków 217.789.000 buszli w porównaniu z 196.292.000 buszli w tym samym dniu ubiegłego roku oraz 111.045.000 buszli w 1951 r. Jest to poziom rekordowy. Z początkiem sezonu ogólna podaż jęczmienia kanadyjskiego wyniosła 368.317.000 buszli. Konsumcja i eksport wyniosły zatem łącznie w okresie pierwszych dziewięciu miesięcy sezonu 150 mln buszli wobec 103 mln w analogicznym okresie ubiegłego roku a 81 mln buszli w 1951 r. Wobec tego, że duże ilości sprzedane zostały na eksport, istnieje prawdopodobieństwo, iż remanenty z końcem sezonu nie osiągną 77 mln buszli, tak jak to miało miejsce w roku ubiegłym.

Zapasy jęczmienia w Stanach Zjednoczonych wynosiły 1 kwietnia 98 mln buszli wobec 132 mln buszli w tym samym dniu ub.r. Jęczmień amerykański eksportowany był w tym sezonie głównie do Korei i Japonii. Niewielkie ilości zakupiły kraje europejskie.

Owies

Zainteresowanie owsem zarówno w ostatniej dekadzie kwietnia jak i w początkach maja było niewielkie. Ceny na rynkach północno-amerykańskich kształtowały się nieregularnie wykazując ostatnio nieznaczną podwyżkę.

Zapasy owsa w Kanadzie zostały urzędowo oszacowane w dniu 31 marca na 309.954.000 buszli wobec 318.824.000 buszli w analogicznym okresie ubiegłego roku.

w/g Corn Trade News, 28 - 5.V.1953
Marches Coloniaux, 9.V.
Reuter

Proponowana umowa kompensacyjna pomiędzy Indiami a Z.S.R.R.

Indie zaproponowały Z.S.R.R. zawarcie umowy kompensacyjnej na okres 5-ciu lat, przewidującej zakup 1 mln ton rocznie zboża, po cenie rynku indyjskiego, wzamian za jakiekolwiek produkty, które Z.S.R.R. pragnąłby zakupić w Indiach.

Secofi, 2.V.1953 r.

Wzrost eksportu ziemniaków z Danii

W okresie ostatnich siedmiu miesięcy /sierpień 1952 - marzec 1953 r./ Dania eksportowała ziemniaki na sumę 50 mln koron. Ilości dotychczas zakontraktowane wynoszą 177.000 ton. Przewiduje się, że eksport osiągnie w bieżącym sezonie 200.000 ton, podczas gdy w poprzednim sezonie wyniósł zaledwie 80.000 ton. Do wzrostu eksportu przyczyniły się w głównej mierze zakupy Francji, która wskutek słabego zbioru krajowego zakontraktowała już 56.000 ton kartofli dla celów spożycia.

niaki eksportowane są do Belgii /15.700 ton/, Francji /15.000 ton/, Szwajcarii /12.000 ton/, Meksyku /5.000 ton/, Portugalii i Urugwaju /po 3.500 ton/ i Włoch /3.000 ton/. Niemcy zachodnie zakupiły w Danii 16.000 ton ziemniaków przemysłowych.

Ernahrungsdienst, 23.IV.1953

Zwierzęta i artykuły pochodzenia zwierzęcego

Wiadomości z rynku mięsa.

Zostały ogłoszone szczegóły zawartego niedawno układu na dostawę mięsa z Urugwaju dla Wielkiej Brytanii. W pierwszym roku obowiązywania umowy, Urugwaj ma dostarczyć 29.000 ton mięsa, w tym 27.000 ton chłodzonego lub mrożonego mięsa wołowego lub baraniny /25.000 wołowiny i 2.000 ton baraniny/ oraz 2.000 ton konserw mięsnych /w tym 1.900 ton mielonej wołowiny w puszkach i 100 ton baraniny puszkowanej/. Dla pierwszych dostaw cena mięsa chłodzonego ma wynosić 181 Ł za tonę, mięsa mrożonego typu B - 151 Ł, a mięsa mrożonego pierwszej jakości 161 Ł. Mrożona baranina pierwszej i drugiej kategorii sprzedawana będzie przeciętnie po 148 Ł za tonę. Pozostałe 3.000 ton stanowić będzie mięso gorszych gatunków typu F i M.

Jak donoszą z Buenos Aires, Argentyna wstrzymała wysyłki mięsa wołowego do Wielkiej Brytanii co wpłynie w maju i czerwcu na zmniejszenie podaży mięsa na rynku brytyjskim.

Minister Lloyd George zapowiedział, że mimo dość dobrego zaopatrzenia w mięso przeznaczone na racje mięsne, racjonowanie mięsa nie może być jeszcze zniesione. W porównaniu z okresem przedwojennym zaopatrzenie Wielkiej Brytanii jest jeszcze obecnie mniejsze o 250.000 ton, pomimo 10%-owego wzrostu ludności. Uwzględniając ten wzrost, zaopatrzenie jest jeszcze, zdaniem ministra o 500.000 ton za małe. Zdaniem kół handlowych szacunki te są przesadzone. Zniesienie bowiem racjonowania mięsa spowodowałoby niewątpliwie zwyżkę cen, która ograniczyłaby zapotrzebowanie.

W Północnej Irlandii czynione są wysiłki celem zwiększenia produkcji mięsa na dostawę do Wielkiej Brytanii. Według szacunków, produkcja trzody chlewnej w sezonie 1952/53 osiągnie 848.000 sztuk w porównaniu z 181.000 sztuk w 1946/47, przed rozpoczęciem intensyfikacji produkcji rolnej w tej prowincji. Liczba owiec w tej prowincji osiągnie 465.000 sztuk w porównaniu z 250.000 sztuk. Dla osiągnięcia zaplanowanego poziomu dpstaw do Wielkiej Brytanii, Irlandia Północna powinna zwiększyć jeszcze dostawy o 8.000 ton mięsa wołowego, baraniego i wieprzowego rocznie.

W roku 1952 światowe pogłowie owiec zwiększyło się o 1%, według szacunków U.S. Department of Agriculture. Według tych obliczeń, w początkach 1953 stan owiec na świecie wynosił 816.700.000 sztuk w porównaniu z 806.000.000 w początkach 1952.

W Europie stan owiec powrócił już do równowagi po st
tach wojennych. Wzrost ilości owiec w ubiegłym roku przypis
wany jest ustabilizowaniu się cen wełny na dość wysokim po
ziomie. Równocześnie zapotrzebowanie światowe na mięso zach
ca do zwiększania pogłowia, lecz wysoki poziom uboju na mię
nie dopuszcza do poważniejszego zwiększenia hodowli na wełn
Ilość owiec zwiększyła się we wszystkich krajach produkują
wełnę z wyjątkiem Argentyny, gdzie kładziony był specjalny
nacisk na zwiększenie hodowli bydła. W Urugwaju stan owie
zwiększył się o 6%. W Australii stan owiec osiągnął najwyż
po wojnie ilość 119.000.000 sztuk czyli o 1% więcej niż prze
rckiem. W Kanadzie stan owiec zwiększył się o 9%, a w Stanac
Zjednoczonych spadł o 1%. W Wielkiej Brytanii i Hiszpanii zn
notowano wzrost o 4% a w Grecji o 8%.

W Afryce Południowej przeprowadzona jest obecnie int
syfikacja produkcji mięsa. W styczniu Meat Control Board ob
niżył jak zwykle w tym okresie sezonu ceny wołowiny, we
wszystkich ośrodkach gdzie ceny mięsa są kontrolowane. Ceny
detaliczne nie zostały objęte tym zarządzeniem. Zniżka cen
przeprowadzona została w następujący sposób: w pierwszym i
drugim tygodniu stycznia cena I gat. wołowiny zostanie obni
żona po 2s na 100 lb/dressed wieght/ tygodniowo. W następnych
dwóch tygodniach po 1s 6d tygodniowo, a w następnych 7-miu
tygodniach po 1s, aż do 22 marca kiedy cena miała osiągnąć
poziom minimalny. Ceny II, III i IV gatunku będą obniżane
odpowiednio i osiągną minimalny poziom w tym samym czasie.
Gatunek najwyższy i V nie podlegają sezonowym wahaniom cen.
Przy ogłoszeniu obniżki cen, urząd mięsny wyjaśnił, że możl
wa jest ona dzięki doskonałym warunkom hodowlanym i umiarko
wanym opadom, które zapewniają dobre pasze. W Cape Town cen
wołowiny w pierwszych trzech miesiącach roku są na ogół
o 6s 6d za 100 lb wyższe niż w Rand. Według statystyki Unii
Południowo Afrykańskiej, w pierwszych 9-ciu miesiącach 19
ubój wynosił 925.761 sztuk bydła, 79.174 sztuk cieląt,
2.484.731 owiec i kóz i 551.767 sztuk trzody chlewnej.
Wysoki poziom uboju bydła i trzody chlewnej spowodowany zo
stał suszą.

Według oceny jednej z firm południowo afrykańskiej,
podwyższenie cen mięsa przed 15 miesiącami wpłynęło wyraźn
na zmniejszenie konsumcji mięsa w Unii Południowo-Afrykańsk
Od zniesienia kontroli cen baraniny, sprzedaż detaliczna
zmniejszyła się o 20%. Przypuszczalnie w obecnych doskonały
warunkach paszowych podaż bydła rzeźnego na rynku będzie
wielka, ponieważ farmerzy będą chcieli utrzymać bydło jak
najdłużej na pastwiskach dopóki nie osiągnie wysokiej wagi
żywca.

Wg Neue Züricher Zeitung 21 kwietnia,
Meat Trades Journal 23 kwiecień -
The Financial Times 1 - 15 maja.

Wiadomości z rynku jajczarskiego

Mimo, że obecny 5-cio letni kontrakt na dostawę jaj z Australii wygasa 31 maja, brytyjskie Ministerstwo Wyżywienia będzie jeszcze przez następny rok kontynuować zakupy. Będzie ono skupować jaja mrożone oferowane przez australijski urząd jajczarski, w każdej ilości. Cena ma wynosić Ł 294 za tonę czyli o 10% więcej niż w bieżącym kontrakcie.

Jak donosi Meat Trades Journal Ministerstwo Wyżywienia uzgodniło z rządem Irlandii ceny za jaja dostarczane do Wielkiej Brytanii. Cena jaj będzie wynosiła tyle samo co ceny osiągane na rynku brytyjskim mniej koszty manipulacyjne i transport. Ceny będą się wahały zgodnie z sezonowymi wahaniami podaży. W celu jaknajwiększej opłacalności dostaw producenci irlandzcy będą się starali dostarczać jaknajwięcej jaj w drugiej połowie roku, kiedy produkcja w Wielkiej Brytanii jest mniejsza i ceny są wyższe.

Irlandia spodziewa się, że obecnie po zniesieniu racjonowania jaj będzie mogła ulokować więcej jaj na rynku angielskim. W ostatnich dwóch latach eksport jaj z Irlandii do Anglii utrzymywał się na stosunkowo niskim poziomie w porównaniu z poprzednimi latami. W 1938 r. Irlandia eksportowała do Wielkiej Brytanii 25.503.000 tuzinów jaj, w 1950 - 33.562.000 tuz., w 1951 - 18.332.000 tuź. a w 1952 - 19.123.000 tuz. Przed wojną oprócz Wielkiej Brytanii dużym odbiorcą były Niemcy. W latach powojennych eksport do Niemiec zachodnich nie osiągnął przedwojennego poziomu. Dobrym nabywcą jest obecnie Hiszpania. Zakupiła ona w roku 1951 r. 600.000 tuzinów a w 1952 - 1.115.000 tuzinów jaj w skorupkach.

Mimo zniesienia racjonowania jaj w Wielkiej Brytanii, sytuacja na rynku jest nadal trudna. Rynek brytyjski jest według New York Herald Tribune, "zapchany jajami". National Farmers Union uskarża się, że rynek jest nasycony jajami zagranicznymi, które sprzedawane są poniżej cen świeżych jaj brytyjskich. O ile nie zostaną wydane nowe zarządzenia w celu ustabilizowania cen jaj, zachodzi obawa, że hodowla kur przestanie się opłacać.

Wg Eier Markt 25.III.53r.,
N.Y.Tribune 4.V.53r.,
Farmer and Stock Breeder 21-22.IV.53r.
Meat Trades Journal 23.IV.

Wiadomości z rynku szczeciny

W pierwszych miesiącach 1953 r. brytyjski przemysł szczotkarski powraca powoli do równowagi po recesji panującej w roku 1952. W porównaniu z rokiem poprzednim na rynku światowym wystąpił obecnie spadek cen i obroty ożywiły się. Ogólna spadkowa tendencja cen zwiększyła zainteresowanie Anglii szczeciną. W pierwszych dwóch miesiącach bieżącego roku, import szczeciny chińskiej do Anglii był 9-krotnie większy niż całkowite dostawy w 1952 r.

Wysokość brytyjskiego importu szczeciny przedstawia poniższa tabela:

	1938	1950	1951	1952
		w cwt.		
Chiny	17 589	6 091	3 121	143
Indie	-	3 820	4 492	3 671
Holandia	-	724	3 081	2 404
Z.S.R.R.	3 986	1 741	4 499	1 337
Hong-Kong	-	4 841	779	37
Inne	15 413	1 462	9 710	7 017
Ogółem	36 988	18 679	25 688	14 609
		Eksport		
Ogółem	13 251	6 625	5 052	9 516

W roku 1952 szczecina chińska sprowadzana była nie bezpośrednio z Chin a przez kraje Demokracji Ludowej i z Holandii. Dostawy z krajów europejskich okazały się szybsze - kilka tygodni i szczecina kupowana tą drogą była tańsza. Zakupy brytyjskie w Holandii zaczęły się zwiększać poczynając od roku 1950 ponieważ w tym czasie przestały dostarczać Węgry. W bieżącym roku ceny szczeciny oferowanej przez Chiny są o 10-15% niższe niż w roku poprzednim i utrzymują się mniej więcej na poziomie cen oferowanych przez pośredników. Przypuszczalnie więc zwiększą się zakupy szczeciny bezpośrednio z Chin natomiast spadną dostawy z innych źródeł.

Do lipca ubiegłego roku obowiązywał w Wielkiej Brytanii zakaz produkowania wyrobów szczotkarskich z samej szczeciny. Po zniesieniu tego zakazu zużycie szczeciny było ograniczone wysoką ceną. Ograniczenia konsumcji istniały również w USA. Prócz tego importerzy amerykańscy nie otrzymują pozwoleń na import szczeciny z Chin. W tej sytuacji kupcy amerykańscy zaczęli się zaopatrywać w szczecinę w Indiach. Zwiększenie popytu na szczecinę indyjską spowodowało, że producenci indyjscy zaczęli bardziej starannie przygotowywać surowiec eksportowy przystosowując go do standardów amerykańskich. Zamknięcie rynku amerykańskiego dla szczeciny chińskiej zachęciło kupców brytyjskich do reeksportu tego surowca do USA. Producenci szczotek twierdzą, że podraża to ceny surowca w kraju. Eksport wyrobów szczotkarskich do USA rozwija się pomyślnie. W roku 1952 przekraczał on o 85% poziom przedwojenny.

Wysokie ceny i restrykcje importowe na szczecinę spowodowały we wszystkich krajach używanie środków zastępczych do produkcji wyrobów szczotkarskich. Z wielkim powodzeniem stosowane są włókna sztuczne a szczególnie nylon. Jednakże w produkcji pędzli szczecina trudna jest do zastąpienia i największy stosunkowo ich procent produkowany jest z czystej szczeciny bez domieszek.

Wg The Financial Times 30 kwietnia 1953 r.

Skóry surowe

Wielka Brytania będzie importowała skóry z obszaru dolarowego

W końcu kwietnia na bankiecie brytyjskiej "United Tanner's Federation" Minister do spraw surowców oświadczył zebranym, że w r.b. Wielka Brytania będzie importować skóry surowe z obszaru dolarowego w związku z ogólną poprawą płatniczą kraju oraz wzrostem zapasu złota i twardej waluty. W latach powojennych import skór dolarowych do Anglii był jedynie 4 tys. ton, a w r.ub. Wielka Brytania nie importowała przemie wcale skór dolarowych. W ostatnich czterech latach łączny import tych skór z U.S.A. nie przekraczał 50.000 sztuk.

Na skutek znacznego wzrostu uboju w Stanach Zjednoczonych w r.ub. U.S.A. stały się ponownie znacznym eksporterem skór bydlęcych, których wywóz w 1952 r. wyniósł 1.140 tys. sztuk w porównaniu z jedynie 570 tys.szt. w 1951 r. Równocześnie wzrósł również eksport skór cielęcych a.m. odpowiednio z 270.000 na 800.000 szt. Głównym nabywcą wszystkich tych skór surowych była Japonia.

W chwili obecnej brak jeszcze informacji jak duży będzie przydział dolarów na zakup skór w U.S.A., w Kanadzie i na Kubie oraz w innych krajach Ameryki Środkowej. Zależeć on będzie od wielkości eksportu brytyjskiego na obszar dolarowy.

Wg The Leather World 30.IV.53

Import skór surowych do Niemiec Zachodnich

W pierwszych dwóch miesiącach b.r. Niemcy zachodnie importowały ogółem 90.489 q mokrych skór bydlęcych za ogólną sumę 17,2 mln DM oraz 13.893 q za 3,9 mln DM suszonych skór solonych. Głównymi dostawcami obu rodzai skór była Argentyna i Urugwaj dostarczając odpowiednio: 35,5 tys.q i 3,7 tys.q skór mokrych i suchych oraz 16,7 tys.q i 5,2 tys.q skór mokrych i suchych. Innymi ważniejszymi dostawcami skór mokrych w tym okresie były następujące kraje:

Dania	5,1	tys.q	za	1.457	tys.DM
Szwajcaria	4,4	"	"	889	" "
W.Brytania	3,7	"	"	470	" "
Holandia	3,5	"	"	496	" "
Belgia	3,4	"	"	544	" "
Zw.Afryki Płd.	3,3	"	"	646	" "
U.S.A.	2,8	"	"	636	" "

Wg Der Aussenhandel der Budesrepublik Deutsch.

Wiadomości z kapitalistycznego rynku skór surowych

Najważniejszym wydarzeniem na rynku w okresie dwóch tygodni kończących się 7-go maja było wzmocnienie rynku północno-amerykańskiego wywołane oświadczeniem brytyjskiego ministra od spraw surowców, że Wielka Brytania będzie w r. importować skóry surowe z obszaru dolarowego. W połowie kwietnia na giełdzie w Chicago notowano ciężkie krajowe wołowe na poziomie 12 1/2 - 13 ¢ za lb, a lekkie 16-17 ¢ za lb. W końcu trzeciego tygodnia kwietnia ceny podniosły się do poziomu odpowiednio 14 ¢ za lb i 18 ¢ za lb. pozostając nadal osiągając 12.V. 16-16 1/2 ¢ i 18-18 1/2 ¢ za lb. W odniesieniu do ciężkich skór wołowych zwyżka cen wyniosła zatem w ciągu całego okresu 27% a w odniesieniu do lekkich - 15%.

Wydaje się jednak, że hausse ta ma charakter spekulacyjny i nie będzie długotrwała, gdyż garbarze brytyjscy dokonywują jeszcze żadnych zakupów oczekując dalszych spadków w sprawie przydziału dolarów, tym bardziej, że ceny skór amerykańskich nie są obecnie tak atrakcyjne jak kilka tygodni temu, a gatunki lekkie w ogóle ponoć nie interesują importerów brytyjskich.

W pierwszych dniach maja Reuter donosił z Buenos Aires, że zainteresowanie importerów zaoferowaną przez IAPI w dniu 27 kwietnia partią 50.000 skór - o czem nadmieniał poprzedni numer "Rynków Towarowych" - nie było duże i sprzedano jedynie około 32.500 sztuk. Ceny standardowych cow rejects wykazały jednak dosyć znaczne zwyżki a light steers i bull rejects raczej niewielkie. Notowano w peso za 100 kg fob Buenos Aires płatne w wolnych dolarach:

Standard cow rejects	221.70
Light steer "	219.28
La Blanca i Wilson extr.	338.27
Frigorifico Nacional light steers	215.85
Finlandia nabyła Armour extremes po	339.57

Ostatnio rynek eksportowy był spokojny. IAPI oferuje tylko małe ilości "frigorifico nacional extremes" wagi 10 kg, które zostały niesprzedane z w/w partii. W dn. 7 maja koła handlowe spodziewały się, że IAPI ogłosi wkrótce nowy przetarg na dodatkowe ilości różnych gatunków, ubój bowiem osiągnął poziom normalny a zapasy skór zwiększają się. W Urugwaju nie wykazywał żadnego ożywienia. Frigorifico Nacional w dalszym ciągu oferuje skóry wołowe po 54, a byki po 52 ¢ za 1 kg. fob Montevideo.

Skóry wschodnio i zachodnio-afrykańskie oraz australijskie miały tendencje zniżkową.

/Wg The Leather World i Reutera/

Przetwory spożywcze, art. kolonialne, owoce i warzywa

C u k i e r

Według doniesień Reutera z dnia 30 kwietnia b.r. ceny cukru surowego na rynku światowym zwyżkowały do 3,45 ¢ za lb fob Kuba na wiadomość o bliskim zawarciu umowy pomiędzy Kubą a Francją i Kubą a Niemcami zachodnimi na dostawę w r.b. 200.- - 250.000 ton cukru. Niemcy zachodnie zawarły z rządem kubańskim umowę na dostawę 250.000 ton cukru surowego w roku bieżącym, oraz znacznych ilości w roku 1954 i 1955. Przez cały ten czas tendencja na rynku terminowym była mocna a obroty ożywione. Pozostawało to w związku ze zwiększeniem się popytu na cukier światowy, który zwyżkował do 3,55 ¢ za lb fob Kuba. Nieco późniejsze wiadomości sprostowały jednak, że zawarty układ z Niemcami zachodnimi dotyczył nie 250.000 ton, a 500.000 ton. Z ilości tej 150 tys.ton cukru ma być dostarczone w tym roku z opcją na dostawę 25.000 ton z tej ilości nie później niż w lutym i następnych 25.000 ton nie później niż w marcu przyszłego roku. W roku 1954 Niemcy zachodnie zakupią 175.000 ton, a w roku 1955 dalsze 175.000 ton cukru. Jednocześnie podawano jakoby Maroko francuskie poszukiwało 50.000 ton cukru kubańskiego.

Produkcja cukru na Kubie do dnia 15 kwietnia b.r. wyniosła 3.706,7 tys.ton wobec 4.621.980 ton w tym samym czasie roku poprzedniego. Według oceny kół handlowych w New Yorku niesprzedana dotychczas ilość cukru kubańskiego ze zbiorów 1953 r., przeznaczona na rynek światowy, stanowi obecnie około 700 - 750.000 ton. Potwierdzają to również angielskie koła handlowe i stwierdzają, że ilość cukru kubańskiego na wolny rynek stale się zmniejsza. Do końca kwietnia Kuba sprzedała 1.391.000 ton. Do tego doliczyć należy co najmniej 600.000 ton zakupione przez rząd brytyjski na dostawy w roku bieżącym. Ogólna zatem ilość cukru sprzedanego w roku bieżącym wynosi ca 2.000.000 ton. Z wymienionych poprzednio 700 - 750.000 ton należy odliczyć obecnie około 100.000 ton dla Niemiec zachodnich, jak również należy brać pod uwagę oczekiwaną umowę z Francją. Na zasadzie tej umowy zapasy na Kubie zmniejszyć by się mogły o dalsze 150.000 ton. Tegoroczne dostawy do Wielkiej Brytanii mogą przekroczyć 600.000 ton. W zawartym układzie ilość ta była zastrzeżona jako minimalna kwota na rok bieżący. Opinię tę potwierdza również znana firma Czarnikow, która ilość 600.000 ton rozumie jako minimalną kwotę na ten rok. Wielkiej Brytanii zależy na jak najszybszej dostawie cukru kubańskiego, ponieważ tegoroczne załadunki - co jest zastrzeżone w warunkach umowy - liczone będą po niższej cenie z dwóch uzgodnionych a mianowicie po 2,75 ¢, a nie po 3,037 ¢ za lb przewidzianych dla roku 1954. Wszelkie dodatkowe ilości załadowane w tym roku zmniejszą oczywiście zapasy

W odniesieniu do Francji wzięto pod uwagę tylko obszar zasiewu buraka cukrowego z przeznaczeniem na produkcję cukru. Cały obszar zasiewu, włączając w to areał buraka cukrowego z przeznaczeniem na inne cele przemysłowe wynosi 400.000 ha. Zmniejszenie szacunków areału uprawy w Hiszpanii wywołane jest wielkimi zapasami cukru w tym kraju, na które z jednej strony złożyły się dobre zbiory a z drugiej wysokie ceny cukru na rynku krajowym jak również możliwość eksportu tylko w transakcjach rządowych. Obszar zasiewu buraka cukrowego w Austrii będzie - według ostatnich wiadomości - o 2.000 - 3.000 ha mniejszy niż w roku poprzednim i nie osiągnie 40.000 ha. Przyczyną tego zmniejszenia jest - jak podaje Public Ledger - bardzo droga w tym roku robocizna przy uprawie buraka cukrowego i w związku z powyższym przerzucanie się rolników na znacznie opłacalniejszą uprawę wczesnych ziemniaków.

W raporcie swoim z 30 kwietnia b.r. firma C.Czarnikow ogłosiła trudne do otrzymania zazwyczaj szczegóły importu cukru do Japonii w ostatnich dwóch sezonach w tonach metr.:

	1952	1951
Wyspa Ryukyu	11.063	7.150 a/
Chiny Ludowe	1.201	7.364 a/ c/
Formoza	255.705	196.781 b/
Filipiny	10.946	5.047 a/ c/
Hong Kong	1.539	2.232 a/
Indie i Cejlon	32.875	- d/
U.S.A.	18.312	4.898 c/
Puerto Rico	6.823	18.093 b/ c/
Kuba	406.136	335.195 b/
Kolumbia	-	12.938 c/
Brazylia	1.558	- b/
Peru	43.666	4.807 b/
Holandia	1.049	- c/
Belgia	-	12.080 c/
inne kraje	2.045	85 d/ a/ c/
	792.972	606.652

/Wg:
Reuter 30.4., 6.5., 7.5., 11.5.,
Financial Times 11.V.
Public Ledger 25.IV., 12.V.,
Czarnikow 30.IV. /

Rynek nasion oleistych i olejów

Pierwsza dekada maja przyniosła zupełny zastój na międzynarodowym rynku nasion oleistych i olejów. Przedłużające się rokowania na Korei pogłębiają niepewność na tym rynku. Jedynie na rynkach Dalekiego Wschodu w związku z wypadkami w Indochinach tendencja była mocniejsza. Spośród wszystkich

a/ native sugar
b/ cukier surowy
c/ cukier rafinowany
d/ gur

Kuby. Co prawda Kuba nie jest jedynym dostawcą cukru, tym niemniej - jak wynika z powyższych rozważań - nie potrzebuje się ona obawiać nadmiaru niesprzedanego cukru na koniec roku, nie licząc oczywiście cukru wycofanego w r.ub. na rezerwę specjalną.

W pierwszych dniach maja Mutual Security Agency udzieliła Grecji zezwolenia na wydatkowanie $ 5,2 mln na zakup cukru ze Stanów Zjednoczonych lub ich posiadłości.

Na dzień 13 lipca wyznaczona została w Londynie następna konferencja Internat.Sugar Council pod kierownictwem Narodów Zjednoczonych w celu przedyskutowania sposobów jakie winny być podjęte odnośnie uregulowania międzynarodowych obrotów cukrem. W obecnej chwili trudno przewidzieć jakiego rodzaju umowa może być osiągnięta. Wielka Brytania zapowiedziała już, że zobowiązania wynikające z British Commonwealth Sugar Agreement będą utrzymane.

Obszar zasiewu buraka cukrowego w Europie

Niemiecka firma F.O.Licht ogłosiła pierwsze swoje szacunki obszaru wziętego pod zasiew buraka cukrowego w sezonie 1953/54, przeznaczonego na produkcję cukru w Europie. Dla Europy kapitalistycznej szacunki te wykazały spadek produkcji o prawie 9% w porównaniu z sezonem 1952/53, wynoszącym odpowiednio 1.470.500 ha i 1.603.067 ha. Zupełnie odmienny trend zanotowano w odniesieniu do krajów demokracji ludowych i Z.S.R.R., gdzie wzrost areału uprawy oceniany jest na blisko 5% w porównaniu z rokiem poprzednim. Obszar zasiewu buraka cukrowego w poszczególnych krajach przedstawia się następująco w ha:

	1953/54	1952/53
Europa kapitalistyczna	1.470.500	1.603.067
Niemcy zachodnie	215.000	218.995
Austria	37.000	42.000
Francja	315.000	365.589
Belgia	62.000	66.700
Holandia	60.000	63.288
Dania	55.000	69.793
Szwecja	53.000	56.842
Włochy	205.000	205.000
Hiszpania	120.000	185.000
Szwajcaria	5.500	5.381
Wielka Brytania	160.000	160.000
Irlandia	25.000	20.800
Finlandia	11.000	10.000
Turcja	57.000	52.699
Jugosławia	90.000	81.000
Kraje Demokracji Ludowych	974.000	956.000
Z.S.R.R.	210.000	210.000
Czechosłowacja	220.000	220.000
Węgry	118.000	115.000
Rumunia	93.000	93.000
Bułgaria	33.000	33.000

Wyższa Szkoła Ekonomiczna Biblioteka Główna
II/3548

artykułów kopra jako najbardziej czuła zareagowała zwyżką cen. Zanotowano nawet kilka znaczniejszych transakcji tym artykułem. W rezultacie w porównaniu z końcem kwietnia ceny kopry Straits podniosły się o Ł 3 na tonie. Niemcy zachodnie i Francja wykazywały w tym okresie pewne zainteresowanie ziarnem palmowym, co przyczyniło się do nieznacznego podniesienia cen. Oleje przemysłowe wykazały bardzo nieznaczne zmiany w cenach cif, podczas gdy ceny spot nawet lekko zniżkowały. W tej grupie olejów najwyraźniej zarysowała się zniżka cen oleju tungowego. O oleju rycynowym donoszono, że na początku omawianego okresu miał słabą tendencję, a później wzmocnił się na skutek większych zakupów Stanów Zjednoczonych.

Bezpośrednio po wiadomości o zakończeniu racjonowania cukru w Wielkiej Brytanii ministerstwo wyżywienia zapowiedziało poważną obniżkę cen sprzedażnych niektórych olejów i tłuszczów. Chodzi tu głównie o oleje dla przemysłu mydlarskiego, a nowe ceny odpowiadają w przybliżeniu cenom światowym. Ceny olejów i tłuszczów wywierają poważny wpływ na koszty utrzymania i na pozycję płatniczą Wielkiej Brytanii. Bezpośrednio po wojnie - jak pisze Financial Times - dał się odczuć poważny niedobór tych surowców przy wygórowanych ich cenach. Pomimo zwiększenia się podaży, inwazja na Koreę pociągnęła za sobą ogólne tendencje inflacyjne, co odbiło się również na cenach olejów i tłuszczy. W obu tych okresach Wielka Brytania powstrzymywała się od większych zakupów drogą ograniczania konsumcji i zmniejszania zapasów. Następnie ceny światowe spadły ostro, a nawet nieprzewidziany brak kopry nie wywołał znacznego niejszego podniesienia ogólnego poziomu cen. Obecna sytuacja - jak stwierdza w/w dziennik - sprzyja podjęciu prywatnego importu tłuszczów i olejów w Wielkiej Brytanii.

Na rynku brazylijskim w przewidywaniu podwyższenia eksportowego kursu cruzeiros dokonywano zakupów spekulacyjnych. Według doniesień Reutera w najbliższym czasie w ramach wymiany kompensacyjnej z Francją rozpocznie się wysyłka 10.000 ton siemienia lnianego.

/Wg:
Public Ledger 9.V.53 r.
Financial Times 21.IV.53 r.
Reuter L.V. /

K a k a o

W kwietniu światowy rynek kakao był na ogół spokojny i jednocześnie wykazywał tendencje stabilizacyjne. W pierwszym tygodniu maja ziarno kakaowe ze Złotego Wybrzeża notowane było po 262s 6d za 50 kg cif Kontynent z wysyłką w maju - czerwcu. Poprzedni miesiąc przyniósł na wszystkich prawie rynkach osłabienie tendencji. Przed kilkoma tygodniami ceny kakao podniosły się, po czym ponownie zaczęły spadać. Zwyżka cen w New Yorku była raczej mniejsza niż w Londynie. To ostatnie zjawisko można tłumaczyć tym, że rynek amerykański rozporządza dostawami ze wszystkich prawie krajów produkujących, podczas gdy Londyn zainteresowany jest w pierwszym rzędzie dostawami kakao z Afryki zachodniej. W Afryce sezon

kakaowy kończy się obecnie, a ilości niesprzedanego jeszcze kakao, ciągle się zmniejszają. W związku z rozpoczynającymi się zbiorami w Brazylii i San Domingo całe zainteresowanie importerów przeniosło się na te właśnie rynki. W niedalekiej przyszłości kakao brazylijskie będzie zakupywane przez kraje konsumujące i najważniejszym czynnikiem w tym czasie będzie sposób rozsprzedania tego zbioru. Donoszono, że znaczne ilości kakao Bahia z nowych zbiorów sprzedaje się do New Yorku na warunkach komisowych. Obecna dość silna sytuacja tego artykułu wywołana jest dzięki mocnej pozycji znacznej liczby sprzedawców w brytyjskiej Afryce zachodniej, jak również z tego powodu, że przemysł produkujący masło kakaowe w Brazylii był największym nabywcą brazylijskiego kakao, kompensując z nadwyżką brak zainteresowania ze strony U.S.A. Sprzedaż kakao z brytyjskiej Afryki zachodniej w kwietniu wyniosła około 15.000 ton, wobec 47.000 ton w marcu. Swiatowa produkcja kakao w sezonie 1952/53 została ponownie oszacowana na 743.000 ton, wobec 680.000 ton w sezonie poprzednim i 780.000 ton w 1950/51r. Produkcja kakao w większości krajów podana jest za 12 miesięcy od października do 30 września, podczas gdy dane dla Brazylii obliczane są od 1 maja do 30 kwietnia. Produkcja kakao w Brazylii w roku kończącym się 30 września wyniesie prawdopodobnie 135.000 ton. Gdy uwzględnimy poprawkę odnośnie Brazylii światowa produkcja w bieżącym sezonie wynosić będzie 784.000 ton kakao wobec 630.000 ton w roku poprzednim i 804.000 ton w roku 1950/51. Obserwowane jest natomiast stałe kurczenie się konsumcji, która z 789.000 ton w 1950 roku spadła o 744.000 ton w 1951 i do 690.000 ton w 1952 r. Do spadku spożycia kakao w ostatnim roku przyczyniły się przede wszystkim wysokie ceny tego artykułu, wywołane z kolei zmniejszoną podażą.

/Wg Financial Times 7.V./

K a w a

W drugiej połowie kwietnia na rynku nowojorskim tendencja cen kawy kształtowała się zniżkowo. Według ostatnich notowań, za kawę płacono 53,91 ¢ za lb z dostawą na lipiec i 51,90 za lb w dostawach na marzec 1954 r., podczas gdy notowania z 1 kwietnia kształtowały się odpowiednio na poziomie 55,75 ¢ i 53,73 ¢ za lb. Oferty brazylijskie są znacznie tańsze. Osłabienie cen brazylijskich spowodowane jest zbliżaniem się nowych zbiorów kawy, które wydają się być nieco większe od poprzednich. Szacunki nadwyżek eksportowych kawy wahają się w dość dużych granicach, a mianowicie od 13.500 tys. worków do 16.000 worków. Najbardziej prawdopodobna wydaje się jednak cyfra 14,5 mln worków. Jest również prawdopodobne, że na spadek cen wpływa nie tylko perspektywa zbliżających się zbiorów, lecz również sytuacja finansowa Brazylii. Różnica między oficjalnym kursem wymiennym a kursem wolnorynkowym jest niekorzystnie duża i jest zbyt znaczna aby się mogła dłużej utrzymać. Według kursu oficjalnego za 1 dolara otrzymuje się 18 cruzeiros, według zaś kursu wolnorynkowego - 48 cruzeiros. Kurs oficjalny jest obecnie stosowany tylko przy eksporcie kawy. Kupcy amerykańscy sprzeciwiają się propozycjom brazylijskim odnośnie innego kursu w przeliczeniu na eksport kawy.

Oczywiste jest bowiem, że przy zmianie stosunku dolara do cruzeiros nastąpiła by z jednej strony zwyżka cen kawy w cr... zeiros, a z drugiej strony spadek cen kawy w dolarach. Na podstawie przedłożonej na jeden rok umowy między Francją a Wenezuelą, z dnia 1 marca 1953 r. przewiduje się, że Fra... będzie importować około 2.000 ton kawy z Wenezueli rocznie.

/Wg Marches Coloniaux 9.V.53 r./

P_i_e_p_r_z

Wpływ rokowań rozejmowych na Korei na światowym rynku pieprzu był nawet ostrzejszy niż przypuszczano. Tak np. ozna... pieprz Malabar notowany był o około £ 140 na tonie niżej w porównaniu ze szczytowym poziomem. Prawda w pierwszych dniach maja obserwowano pewne oznaki stabilizacji. Do wytwo... rzenia podobnej sytuacji przyczyniła się raczej moona pozyc... producentów indyjskich, którzy niechętnie sprzedają pieprz przy niższych cenach. Z drugiej strony kupcy amerykańscy wstrzymują się od zakupów, za wyjątkiem niewielkich krótko... terminowych transakcji. Około 7.000 ton pieprzu Malabar zo... stało już sprzedane, a około 2.500 - 3.000 ton przeznacza... na konsumcję krajową. Dotychczas około 9.000 ton pozostaje jeszcze niesprzedane. Ilości przeznaczone na eksport są... jeszcze dość duże, o ile jednak Stany Zjednoczone zdecydują się kupować znaczniejsze ilości pieprzu, mogą ułatwić sytuac... cję eksporterom indyjskim. Bieżące zapotrzebowanie krajowe w Stanach Zjednoczonych wykazuje swój sezonowy spadek, a n... malnie w najbliższych dwóch miesiącach notowany jest najniższy poziom konsumcji tego artykułu. W innych krajach pro... dukujących rozpoczynają się właśnie zbiory pieprzu, a nastę... jego na rynek światowy oczekiwany jest w lipcu lub sierpniu. W tym też okresie znajdzie się na rynku pieprz z Sarawaku. Oczekuje się, że łączny zbiór pieprzu czarnego i białego będzie w tym roku o 1.000 ton większy niż w roku ubiegłym.

/Wg Financial Times 5.V.53 r./

P A L I W A

Sytuacja na rynku węgla w Europie zachodniej

Wszystkie informacje, jakie napływały ostatnio z kapitalistycznego rynku węglowego w Europie wskazują, że przewidywania koniunktury na tym rynku, dokonane przez Izbę w I kw. b.r., są słuszne, aczkolwiek sytuacja w poszczególnych krajach odbiega obecnie nieco od naszych przewidywań.

Ogólne wydobycie węgla w Europie zachodniej w I kw. r.b. wykazało wyraźnie tendencje stabilizacyjne, kształtując się na nieco niższym poziomie - 119,5 mln ton /cyfra prowizoryczna/, w porównaniu z poziomem z tego samego okresu roku ub., a mianowicie 121,6 mln ton/. Spadek wydobycia spowodowany został częściowo z mniejszą ilością dni roboczych na skutek świąt wielkanocnych, które w roku ub. przypadały w II kw/. W związku z powyższym wydaje się mało prawdopodobne, aby zeszłoroczny poziom wydobycia 471 mln ton - został w większym stopniu przeroczony i przewidywany poziom wydobycia w roku bieżącym - 477 - 478 mln ton nie zostanie prawdopodobnie osiągnięty.

W odniesieniu od konsumcji węgla w Europie zachodniej obserwujemy dwie tendencje przeciwne. Na kontynencie konsumcja kształtuje się poniżej poziomu zeszłorocznego i zdradza oznaki dalszego spadku, w szczególności we Francji i w krajach Beneluxu, natomiast w Anglii kształtuje się ona na wyższym poziomie w związku z brakiem wyraźniejszego wzrostu wydobycia. Brytyjskie koła handlowe przewidują jednak, że w najbliższych miesiącach wzrost konsumcji zostanie zahamowany i że ogólnie biorąc rzeczywista konsumcja węgla w krajach OEEC będzie w roku bież. prawdopodobnie co najwyżej taka sama, jak w roku ubiegłym, lub jedynie nieznacznie wyższa. Jest to dość istotna zmiana w stosunku do naszych poprzednich przewidywań, kiedy zakładano wzrost konsumcji rzeczywistej węgla na całym obszarze krajów OEEC.

Silny wzrost zapasów węgla we Francji, Belgii i nieco mniejszy w Niemczech zachodnich, jaki miał miejsce w 4-ch pierwszych miesiącach bież.roku, spowoduje prawdopodobnie - mimo spadku zapasów węgla w Anglii - nie zmniejszenie się zapasów w 1953 r., jak zakładano uprzednio, lecz ich wzrost.

W rezultacie skorygowany bilans węglowy krajów OEEC w 1954 - 1953 r. /obliczony przez Izbę w I kw. b.r./ kształtowałby się następująco:

Bilans węglowy krajów OEEC

1952-53

/w mln ton/

	1952	1953 a/	1953 b/
Wydobycie węgla kam.	471	477 - 478	472 - 473
Roczny przyrost w %%	1,7%	1,5%	0,3%
Eksport do krajów trzecich	7,0	6,0	6,0
Pozostaje podaż	463	471 - 472	466 - 467
Konsumcja "widoczna"	489	489 - 490	484 - 486
w tym:			
konsumcja "rzeczywista"	483	490 - 491	483 - 484
zmiana zapasów	+ 6	- 1 - 2	+ 1 + 2
Import z krajów trzecich	25	16 - 19	17 - 20
z USA	19	?	?
z innych źródeł	6		

a/ szacunek poprzedni
b/ szacunek skorygowany

Jak widać z powyższego zestawienia, pozycja "import z krajów trzecich", pomimo korektury bilansu, nie uległa większej zmianie, gdy obniżenie szacunku konsumcji węgla wystąpiło równolegle z obniżonym szacunkiem wydobycia.

/Redakcja "WHZ" "Rynki Towarowe"

Wiadomości z kapitalistycznego rynku węglowego

W i e l k a B r y t a n i a

Na brytyjskim rynku węglowym nie zanotowano w ostatnich dwóch tygodniach poważniejszych zmian. Po raz pierwszy od początku bież. roku zapasy węgla wykazały niewielki wzrost w związku z rozpoczynającym się sezonowym zmniejszeniem konsumcji. W dn. 25.IV. ogólne zapasy wynosiły 12.578 tys ton, w porównaniu z 12.312 tys ton w dn. 11.IV.

Do dnia 2 maja /17 tygodni/ produkcja węgla osiągnęła poziom 76.800 tys ton, w porównaniu z 76.251 tys ton o rok wcześniej. Eksport węgla w pierwszych 16 tygodniach bież. roku wyniósł 4.242 tys ton, czyli 13,8 mln ton w stosunku rocznym, w porównaniu z 2.971 tys ton o rok wcześniej. Nawet jeśli się uwzględni jednak dostawy bunkru, które wyniosły w I kw. 700 ton, poziom eksportu węgla brytyjskiego kształtuje się poniżej 15 mln ton w skali rocznej, przewidzianych programem rządowym na 1953 r. Głównymi odbiorcami węgla brytyjskiego w pierwszych trzech miesiącach bież. roku były następujące kraje /w tys ton/:

	1952	1953
	I kwartał	
Dania	404	664
Włochy	150	552

Irlandia	362	360
Niemcy zachodnie	37	293
Francja	139	281
Szwecja	301	252
Holandia	123	211
Hiszpania	123	102
Norwegia	73	106
Belgia	79	80

Z krajów pozaeuropejskich, Argentyna otrzymała w I-szym kwartale jedynie 26,4 tys ton w porównaniu z 107,9 tys ton o rok wcześniej; Brazylia nie importowała w ogóle węgla brytyjskiego, a Egipt otrzymał 3.000 ton.

Z ogólnej ilości 534,5 tys ton eksportowanego koksu i brykietów w tym okresie /417,1 tys ton o rok wcześniej/, do Danii skierowano 206,2 tys ton /102,8 tys/; do Norwegii - 80,2 tys ton /58,1 tys ton/; do Szwecji - 52,9 tys ton /38,5 tys ton/ i do Irlandii - 43,9 tys ton /35,9 tys ton/.

D a n i a

Według informacji Daily Freight Register, konsumcja węgla koksu w Danii w 1952 r. wyniosła o 900 tys ton mniej, niż w 1951 r., kiedy ukształtowała się na poziomie uznanym za przeciętny w ostatnich kilku latach. Import węgla w 1952 r. wyniósł 4,1 mln ton, a jego zapasy na koniec roku osiągnięty 928 tys ton, czyli tyle samo, co w roku poprzednim. Według oficjalnych obliczeń duńskich, normalna konsumcja koksu wynosi w Danii w latach powojennych około 4,1 mln ton rocznie. W roku ub. jednak zniżyła się ona do 1,7 mln ton, głównie na skutek spadku poboru oraz części w związku ze wzrostem konsumcji brykietów węgla brunatnego.

Ograniczenia spożycia paliw stałych oraz przydziały węgla koksu zostały zniesione w Danii z końcem stycznia b.r., co przyczyniło się jedynie w umiarkowanym stopniu do wzrostu popytu.

/Wg Daily Freight Register,11.V.1953/

C e j l o n

W 1952 r. import węgla na Cejlon wzrósł o 133 tys ton do poziomu 370,2 tys ton. Najwyższe dostawy miały miejsce w marcu roku bież. - 109 tys ton i w lipcu - 56,1 tys ton. Mimo to biorąc import węgla w roku ub. był prawie równie wysoki, jak w 1938 r., kiedy wynosił 383 tys ton.

S t a n y Z j e d n o c z o n e

Eksport węgla z USA w pierwszych dwóch miesiącach bież. roku wyniósł 3.694 tys ton, czyli o 4 mln ton mniej niż o rok wcześniej, kiedy Stany Zjednoczone wywiozły 7.039 tys ton. Mimo tak znacznego spadku, amerykańscy eksporterzy spodziewają się jeszcze dalszego poważnego zmniejszenia się wysyłek węgla w najbliższych miesiącach. Japonia jest nadal najlepszym rynkiem zbytu, importując w pierwszych dwóch miesiącach r.b. 625,4 tys ton wobec 475,6 tys ton o rok wcześniej. W związku

z powyższym zrozumiałą wyd je się obawa eksporterów amerykańskich, że pozytywne zakończenie rokowań w Korei może japońskich importerów skłonić do zakupu węgla chińskiego.

Najsilniej obniżyły się wysyłki węgla do Europy, co ilustruje zestawienie poniższe /w tonach/:

	styczeń - luty	
	1952	1953
Niemcy zachodnie	1.597,0	595,6
Włochy	780,8	370,1
Francja	1.219,1	179,2
Holandia.	661,7	107,7
Jugosławia	2,6	43,4
Belgia	221,3	22,8
Trieszt	9,8	19,4
Austria	293,4	9,5
Szwajcaria.	58,4	9,3
Szwecja	237,4	8,2
Portugalia.	6,8	0,4

Zgodnie z powyższymi danymi, eksport węgla amerykańskiego do Europy wyniósł w pierwszych dwóch miesiącach bież.roku 1.365,6 tys ton. Z krajów europejskich, które nie importowały węgla amerykańskiego w roku bież. w przeciwieństwie do importowanego zeszłorocznego należy wymienić: Danię, Anglię, Norwegię, Irlandię, Finlandię i Hiszpanię.

/Wg Daily Freight Register, 6.V.1953/

F r a n c j a

Problemem najbardziej dyskutowanym obecnie przez francuskie koła węglowe jest konkurencja węgla belgijskiego w północnych dzielnicach Francji, którego ceny - w związku z subsydiami, ustanowionymi przez "Wysoki Urząd" dla skompensowania wysokich kosztów wydobycia w Belgii - są niższe niż ceny węgla francuskiego. Z uwagi na zniesienie wszelkich ograniczeń towych z krajów członkowskich w dziedzinie paliw stałych, Francja, obawiając się "zalewu" północy kraju przez węgiel gijski, wniosła ostry protest do Najwyższego Sądu Europejskiej Wspólnoty Węgla i Stali i nie czekając jego opinii w tej sprawie wprowadziła pewne "wyrównanie" cen na niektóre gatunki importowanego. Odnosi się to wyłącznie do antracytów, węgli dych i półtłustych oraz brykietów z węgla brunatnego. tych gatunków sprzedawany jest konsumentom przez ATIC po ustalonych cenach, że konsument płaci mniej więcej taką cenę za antracyt, czy za inne wymienione wyżej gatunki pochodzące spoza obszaru Wspólnoty, co za pochodzące z Wspólnoty m.in. i z Belgii, których ceny zostały podniesione.

Akcja rządu francuskiego, odnosząca się w zasadzie gatunków węgla przeznaczonego na opał domowy, spotkała się z bardzo silną krytyką producentów belgijskich i prasy belgijskiej, która nie wahała się nawet nazwać postępowanie francuskich "zdradą planu Schumana". W chwili obecnej brak jeszcze wiadomości, jak powyższy konflikt - jeden z wielu

w obecnej sytuacji w krajach Wspólnoty - zostanie rozwiązany, jednak stanowisko Francji, której zapasy węgla rosną nieustannie i której grozi bezrobocie w kopalniach, musi - zdaniem branżowej prasy francuskiej - pozostać niezmienione, a eksport węgla belgijskiego do Francji nie może być subsydiowany nałożonymi opłatami na górnictwo zachodnio-niemieckie i holenderskie, w chwili gdy producenci francuscy mają trudności zbytu swego węgla w północnych dzielnicach kraju.

Problem tych trudności jest ostatnio innym ważnym tematem branżowej prasy francuskiej, która domaga się obniżenia importu tych gatunków węgla, jakie stanowią większość rosnących zapasów, sięgających obecnie 2,7 mln ton.

Według oceny dyrektora handlowego związku kopalń węgla Basenu Północnego i Pas de Calais, kopalnie francuskie rzuciły w 1952 r. na hałdy nie mniej niż 2,9 mln ton węgla krajowego, a w roku bieżącym zapasy powiększą się prawdopodobnie o dalsze 1,4 mln ton, o ile zapotrzebowanie ze strony przemysłu i gospodarstw domowych nie powiększy się w większym stopniu.

W pierwszych trzech miesiącach bież. roku dostawy węgla przemysłowego z Północnego Basenu Węglowego zmniejszyły się o blisko 25%. W nieco mniejszym stopniu spadła konsumcja gospodarstw domowych, ale i w tym przypadku zapasy węgla u detalistów na początku wiosny były o wiele wyższe, niż w 1952 r.

Według prowizorycznych obliczeń, dostawy węgla dla gospodarstw domowych oraz drobnego przemysłu i rzemiosła osiągnęły w ostatnim sezonie /I.IV.1952 - 31.III.1953/ poziom 16.750 tys ton, czyli około 1/2 mln ton mniej, niż w sezonie poprzednim. Z drugiej jednak strony francuskie koła handlowe oceniają, że stan zapasów u prywatnych konsumentów musiał się prawdopodobnie w ostatnim sezonie zmniejszyć i rzeczywista konsumcja sięgała zapewne 17,5 mln ton. W 1952 r. /kalendarzowym/ dostawy paliw dla gospodarstw domowych i drobnego przemysłu kształtowały się następująco:

węgiel płomienny i tłusty	-	4.233 tys ton
antracyty i węgle chude	-	3.435 " "
węgle półtłuste	-	844 " "
koks	-	1.879 " "
"Boulets"	-	6.628 " "
brykiety z węgla kamiennego	-	110 " "
" " brunatnego	-	344 " "
Ogółem		17.113 tys ton

W przewidywaniach dostępnej podaży dla tej grupy konsumentów w sezonie 1953/54 "Journal des Charbonnages" wymienia cyfrę 17,2 mln ton zaznaczając, iż wyraźny nadmiar podaży nad zapotrzebowaniem występuje w odniesieniu do węgli tłustych i płomiennych, natomiast pewien niedobór oczekiwany jest w dziedzinie antracytów i węgli chudych.

B e l g i a

W kwietniu wydobycie węgla w Belgii osiągnęło prawdopodobnie poziom nieco niższy niż w marcu i o 15% niższy, niż o rok wcześniej. Równocześnie poziom zapasów węgla nadal

wzrastał i na przykład w pierwszym tygodniu kwietnia kopalnie, który belgijskie rzuciły na hałdy około 120 tys ton węgla, wydobycia nie znalazł rynku zbytu. W tych warunkach ograniczenie jest nie do uniknięcia.

Belgijskie koła handlowe mają nadzieję, że problemem nadprodukcji węgla belgijskiego zajmie się w najbliższej przyszłości "Wysoki Urząd", który - jak spodziewają się sfery - silniej będzie się obecnie interesował zagadnieniem zbytu węgla, niż jego wydobyciem. Prasowa praca belgijska zwraca się ponadto z krytyką pod adresem rządu belgijskiego, który nie ograniczył w dostatecznej mierze importu węgla do Belgii oraz nie rozpoczął dotychczas żadnej akcji, zmierzającej do nakłonienia konsumetów przemysłowych, aby w sposób bardziej energiczny uzupełniali obecnie swoje zapasy węgla, które są ponoć na dość niskim poziomie.

N i e m c y z a c h o d n i e

Jakkolwiek w I dekadzie maja brak było jeszcze wiadomości w jakim stopniu na ogólny poziom wydobycia wpłynęło skrócenie czasu pracy w kopalniach, to jednak w tygodniu kończącym się 11 kwietnia wydajność na górnika na dole zmniejszyła się nieznacznie, a mianowicie osiągnęła ona poziom 1,46 w porównaniu z 1,52 ton w lutym bież.roku i 1,49 ton w r.b. Według informacji z pierwszych dni maja, zapasy węgla w kopalniach zachodnio-niemieckich wzrosły ostatnio dość i przekraczają obecnie 2 mln ton.

W pierwszych dwóch miesiącach bież. roku eksport węgla z Niemiec zachodnich wyniósł 1.970 tys ton o wartości 143,2 mln DM. Głównymi odbiorcami były następujące kraje:

	ton	w tys DM
Zagłębie Saary	135.321	9.746
Belgia	48.883	3.451
Luksemburg	17.151	1.584
Dania	12.507	830
Francja	466.068	33.113
Grecja	53.388	3.631
Włochy	442.636	30.493
Holandia	349.542	24.498
Austria	259.874	22.110
Szwajcaria	59.208	5.494
Szwecja	52.138	3.394

Ponadto Niemcy zachodnie eksportowały w tym okresie pewne ilości węgla do Portugalii, Jugosławii, Triestu i Hiszpanii.

/Wg Journal des Charbonnage/
z dn. 2.5.1953 r.

Kauczuk, chemikalia

K A U C Z U K

Sytuacja na międzynarodowym rynku kauczuku

W okresie od 5 do 15 maja b.r. na międzynarodowym rynku kauczuku naturalnego dawał się odczuć nastrój wyczekiwania. Nastrój ten spowodowany był przeciąganiem się rokowań na Korei oraz nazbyt optymistycznymi przewidywaniami co do wyników plenarnej sesji International Rubber Study Group. Sytuacja ta spowodowała przy niewielkich wahaniach cen lekką tendencję zniżkową. Na giełdzie londyńskiej cena R.S.S. nr 1 /natychmiast/ obniżyła się w tym czasie o 1 1/2 d na lb /z 22 1/2 d za lb w dn. 5.10.r.l. na 21 d za lb w dn. 14.5.b.r./.

W dniu 11.5.b.r. rozpoczęła w Kopenhadze swoje obrady IX Konferencja International Rubber Study Group. W obradach tej udział: Anglia i jej kolonie, Australia, Belgia, Birma, Cejlon, Francja, Holandia, Japonia, Indonezja, Kambodża, Kanada, Liberia, Niemcy zachodnie, Syjam, USA, Vietnam /francuski/, Włochy i Węgry. Obrady mają trwać do 19.5. b.r. Głównym przedmiotem dyskusji jest projekt międzynarodowych "zapasów buforowych" kauczuku naturalnego oraz problem stosunku produkcji kauczuku syntetycznego do produkcji kauczuku naturalnego. Posiedzenia konferencji są zamknięte. Oficjalny komunikat ogłoszony będzie po zakończeniu obrad.

/Wg Reuter - notowania giełdowe - od 5.5 - 15.5.1953,

Reuter, 11.5.1953
Diki, 9.5.1953

U. S. A.

Konsumcji jasnej krepy kauczukowej. W ten sposób konsumcja kauczuku w USA została pozbawiona ostatnich więzów reglamentacyjnych.

W amerykańskich kołach przemysłowych uważa się, że ze względów "bezpieczeństwa" rząd Stanów Zjednoczonych winien obecnie rozpocząć gromadzenie specjalnej rezerwy kauczuku syntetycznego w ilości co najmniej 200 tys long ton. Zapasy te konieczne są - zdaniem wspomnianych kół - z uwagi na to, że w okresie zmiany praw własności, poziom produkcji 29 amerykańskich fabryk kauczuku syntetycznego, które sprzedane będą w ręce prywatne, może ulec znacznemu obniżeniu.

Rząd USA otrzymał notę rządu indonezyjskiego, wyrażającą obawy Indonezji, czy przyszła cena kauczuku syntetycznego w USA, po sprzedaniu rządowych fabryk tego artykułu firmom prywatnym, nie zaszkodzi interesom producentów kauczuku naturalnego. Nota ta jest odbiciem ostatnio krążących pogłosek, że cena kauczuku syntetycznego G.R.S., po sprzedaży fabryk tego kauczuku w ręce prywatne, nie ulegnie zmianie. /Przypuszczalnie dzięki pośredniemu subsydiowaniu przez rząd, wzgl. obniżeniu kosztów produkcji

przez zastosowanie nowej techniki/.

/Wg Financial Times, 11.5.1953 r./

C e j l o n

Jak donoszą z Colombo, przypuszcza się, że na rozpoczynającej się 11 maja r.b. w Kopenhadze konferencji International Rubber Study Group, delegacja cejlońska zajmie odnośnie problemu utworzenia międzynarodowych "zapasów buforowych" kauczuku naturalnego stanowisko negatywne. Cejlon uważa, utworzenie tych zapasów nie jest w chwili obecnej konieczne dla stabilizacji cen i kontroli dostaw. Na stanowisko to w pewnym stopniu wpłynął układ handlowy Cejlonu z Chinami Ludowymi, na mocy którego Chiny zakupują 50 tys ton cejlońskiego kauczuku w arkuszach w ciągu roku. Prawdopodobnie Cejlon sprzeciwia się również utworzeniu "zapasów buforowych" kauczuku "Crepe", ze sprzedaży którego osiąga on najwięcej wpływów dolarowych. W I kw. r.b. eksport kauczuku cejlońskiego do Chin Ludowych wyniósł przeszło 17 tys long ton.

/Wg Reuter, 6.5.1953
Financial Times, 25.4.1953/

Według ostatnich danych, ogłoszonych w Rubber Statistical Bulletin, cejlońska statystyka kauczuku naturalnego przedstawia się następująco /w tys long ton/:

	1951	1952
Produkcja	105,0	96,5
w tym:		
na dużych plantacjach	83,5	80,0
drobnych producentów	21,5	16,5
Eksport		
w tym:		
Chiny	5,5	29,7
USA	20,7	16,8
Anglia	31,8	15,1
Włochy	8,1	6,5
Niemcy zachodnie	3,8	4,3
Kanada	3,9	3,4
Holandia	3,9	3,2
Francja	3,9	2,5
Dania	0,7	1,1
Zapasy	15,3	22,1
w tym:		
na plantacjach	0,8	10,1
u załadowców	3,1	6,5
u kupców	2,8	4,9

/Wg Rubber Statistical Bulletin - kwiecień/

Malaje

Z Singapore donoszą, że zgodnie z uprzednimi przewidywaniami, pewna ilość kauczuku malajskiego została ostatnio zakupiona przez kraje Ameryki Płdn. Oczekuje się również zakupów ze strony ZSRR.

Malajska produkcja kauczuku w I kwartale b.r. wyniosła: 143.470 ton w porównaniu z 142.758 ton w I kwartale 1952 r. i 157.921 ton w IV kw. r.ub. Produkcja kauczuku w marcu b.r. wzrosła do 44,480 ton w porównaniu z 43,244 ton w lutym. Produkcja marcowa zwiększyła się na dużych plantacjach do 27.328 ton, natomiast produkcja kauczuku przez drobnych wytwórców obniżyła się do 17.152 ton, czyli znalazła się na najniższym poziomie miesięcznym od 1948 r.

/Wg Reuter, 1.5.1953 r.
BIKI, 9.5.1953 r/

Na marginesie konferencji International Rubber Study Group

Jak donoszą z Waszyngtonu, przemysłowo-handlowe koła amerykańskie coraz ostrzej występują przeciwko anglo-indonezyjskiemu projektowi utworzenia międzynarodowych "zapasów buforowych" kauczuku naturalnego, których zadaniem byłaby stabilizacja cen kauczuku na rynku światowym. Jak wiadomo, problem "zapasów buforowych" będzie głównym punktem porządku dziennego konferencji International Rubber Study Group, jaka rozpoczęła się w dniu 11 maja b.r. w Kopenhadze i w której uczestniczą przedstawiciele zarówno producentów jak i konsumentów kauczuku /16 delegacji/. Konferencja ta będzie 9-ą z kolei sesją plenarną IRSG od momentu utworzenia tej organizacji w 1945 r.

Wspomniano wyżej koła amerykańskie wywierają silną presję na rząd USA w kierunku zajęcia przez delegację Stanów Zjednoczonych na konferencji IRSG negatywnego stanowiska odnośnie projektu "zapasów buforowych". W kołach amerykańskich podkreśla się przy tym, że projekt ten opracowany został prawie rok temu w chwili, gdy kraje produkujące kauczuk obawiały się zbytniego nagromadzenia nadwyżek kauczuku na rynku, co stanowiło groźbę, zwłaszcza dla producentów mających wysokie koszty produkcji.

Oprócz Anglii, głównym krajem odpowiadającym się za "zapasami buforowymi" jest Indonezja. Popierają ten plan również drobni plantatorzy innych krajów produkujących kauczuk naturalny. Natomiast singapurska izba handlowa odnosiła się ostatnio nader krytycznie do problemu konieczności utworzenia omawianych zapasów.

Jak wiadomo, projekt "zapasów buforowych" przewiduje, że państwa produkujące i konsumujące kauczuk naturalny winny stworzyć organizację, która zakupywałaby kauczuk z chwilą, gdy ceny jego obniżyłyby się poniżej ustalonego minimalnego poziomu, a sprzedawałaby go konsumentom w momencie, gdy ceny na rynku przekroczyłyby pewien określony poziom maksymalny. Nagromadzone w ten sposób zapasy kauczuku służyłyby w przyszłości do likwidacji ewentualnego niedoboru tego artykułu.

Najważniejszym argumentem kół amerykańskich przeciwko utworzeniu "zapasów buforowych", których organizacja byłaby właściwie międzynarodowym kartelem, są szacunkowe obliczenia statystyczne, według których nie należy się w roku bieżącym spodziewać nadwyżki produkcji kauczuku naturalnego nad jego konsumcją. Według tych samych obliczeń przewiduje się stały wzrost popytu na kauczuk w najbliższych latach, za którym "trudno" będzie nadążyć producentom tego surowca. W związku z powyższym, zdaniem amerykańskich kół przemysłowych, zamiast poświęcać dużo energii i środków finansowych na tworzenie "zapasów buforowych", bardziej celowym byłoby zużytkować je na akcję sadzenia wysokowydajnych drzew kauczukowych /które zastąpiłyby stare, niskowydajne drzewa/. Realizacja tego ostatniego projektu spowodowałyby po pewnym czasie wzrost wydajności i produkcji kauczuku naturalnego, który mógłby wówczas z powodzeniem konkurować z tanim kauczukiem syntetycznym.

Przemysłowcy amerykańscy utrzymują, że utworzenie "zapasów buforowych", które ustabilizowałyby ceny kauczuku naturalnego na wysokim poziomie, przy którym nawet plantacje mające najwyższe koszty produkcji realizowałyby znaczne zyski, przyczyniłoby się tylko do szybszego wzrostu produkcji kauczuku syntetycznego w krajach konsumujących. W następstwie tej sytuacji "zapasy buforowe" będą rosnąć, a kauczuk naturalny nie będzie znajdował zbytu, chyba że w krajach konsumujących wprowadzone zostałyby przepisy, ograniczające konsumcję syntetyku na korzyść kauczuku naturalnego.

Amerykanie liczą, że nawet w wypadku, gdyby większość krajów przyjęła proponowany projekt "zapasów buforowych", to i tak będzie można wykorzystać czas dla obalenia tego projektu, a mianowicie drogą przeciągania jego realizacji do czasu, gdy rozpocznie się "okres stałego niedoboru" kauczuku. W okresie tym plantatorzy, mający wysokie koszty produkcji, nie będą zainteresowani utworzeniem "zapasów buforowych", gdyż z łatwością będą mogli sprzedawać swój kauczuk na rynku po wysokich cenach.

Stanowisko producentów i ekspertów kauczuku naturalnego wobec przedstawionych powyżej argumentów ze strony amer. opiera się na stwierdzeniu, że nawet przyjmując, że obecna ktura cen kauczuku i ogólna sytuacja na rynku nie wymagałyby "zapasów buforowych", to należy liczyć się, że konieczność ta może nastąpić już w najbliższej przyszłości. Dla poparcia tego stwierdzenia, angielskie koła handlowe przytaczają następujące rozumowanie: Uważają one mianowicie 1953 i 1954 r. za bardzo ciężki okres dla produkcji kauczuku naturalnego. Powodem tego jest zaprzestanie przez USA zakupów kauczuku na zapasy strategiczne oraz amerykańska protekcyjna polityka w stosunku do produkcji kauczuku syntetycznego w Stanach Zjednoczonych. Wymiane wyżej angielskie koła handlowe podkreślają przy tym, chociaż amerykańskie rządowe fabryki kauczuku syntetycznego zostaną sprzedane firmom prywatnym, co według przypuszczeń przyniesie cenę CRS z 23 ¢ do 26 ¢ za lb, to jednak nastąpi to dopiero za jakieś 18 miesięcy. Tak więc o ile w skali kilkuletnich lat perspektywy dla rynku kauczuku naturalnego są pomyślne, to zagadnienie polega na tym, by zagwarantować odpowiednią stabilizację rynku w ciągu najbliższych 18 miesięcy. Poza tym w

kołach uważa się, że dzięki obecnemu postępowi w technice produkcji, niektóre fabryki kauczuku syntetycznego, po przejściu w ręce prywatne, będą mogły nadal produkować kauczuk w cenie 23 ₰ za lb, realizując przy tym wystarczający zysk.

Problem stabilizacji ceny kauczuku naturalnego posiada duże znaczenie dla całego bloku szterlingowego. Około 50% światowej produkcji kauczuku naturalnego stanowi kauczuk malajski, który przy wysokim poziomie cen przynosił blokowi szterlingowemu takie same wpływy dolarowe co cały przemysł brytyjski. Jak wiadomo jednak, cena kauczuku naturalnego po- siadała ostatnie stałą tendencję spadkową, obniżając się z maksymalnego poziomu, osiągniętego po wybuchu wojny koreańskiej - 69 d za lb /RSS nr 1 - Londyn - natychmiast/ do obecnego poziomu ok. 22 d za lb, który - zdaniem producentów - jest wyższy niż koszty produkcji niektórych drobnych wytwórców kauczuku.

Sytuacja ta wynikła została amerykańską polityką ograniczania konsumpcji kauczuku naturalnego i rozwoju produkcji kauczuku syntetycznego. Problem ceny kauczuku syntetycznego w USA, utrzymanej dzięki pośredniemu subsydiowaniu produkcji na sztucznie niskim poziomie 23 ₰ za lb, będzie prawdopodobnie również poruszany na konferencji IRSG. Producenci kauczuku naturalnego uważają słusznie, że produkcja kauczuku syntetycznego w Stanach Zjednoczonych winna być oparta na bazie czysto komercyjnej, co spowodowałoby zwiększenie konkurencyjności kauczuku naturalnego w stosunku do kauczuku syntetycznego.

Podsumowując powyższe wywody, wydaje się, że perspektywy dla kopenhaskich obrad IRSG nie są zbyt pomyślne. Przypuszczalnie, podobnie jak i dotychczasowe konferencje, których głównym tematem była kwestia utworzenia międzynarodowego kartelu kauczukowego, obecna konferencja również zakończy się fiaskiem. Według ogólnych przewidywań, delegacja USA wzorem lat ubiegłych sprzeciwi się projektowi międzynarodowych "zapasów buforowych", tym bardziej, że ostatnia odmowa Anglii przystąpienia na nowych warunkach do zmontowanego przez USA "Paktu Pszenicznego" sprawia obecnie bardziej usztywni prawdopodobnie niechętne i negatywne stanowisko Stanów Zjednoczonych odnośnie kartelu kauczukowego.

/Wg BIKI, 30.4.1953
AGEFI, 23.4.1953
SECOFI, 2.5.1953.
Financial Times, 2.5. i 11.5.1953.

C H E M I K A L I A

Nawozy sztuczne

D a n i a

Według oceny duńskich kół zainteresowanych, konsumcja nawozów sztucznych w Danii wykazywała ostatnio tendencję wzrostu. W roku gospodarczym 1952/53 zapotrzebowanie na nawozy azotowe wyniesie prawdopodobnie 420 tys ton, czyli o 30 tys ton więcej niż w roku poprzedzającym. Podobnie konsumcja superfosfatu określa się na 500 tys ton /w porównaniu

z 458 tys ton w 1951/52/, przy czym z tej ilości 425 tys ton dostarczone będzie przez fabryki duńskie, a pozostałą ilość pokryje import z Holandii Belgii i Niemiec zachodnich. Konsumcja 40-procentowych nawozów potasowych w 1951/52 wyniosła 325 tys ton. W bież. roku gospodarczym przypuszcza się, że konsumcja ta wzrośnie o 15 - 20%.

W 1930 roku Dania zużywała na 1 ha następujące ilości nawozów mineralnych: superfosfatu - 114 kg, nawozów potasowych - 25 kg, nawozów azotowych - 65 kg. W 1953 r. zużycie wymienionych nawozów ma wynieść odpowiednio 146 kg, 103 kg i 145 kg na 1 ha.

Zdaniem specjalistów, farmerzy duńscy winni doprowadzić konsumcję superfosfatu do 200 kg, nawozów potasowych - do 200 kg i azotowych - do 245 kg na 1 ha.

/Wg BIKI, 7.5.1953 r./

Barwniki

N i e m c y z a c h o d n i e

Firmy USA, dostarczające barwników do krajów Ameryki Łacińskiej, napotykają na tym rynku na coraz bardziej rosnącą konkurencję ze strony Niemiec zachodnich, które w poszukiwaniu rynków zbytu rozpoczęły ostatnio walkę o ponowne zdobycie pozycji największego dostawcy barwników do tych krajów /przed wojną Niemcy dostarczały na rynek Ameryki Łacińskiej 75% importowanych barwników/.

W 1948 r., kiedy Niemcy zachodnie zaczęły znowu eksportować barwniki, dostawy ich do krajów Ameryki Łacińskiej miały wartość $ 263 tys. W 1951 r. eksport ten wyniósł już [illegible] roku ub., kiedy zbyt barwników na rynku kapitalistycznym uległ znacznemu zmniejszeniu się na skutek kryzysu w przemyśle włókienniczym, udział Niemiec zachodnich w eksporcie barwników pozostawał na wysokim poziomie i nic na obecnie żadnych danych, które by świadczyły, że eksport ten ulegnie zmniejszeniu.

Głównymi konkurentami Niemiec zachodnich na kapitalistycznym rynku barwników są: Szwajcaria, Francja i Anglia. Jeżeli zaś idzie o Stany Zjednoczone, to utrzymują one te pozycje, jakie zajmowały w momencie rozpoczęcia po wojnie ekspansji przemysłu chemicznego Niemiec zachodnich. W 1948 r. wartość eksportu barwników z USA wynosiła 11,5 mln $, a w 1951 r. - 11,3 mln.

/Wg BIKI, 9.5.1953 r./

F e n o l

Poniższe zestawienie obrazuje roczną produkcję fenolu otrzymywanego drogą destylacji oraz zdolność produkcyjną zakładów wytwarzających fenol syntetyczny w krajach kapitalistycznych /w tonach na rok/:

	Fenol z destyl.	Fenol syntetyczny zdolność produkcyjna		Cała zdolność produkc. przem. kapitalistycz.
		zakładów istniejąc.	zakładów w trakcie budowy	
USA	14.000	161.000	100.000	275.000
Niemcy zach.	3.000	12.000	5.000	20.000
Anglia	11.500	12.000	-	23.500
Francja	6.000	-	14.000	20.000
Holandia	1.000	-	6.000	7.000
Japonia	3.300	3.400	-	6.700
Włochy	200	4.500	-	4.700
Austria	-	-	2.000	2.000

/Wg BIKI, 5.5.1953 r/

Sytuacja na angielskim rynku chemikalii w I kw. 1953 r.

Stopniowe ożywienie, jakie dało się zauważyć w wielu działach angielskiego rynku chemikalii w ostatnich miesiącach 1952 r., przybrało na sile w I kw. r.b. Największą poprawę zanotowano w dziale chemikalii dla przemysłu włókienniczego, lecz równolegle wzrósł też popyt na chemikalia ze strony przemysłu gumowego oraz produkującego farby, lakiery itp. Zainteresowanie ze strony przemysłu konstrukcyjnego, przemysłu papierniczego i tytoniowego było nadal regularne. Lekkiej poprawie uległo zapotrzebowanie na chemikalia ze strony przemysłu ceramicznego, podczas gdy popyt ze strony przemysłu mas plastycznych wykazywał dużą nieregularność. Ogólny trend na angielskim rynku chemikalii uległ w I kw. b.r. poprawie.

Krytyczną sytuację na rynku siarki uważać już można za zakończoną, pomimo utrzymania przez rząd angielski kontroli przydziałów siarki dla producentów kwasu siarkowego. Jak wiadomo, międzynarodowe przydziały siarki zostały zaniechane, a nawet komitet dla spraw siarki przy Międzynarodowej Konferencji Surowcowej w Waszyngtonie został rozwiązany. Chociaż obecna recesja w popycie na chemikalia w roku ub. może być uważana za główną przyczynę, która spowodowała wyrównanie popytu i podaży siarki w skali międzynarodowej, to jednak znaczną rolę odegrały tu również nieoczekiwany wzrost produkcji siarki w USA oraz osiągnięcia innych krajów w oszczędnym zużyciu siarki rodzimej.

Jeśli chodzi o angielską produkcję chemikalii w I kw. r., to wykazać się ona może szeregiem nowych osiągnięć. Po raz pierwszy rozpoczęto w Anglii produkcję propylenowego glikolu. Szereg ułatwień dla produkcji wysokoprocentowych alkoholi /dla produkcji rozpuszczalników i innych artykułów/ znajduje się w toku realizacji. W budowie znajdują się również zakłady produkcji alkoholu poliwinylowego.

Zmiany cen w I kw. b.r. dotyczyły głównie soli i tlenków metali, będąc wynikiem spadku notowań metali nieżelaznych.

Na przykład tlenek cynku notowany na początku kwartału po £ 115 za long tonę /pieczęć czerwona/ sprzedawany był pod koniec kwartału po £ 105 za long tonę. Obniżka ceny tlenku cynkowego wyniosła w I kw. b.r. £ 11 na long tonie. W grupie farmaceutyków oraz chemikalii laboratoryjnych /wysokiej jakości/ sytuacja rynkowa wykazała wzrost walki konkurencyjnej w związku ze zwiększeniem podaży ze strony producentów kontynentalnych, co doprowadziło do obniżki cen takich artykułów jak: santonina, kofeina, teobromina i w pewnym stopniu również kwasu cytrynowego. Silniejsze zwiększenie podaży niż popytu spowodowało również osłabienie tendencji w odniesieniu do rozpuszczalników i chemikalii używanych w przemyśle mas plastycznych. Ostatnia obniżka ceny alkoholu przemysłowego spowodowała w rezultacie spadek notowań na grupę octanów. Tendencje te kształtują się w przeciwnym kierunku niż w Stanach Zjednoczonych, gdzie ceny alkoholu przemysłowego wykazywały w omawianym okresie wzrost. Czynnikiem najbardziej wzmacniającym tutejszy rynek chemikalii jest stały i znaczny popyt na nawozy sztuczne. Sucha i sprzyjająca pogoda w marcu skłoniła farmerów brytyjskich do wyjątkowo dużych zakupów nawozów, powodujących w szeregu wypadków całkowite wyczerpanie zapasów u producentów.

W odniesieniu do produktów powęglowych I kwartał b.r. nie przyniósł większych zmian, z wyjątkiem niektórych pozycji. Do tych ostatnich należy naftalen, którego eksport w tym czasie natrafiał na poważne trudności, co wywołało spadek cen krajowych. W przeciwieństwie do powyższego, obserwowano w omawianym okresie wzrost popytu na toluol. Pomimo obniżenia się angielskich notowań amerykańskiego kwasu krezolowego /zwolnionego od cła importowego/, obroty tym artykułem były nieznaczne.

Ogólnie biorąc, poziom konsumcji chemikalii oceniany jest przez brytyjskie koła handlowe jako stosunkowo wysoki, przy wystającej jednak nieregularności, spowodowanej zmianami w sferze politycznej. W szeregu wypadków utrzymanie się tego poziomu było jednak możliwe przez obniżenie notowań tych artykułów, których podaż stosunkowo najszybciej wzrastała w ostatnich miesiącach.

/Wg The Chamber of Commerce Journal - maj 1953/
Financial Times, 2.5.1953/

W tygodniu kończącym się 2.5.b.r. na londyńskim rynku chemikalii ceny utrzymywały się na ogół na uprzednim poziomie przy czym popyt zarówno krajowy jak i na eksport był dobry. Znacznym zainteresowaniem cieszył się azotan sodu dla celów przemysłowych. Przeprowadzano obroty sodą kaustyczną zarówno stałą i płynną. Zaznaczało się stałe zapotrzebowanie na siarczynę surową i rafinowaną. Notowano dobre transakcje na siarczynie i kwasem bornym. W ramach dawnych zleceń konsumenci otrzymują znaczne ilości nawozów sztucznych. Napływ nowych zamówień zmniejszył się. Na rynku krajowym utrzymuje się zapotrzebowanie na siarczan amonu. Zawierano znaczne transakcje na dostawy surowego kwasu karbolowego i fenolu krystalicznego. Utrzymuje się popyt na olej kreozotowy.

/Wg Reuter, 4.5.1953/

Ruch cen niektórych artykułów chemicznych w USA w ostatnich miesiącach /wg notowań Reutera/

		31.XII.52	31.III.53	12.V.53
Alkohol etylowy	¢/gal.	20,47	20,62	20,55
DDT - fob fabryka	¢/lb	26-30	23-26	23-26
Jodyna resublimowana	"	255-278	255-278	280-282
Mentol fob N.Jork	¢/lb	5,00	6,50	6,10
Salicylina	¢ za mln jedn	10-11	10-11	9,00
Streptomycyna	¢ " g	21,00	17,00	17,00
Dibromina	¢/lb	3,75	3,75	3,00
Fenol 90-92	¢/lb	19,00	16 3/4	16 3/4
Węglan sodu	"	1,30	1,30-1,45	1,45
Benzen	¢/galon	38 3/4	38 3/4	42,00
Olej krezozotowy	"	20,00	22,00	22,00
Siarczan niklu "six water salt"	¢/lb	26,25-26,50	29,00	29,00

Drewno i papier

Kapitalistyczny rynek drzewny

Na rynku szwedzkim sprzedaże wzmagają się. Dotychczas sprzedano około 650 tys stds tarcicy iglastej na dostawy w roku bieżącym, czyli dwukrotnie więcej niż w roku ubiegłym o tej samej porze. Według oceny zachodnich szwedzkich eksport tarcicy iglastej przypuszczalnie wyniesie nieco ponad 700 tys stds, głównie dzięki znacznym sprzedażom do Wielkiej Brytanii. Kraj ten odbierze więcej niż połowę ogólnego eksportu szwedzkiego. Natomiast Niemcy zachodnie zakupiły dotychczas znacznie mniej niż w roku ubiegłym za ten sam okres. Nie jest wykluczone, że spodziewają się obniżki cen na drewno tarte.

Tendencja cen na drewno okrągłe w Austrii jest w dalszym ciągu zwyżkowa. Objaw ten świadczy wyraźnie, iż na rynku zaznacza się brak drewna. Okoliczność ta powoduje, iż wiele tartaków austriackich znajduje się w coraz trudniejszej sytuacji pieniężnej, ponieważ zwyżka na surowiec tartaczny nie znajduje, jak dotychczas dostatecznego odbicia w cenach na produkty gotowe.

Jednakże z górnej Austrii prasa branżowa donosi, że ostatnio tendencja zwyżkowa ustąpiła miejsce zniżce na surowiec okrągły. Prywatne firmy sprzedają już kłody tartaczne po 300 szylingów, lasy państwowe zmuszone były również obniżyć ceny do 320 szylingów za 1 m3. Mimo to, jednak obroty są nadal dość ograniczone. W przemyśle przeróbki i obróbki drewna nastąpiły w związku z tym pewne trudności, ponieważ liczne firmy poczyniły większe zapasy po 350-380 szylingów, które w obecnej sytuacji przyniosą im albo straty albo też zmniejszą ich zdolność konkurencyjną.

W eksporcie tarcicy austriackiej, Niemcy zachodnie zajmują obecnie zdecydowanie pierwsze miejsce. Po nich z kolei następują Włochy oraz Francja, do której wywóz ulega stałemu zwiększaniu. Zmniejszyły się natomiast możliwości eksportu w kierunku krajów Bliskiego Wschodu. Turcja zmuszona jest doprowadzić swój bilans płatniczy z Austrią do równowagi, poza tym wywóz do tego kraju jest hamowany niekorzystnymi warunkami płatniczymi, proponowanymi przez tamtejszych importerów.

Nieomal analogiczna sytuacja ma miejsce w przypadku Egiptu pomimo, iż kraj ten, podobnie jak Turcja, posiada duże zapotrzebowanie potencjalne w zakresie tarcicy iglastej.

Rynek drzewny w Trieście jest w dalszym ciągu mało ożywiony, ponieważ nadal brak zakupców na skład. Świadczyłoby to, iż kupcy liczą się z możliwością spadku tendencji.

Natomiast notowania w transakcjach z krajami Bliskiego Wschodu są ciągle jeszcze mocne. Austria bowiem stara się utrzymać ceny na dotychczasowym poziomie pomimo, że obroty z tymi krajami wykazują stałą tendencję spadkową.

Przy eksporcie do Włoch ustalono ostatnio /od 21.4.b.r./ nowe ceny minimalne. Ceny te na niektóre ważniejsze sortymenty przedstawiają się następująco /sortowanie eksportowe/ franco granica austriacko-włoska, bez cła, łącznie z prowizją:

sortyment	za 1 m3 lirów	$ a/
tarcica sw/jo kl I-III	24.000	38,40
kl. ncrali	24.000	38,40
" I/II szeroka	28.000	44,80
" I/II wąska, równoległe obrzynana	23.000	36,80
" I/II wąska, pryzmowana	24.000	38,40
" III szeroka	21.000	33,60
" III wąska	20.000	32,00
" IV	18.000	28,80
tarcica sosnowa		
kl. I	31.000	49,60
" II	24.000	38,40
" I/II	26.000	41,60
" III szeroka	20.000	32,00
" III wąska	19.000	30,40
" IV	17.000	27,20
kopalnieki	10.000	16,00

a/ dolar rozrachunkowy - na bazie 1 $ = 625 lirów.

Jednakże - zdaniem eksporterów austriackich - tak długo póki Niemcy zachodnie i Włochy wywiązują się w należyty sposób ze swych zobowiązań płatniczych, nie ma potrzeby nadmiernego forsowania eksportu, zwłaszcza ponad poziom zeszłoroczny. Ponieważ dostawy do Anglii przypuszczalnie w przyszłości znikną, eksport zaś do Holandii ograniczać się będzie tylko do specjalnych sortymentów - można już obecnie przewidzieć, że struktura austriackiego eksportu drzewa powróci w dużym stopniu do stanu, który miał miejsce przed "Anschlussem".

W przypadku poszczególnych prowincji austriackich w stosunkowo najbardziej niekorzystnym położeniu znajduje się Styria, gdyż dotychczas nie powróciły możliwości naturalnej wymiany z Triestem i Włochami, której dokonywano w latach przedwojennych.

Ogólnie biorąc można stwierdzić na podstawie branżowej ...ej austriackiej, iż koła handlowo przemysłu drzewnego w ...ju mogą uważać obecną sytuację rynkową za zadawalającą. ...rynkach zagranicznych stwierdza się bowiem znaczny wzrost ...interesowania tarcicą iglastą i kopalniakami, natomiast na ...odcinku eksportu produktów celulozowo-papierniczych zaznacza ...się corez wyraźniej stabilizacja, po dotychczasowym okresie ...depresji.

...Wzrost znaczenie Niemiec zachodnich dla austriackiego ...rtu drewna dokonał się także na odcinku kopalniaków. ...u l marca b.r. ustalony został kontyngent wywozowy do ...kraju w wysokości 150 tys m3. Prócz dostaw do Niemiec ...odnich pewna część eksportu drewna kopalnianego kierowana ...t do Belgii oraz do Węgier, podczas gdy wywóz tego sorty- ...u do Francji doznał ostatnio wyraźnego ograniczenia. Na- ...t do Włoch przewidziano są jedynie niewielkie kontyngenty.

...Narazie nie wydano jeszcze żadnych licencji eksporto- ...kopalniaki do Niemiec zachodnich. Ani eksporterzy, ...ciciele lasów, nie osiągnęli bowiem dotychczas porozu- ...w sprawie rozdziału powyższej puli. Ostatnio uzgodnio- ...zostanie ona rozdzielona po połowie, obecnie jednak ...orterzy są zdania, że przypadająca im w ten sposób kwota ...jest zbyt mała.

...Według dotychczasowych meldunków na wielkich posiada- ...leśnych wyznaczono ilość w wysokości 20 tys m3, z czego ...tys przypada na lasy państwowe. Pozostała ilość z puli ...dającej na właścicieli leśnych ma być rozdzielona ...spółdzielnie drobnych producchtów.

...Ceny na kopalniaki austriackie, eksportowane do Niemiec ...odnich, mają być utrzymane na zeszłorocznym poziomie. ...nie toczy się dyskusja w sprawie ewentualnej obniżki o ...2 na 1 m3. Wówczas ceny te wynosiłyby dla sztuk długich ...17 oraz dla sterpli kopalnianych ℳ 13 za 1 m3 franco grani- ...austriacko-niemiecka.

...Rozmowy, które ostatnio były prowadzone między właści- ...lasów oraz tartaczniakami w sprawie ustalenia wyty- ...ych dla con drewna okrągłego, zostały przerwane bez osiąg- ...cia jakiegokolwiek porozumienia. Powyższe ceny miały mieć ...o obowiązującą na terenie całej Austrii. W ten sposób upadł ...tecznie projekt mający na celu kierowanie rynkiem drewna ...rągłego.

...Na rynku zachodnio-niemieckim rozwój tendencji jest ...dszym ciągu mało wyraźny. W zakresie tarcicy iglastej ...cja jest bardzo spokojna, a ceny, które do lutego b.r. ...ość słabą tendencję, narazie jeszcze nie uległy wzroc- ...

...Najpoważniejszym problemem jest sprawa różnicy cen ...surowcem okrągłym a tarcicą. Stąd też sytuacja na od- ...obecnego zatrudnienia w tartakach np. bawarskich, jest ...o niekorzystna. Około 80% zakładów zostało unieruchomio- ...podczas gdy reszta pracuje przy skróconym dniu pracy.

...Drzewo okrągłe iglaste, znajdujące się na rynku ba- ...sprzedawane jest po DM 90-100 za 1 m3, podczas gdy ...Austrii żąda się tylko DM 55-60. Rozwarcie nożyc cen

spowodował fakt, że tarcica miejscowa musiała być [illegible] poziomu cen na importowaną tarcicę austriacką. [illegible] grudnia ubiegłego roku sprzedane zostało na aukcjach ok. 500 tys m3 drewna okrągłego. W ten sposób można [illegible] zaopatrzenie rynku zachodnio-niemieckiego zostało [illegible] ne na najbliższe miesiące. Wskutek tego rodzaju [illegible] ków rynkowych, władze okupacyjne wolą zaopatrywać [illegible] ści niemal w tarcicę austriacką, która jest znacznie [illegible]

Powyższa sytuacja na zachodnio-niemieckim r[illegible] nym spowodowana została dwoma przyczynami: 1/ [illegible] produkcją drewna w kraju oraz 2/ zbyt małym oraz [illegible] rozpoczętym importem, którego nie da się powiększyć, [illegible] du na brak wystarczającej ilości dewiz. Ponadto w [illegible] sumenci półfabrykatów drzewnych powiększyli swoje [illegible] liczu stało wówczas wzrastających cen. Jeżeli trudności [illegible] odcinku zaopatrzenia począwszy od zakończenia 1951 r. [illegible] zmalały, to należy to przypisać w pewnym stopniu [illegible] wyrębom w lasach zachodnio-niemieckich, zmniejszeniu [illegible] zapasów na składach u konsumentów oraz wzmożonemu import[illegible] Stąd też podczas roku gospodarczego 1951/52 wzrosły [illegible] hurtowe zapasy drewna okrągłego, ale również dalszych [illegible] np tarcicy o 45%, oklein 50%, sklejki 82% oraz płyt pil[illegible] wych 92%. Mimo to jednak spożycie pozostało na o[illegible] nione. Import w 1952 r. /styczeń-listopad/ zwiększył się [illegible] równaniu z 1950 r. następująco pod względem ilościowym: [illegible] rówka - 87%, drewno okrągłe 27%, tarcica - 171%, inne p[illegible] brykaty - 128%. Równocześnie poważnego spadku doznał wywóz [illegible] drewna okrągłego i tarcicy, podczas gdy eksport oklei[illegible] jek, klepki itp. pomimo spadku zainteresowania na rynkach [illegible] granicznych, wzrósł o 67%.

Według dotychczasowych doświadczeń wydaje się, [illegible] gospodarczym 1952/53 sytuacja będzie równie pom[illegible] cinku zaopatrzenia w drewno z uwagi na korzystnie rozwi[illegible] się import oraz ze względu na fakt, że tegoroczny wyrąb, [illegible] ślony na 42 mln m3 zostanie z pewnością mniej przekroczony.

Według obliczeń prof. Mantla, Niemcy zachodnie [illegible] gospodarce leśnej, prowadzonej na długą metę, [illegible] uzyskania masy drewna, produkowanej w kraju w wysokości [illegible] na głowę. Zakładając, iż przeciętne zapotrzebowanie [illegible] z drewnem opałowym, wynosi 0,7 m3 na 1 mieszk., [illegible] nie zmuszone byłyby importować corocznie około [illegible]

Na <u>rynku francuskim</u> na odcinku tarcicy [illegible] wano pewien wzrost ożywienia w porównaniu z dotych[illegible] okresem. Wprawdzie dokonywane transakcje rzadko [illegible] tysięcy, a nawet setki matrów sześciennych, nie[illegible] zainteresowanie doznało niewątpliwie dalszego wzrostu. [illegible] cja ta dotychczas nie znalazła odbicia na odcin[illegible] czas uprzedniego okresu zupełnego niemal zastoju [illegible] finansowa producentów uległa poważnemu polepszeniu, [illegible] czego nie mogą oni przybierać zbyt mocnej postawy wobec [illegible] tualnych żądań odbiorców.

Poważne zaniepokojenie wśród francuskich [illegible] lasów wywołuje ostrzeżenie o możliwości klęski [illegible] bieżącym. Z wielu okolic kraju zasygnalizowano już o [illegible]

się niektórych szkodników w ilościach przekraczających normalny poziom o tej porze roku.

Duże wzburzenie wśród francuskich eksporterów wywołały także zarządzenia władz brytyjskich, które począwszy od 4 marca br. wstrzymały wydawanie licencji importowych na drewno liściaste z poza strefy szterlingowej /z wyjątkiem Japonii, Cypru i Jugosławii/. W ten sposób wielu eksporterów francuskich znalazło się w posiadaniu znacznych ilości drewna wyprodukowanego w specjalnych wymiarach zgodnie z wymogami rynku angielskiego. Wymiary te nie znajdują nabywców na rynku wewnętrznym. Znaczna część tego drewna została nawet sprzedana już do Anglii, w przypadku jednak jeśli importer angielski nie zdążył uzyskać licencji przed 4.3.br., ilości te zostały zablokowane na czas nieograniczony, przynosząc tym samym poważne straty dostawcom.

Na rynku angielskim daje się zauważyć okres pewnego zastoju, który spowodowany został ostatnimi sprzedażami zapasów rządowych. Okres ten potrwa przypuszczalnie jeszcze parę tygodni, póki nie zostanie ustalone, w jakim stopniu zapasy te zostały rozprzedane. Do tego czasu importerzy wstrzymywać się będą przypuszczalnie z zakupami na rynkach zagranicznych.

Opinie na temat sprzedawanych zapasów są podzielone. Część nabywców jest zadowolona z poczynionych zakupów, wielu jednak uważa, że przypuszczalnie około 50% zapasów nie znajdzie nabywców, co spowodowałoby konieczność ponownej rewizji cen.

Dokonywane ostatnio transakcje z dostawcami kanadyjskimi nie obejmowały z reguły większych partii. Ceny oferowane przez drobniejszych eksporterów były wciąż znacznie niższe od cen poważniejszych firm, przy czym wydaje się, że ci ostatni będą przypuszczalnie zadowoleni, jeżeli uda im się utrzymać ceny chociby na dotychczasowym poziomie.

Natomiast ceny na tarcicę szwedzką i fińską czołowych produkcji są nadal bardzo mocne. Najlepsza tarcica szwedzka sosnowa sprzedawana jest ciągle po £ 77 fob za bale 7" n/s, w niektórych przypadkach nawet po £ 77,10. Tarcica sosnowa fińska zakupywana jest przez Brytyjczyków po około £ 76, z redukcją £ 5-7 dla klasy V, podczas gdy cena kl.IV waha się od £ 72-74.10. Ceny na tarcicę fińską gorszych grup produkcji są obecnie dość chwiejne. Sosna parańska sprzedawana jest obecnie po £ 93.10 c & f.

Do końca marca br. największym dostawcą tarcicy iglastej na rynek angielski była Szwecja, która dostarczyła 95.944 stds tj 3-krotnie więcej niż w ciągu 3 pierwszych miesięcy 1952 r. /30.829 stds/. Na drugim miejscu była Finlandia z ilością 73.637 stds /w roku ubiegłym 17.174 stds/ po niej zaś Kanada 62.786 stds /67.116 stds/, Francja - 16.305 stds /10.221 stds/, Czechosłowacja - 15.922 stds /1.710 stds/, Jugosławia 10.888 stds i Brazylia 10.613 stds. Ogólny import brytyjski za pierwsze 3 miesiące br. wyniósł 306.875 stds, podczas gdy za ten sam okres w 1952 r. osiągnął liczbę 232.229 stds, w 1951 r. zaś - 208.601 stds.

Z wydarzeń na innych rynkach należy wymienić fakt oferowania sosny parańskiej przez eksporterów brazylijskich do

Argentyny, po cenach znacznie niższych niż przewidują ustalone poprzednio minima. Jednakże zgodnie z oświadczeniem brazylijskiego Instytutu Gospodarczego, ceny minimalne muszą być respektowane, a natomiast dla zabezpieczenia zaopatrzenia wewnętrznego kraju, eksport drewna z Brazylii zostanie w tym roku ograniczony pod względem ilościowym.

Ostatnio doniesiono także o pierwszym po wojnie wyjeździe kupca tarcicy radzieckiej w Capetown oraz Durbanie. Ostatnie dostawy drewna radzieckiego do Unii Południowo-Afrykańskiej miały miejsce w 1939 r.

Wg 1/ Allgemeine Forstzeitung /Wien/ maj 1953 r.
2/ Bois et Resineux /Bordeaux/ 30.4.1953 r.
3/ Bildienst für den Aussenhandel /Wien/ 30.4.1953 r.
4/ Financial Times /London/ 4.5.1953 r.
5/ Internationale Wirtschaft /Wien/ 24.4.1953 r.
6/ Internationaler Holzmarkt /Wien/ 25.4.1953 r.
7/ Revue du Bois /Paris/ kwiecień 53 r.
8/ Timber and Plywood /London/ 23 i 30.4.1953 r.
9/ Timber Trade Journal /London/ 2.5.1953 r.
10/ Wald u Holz - Telegraf /Wien/ 15.4.1953 r.

Sytuacja na północno-amerykańskim rynku papieru gazetowego w 1952 r.

Ostatnio ukazała się publikacja wydana przez Newsprint Service Bureau w Stanach Zjednoczonych, która omawia rozwinięcie na światowym rynku papieru gazetowego w ubiegłym roku. W raporcie tym uwzględniono przede wszystkim warunki, panujące w Ameryce Północnej. W liczbach obrazujących sytuację w skali światowej nie podano jednak, czy odnoszą się one także do krajów Obozu Pokoju. W przypadku jednak, gdyby to miało miejsce, odpowiednie dane mogłyby mieć jedynie charakter szacunków, nie opartych na liczbach oficjalnych. Stąd też ich stopień prawdopodobieństwa może być bardzo różny w odniesieniu do poszczególnych krajów.

Podobny w pewnym stopniu raport publikowany był już poprzednio przez kanadyjski związek papieru gazetowego /Canadian Newsprint Association of Canada/. Ze względu jednak na różnice w poszczególnych datach statystycznych oraz odmienny sposób ujęcia wydaje się celowe przytoczenie zasadniczych tez autorów raportu.

Znaczny wzrost produkcji papieru gazetowego w 1952 r. w Ameryce Północnej pozwolił nie tylko na zaspokojenie konsumcji o rekordowej wysokości, ale ponadto dał możność zwiększenia zapasów na składach oraz wyeksportowania znacznie większej ilości niż w 1951 r. Produkcja ta wyniosła ogółem 6.034 tys. ton /krótkich/. Najwyższy dotychczas poziom wytwórczości osiągnięty został w roku poprzednim, był on jednak o 193 tys. ton tj. niższy niż w 1952 r. Produkcja z 1946 r. pierwszego z rekordowych lat powojennych, została przekroczona o 1.557 tys ton tj. o wie 30%. W porównaniu ze stosunkowo wysokim poziomem przedjennym np w 1937 r. produkcja z ubiegłego roku była wyższa

o 1.090 tys ton, czyli o 30%.

Ogólnoświatowa produkcja papieru gazetowego w 1952 r. oceniana jest na 10.600 tys. ton, z czego 64% przypadało na Amerykę Północną. Zestawienie zamieszczone poniżej przedstawia produkcję papieru gazetowego w latach przed i powojennych, wraz z podaniem udziału procentowego Stanów Zjednoczonych i Kanady łącznie. Zaznaczyć trzeba, że spośród tych ostatnich liczby przypadało przeciętnie w wymienionych latach 17,5% na Stany Zjednoczone oraz reszta tj. 82,5% na Kanadę /łącznie z Nową Funlandią/.

Światowa produkcja papieru gazetowego
/w tys ton krótkich/

rok	świat	Amer.Półn.	w % Amer.Półn.	inne kraje
1952	10.600 x/	6.834	64	36
1951	10.252	6.641	65	35
1950	9.736	6.293	65	35
1949	9.151	6.076	67	33
1948	8.430	5.650	69	31
1947	7.653	5.646	74	26
1946	7.084	5.477	74	26
1939	7.602	4.114	54	46
1938	7.477	3.713	50	50
1937	8.880	4.944	56	44
1936	8.136	4.456	55	45
1935	7.532	3.995	53	47

x/ dane prowizoryczne

Jak wynika z powyższych danych najwyższy udział produkcji Stanów Zjednoczonych i Kanady w latach przedwojennych miał miejsce w 1937 r., osiągnął bowiem liczbę 56%. Skutek zmian, jakie przyniosła ze sobą druga wojna światowa, udział procentowy Ameryki Północnej podniósł się do 74 w latach 1946 i 1947. Jednakże po tym okresie odbudowa zniszczonego przemysłu w innych krajach oraz jego rozbudowa postępowała znacznie szybciej niż wzrost produkcji w Stanach Zjednoczonych i w Kanadzie, dzięki czemu proporcja ta spadła do 64%.

Z ilości wyprodukowanych w 1952 r. w Ameryce Północnej - 1.147 tys ton tj mniej niż 17% wytworzone zostało w USA, pozostała zaś ilość 5.687 tys ton - w Kanadzie /83%/. Wydobycie w Stanach Zjednoczonych zwiększyło się w stosunku do 1951 r. o 22 tys ton, czyli o 2%. Wzrost produkcji w Kanadzie wynosił 171 tys tj. o 3%.

Teoretyczna zdolność wytwórcza przemysłu północno-amerykańskiego była w roku ubiegłym wykorzystana w 102%. Pomimo stałego zwiększania zdolności produkcyjnej, rok 1952 był szóstym z kolei rokiem jej przekraczania w praktyce. Oceniają się, że zakłady w Stanach Zjednoczonych i w Kanadzie będą w stanie wytworzyć w 1953 r. 6.926 tys ton papieru gazetowego. Ponadto przeprowadzane są obecnie w obydwu krajach intensywne inwestycje, które jednak będą mogły być wykorzystywane dopiero w 1954 roku oraz w latach następnych.

Na koniec 1952 r. zakłady znajdujące się na terenie Kanady posiadały na składach ponad 122 tys ton, a fabryki w USA - prawie 12 tys ton. Łącznie przeto zakłady północnoamerykańskie rozporządzały w tym czasie zapasami w wysokości 134 tys ton, czyli o 25 tys ton więcej niż na koniec 1951 r. oraz o 37 tys ton powyżej poziomu z końca 1950 r. Z wyjątkiem 1946 r. jest to najwyższy stan zapasów w okresie powojennym, chociaż z drugiej strony jest on znacznie niższy niż przeciętny poziom zapasów w okresie przedwojennym.

Eksport papieru gazetowego z Kanady w 1952 r. osiągnął nową rekordową wysokość 5.327 tys ton czyli nieco więcej niż 93,5% ogólnych ilości, wyprodukowanych w tym samym roku, wyższając volumen eksportowy z poprzedniego roku o ca 4%. Z powyższych ilości - 4.851 tys ton wysłane zostało do Stanów Zjednoczonych, pozostała zaś ilość 476 tys ton - do innych krajów. Poniższe zestawienie przedstawia eksport Kanady w latach powojennych na tle przeciętnej wywozu za okres 1935-39 z uwzględnieniem udziału procentowego USA oraz innych /dane w tys ton krótkich - łącznie z Nową Finlandią/:

rok	ogółem	eksport w % do USA	inne kraje
1952	5.327	91	9
1951	5.112	93	7
1950	4.938	96	4
1949	4.789	91	9
1948	4.703	89	11
1947	4.602	84	16
1946	4.217	84	16
1935-39 /przec/	3.133	77	23

Z liczb powyższych wynika, iż w kierunkach wywozu papieru gazetowego w okresie powojennym nastąpiła znaczna zmiana w porównaniu z latami przedwojennymi. W czas bowiem Stany Zjednoczone odbierały przeciętnie 77% eksportu, podczas gdy po wojnie liczba ta wzrosła do 90%. W latach następnych odsetek ten obniżył się nieco. Stany Zjednoczone pozostają nadal znacznie większym rynkiem zbytu niż w okresie przedwojennym.

Prawie 70% volumenu z pozycji "inne kraje" przypadło na Wielką Brytanię, Meksyk, Australię, Unię Południowoafrykańską, Nową Zelandię oraz Kubę. Ponadto 11,5% ogólnego eksportu wysłane było do krajów Ameryki Południowej. Zakupy Wielkiej Brytanii były znacznie większe w 1952 r. niż w poprzednim. Podobny wzrost miał miejsce w przypadku wymienionych krajów. Natomiast stwierdzono spadek do Hong-Kongu, Ameryki Środkowej oraz Indii Zachodnich.

Eksport papieru gazetowego ze Stanów Zjednoczonych ocenia się w 1952 r. na 102 tys ton, tj. o 31 tys ton więcej niż w 1951 r. Liczba ta jest najwyższa od 1919 r. Zaznaczyć jednak trzeba, że w II połowie 1952 r. eksport doznał znacznego spadku, zwłaszcza w miesiącach październiku i listopadzie, gdy spadł do kwoty miesięcznej poniżej 4 tys ton.

dzących za pierwsze 11 miesięcy ubiegłego roku, 64% volumenu eksportowego wysłane zostało do krajów Ameryki Łacińskiej, prawie 20,5% do Azji, 9% - do Europy oraz 6% do Afryki. W stosunku do wszystkich wyżej wymienionych kierunków nastąpił znaczny wzrost eksportu - z wyjątkiem krajów azjatyckich.

Import do USA za rok 1952 ocenia się w wysokości 4.997 tys ton. Liczba ta przewyższa kwoty przywozowe z lat ubiegłych, chociaż w stosunku do 1951 r. wzrost był już stosunkowo niewielki, wynosił bowiem 37 tys ton czyli mniej niż 1%. Cross importowanych ilości pochodziło z Kanady, a mianowicie około 4.813 tys ton, reszta zaś - 184 tys ton - z krajów europejskich. W porównaniu z 1951 r. w pierwszym przypadku nastąpił wzrost o 59 tys ton, w drugim zaś spadek o około 22 tys ton.

Dane za pierwsze 11 miesięcy ub.r. wykazują, iż najważniejszym dostawcą USA z krajów europejskich była Finlandia, która dostarczyła około 38% dostaw ogólno-europejskich. Ogólnie biorąc kraje skandynawskie wysłały około 90,5% volumenu pochodzącego z importu, podczas gdy resztę dostarczyła Belgia. W porównaniu z 1951 r. dostawy ze Szwecji spadły o 55%, z Norwegii o 47%, a z Finlandii - o 2%.

Na koniec 1952 r. zapasy papieru gazetowego u konsumentów w USA były znacznie wyższe niż rok przed tym. Np zapasy 37 firm należących do Amerykańskiego Związku Wydawców Gazet /najpoważniejszy odbiorca/ wynosiły 612 tys ton. Z wyjątkiem 1937 r. była to najwyższa liczba, zanotowana dotychczas w latach ubiegłych i stanowiła równowartość 49 dni konsumcji.

Zgodnie z opinią amerykańskich ekonomistów oraz tamtejszych kół handlowych koniunktura obecna powinna utrzymać się - ogólnie biorąc - także w II kw. br. W odniesieniu jednak do II połowy br. ocena jest mniej optymistyczna, chociaż nie oczekuje się wyraźnego pogorszenia sytuacji na rynku. W jakimkolwiek poziom konsumcji - ich zdaniem - powinien utrzymywać się w roku bieżącym na poziomie zeszłorocznym, to jednak nie na pewności, czy ogólne zapotrzebowanie będzie tego rodzaju, że umożliwi pełne wykorzystanie zdolności produkcyjnej zakładów północno-amerykańskich.

/Wg The World's Paper Trade Review - London - 23.4.1953 r./

Wiadomości z kapitalistycznego rynku celulozowo-papierniczego

Na szwedzkim rynku papieru gazetowego zauważono dalszą poprawę warunków sprzedaży dla producentów. Ostatnio obniżki cła spowodowały w efekcie znaczny wzrost zainteresowania zagranicznych odbiorców papierem szwedzkim. Eksport w I kw. br. osiągnął wysokość 47 tys ton, przewyższając tym samym /nieznacznym stopniu/ volumen wywozowy za ten sam okres roku ubiegłego. Producenci szwedzcy wyrażają opinię, że okres aktywności można uważać raczej za zakończony. Ostatnio otrzymane przez nich zamówienia zagraniczne spowodowały, że rynek szwedzki jest już obecnie w pełni zatowarowany. Na podstawie

dotychczasowych wyników eksporterzy szwedzcy są zdania, że w II kw. br. nastąpi dalsze zwiększenie puli eksportowej w porównaniu z rokiem ubiegłym.

Natomiast w Finlandii stwierdzono dalsze obniżenie ilościowego poziomu produkcji celulozy i miazgi drzewnej. W pierwszym półroczu br. producenci tamtejsi obliczają, że techniczna zdolność wytwórcza ich zakładów nie zostanie w dużej części wykorzystana. Fakt ten znajdzie wyraz w zmniejszeniu produkcji o ok. 200 tys ton. Poziom zatrudnienia w poszczególnych zakładach jest różny. W ten sposób np firma Kajani pracowała dotychczas przy 50% wykorzystania zdolności produkcyjnej, natomiast od 1 czerwca br. zamierza w ogóle unieruchomić swoje urządzenia, przy czym ewentualny termin ponownego wszczęcia produkcji jeszcze nie jest określony. Ponadto fiński przemysł celulozowy liczy się z możliwością, iż w II półroczu br. nastąpi dalsze unieruchomienia szeregu dalszych fabryk celulozy.

Ceny na produkty szwedzkie przy dostawach do Wielkiej Brytanii kształtują się obecnie następująco: celuloza kraft około £ 37 za tonę, celuloza siarczynowa "strong" po £ 41,10 - £ 42, bielona siarczynowa około £ 50-51 oraz bielona kraft £ 53.

Ostatnie doniesienia ze Szwecji stwierdzają, że porozumienie zawarte w październiku ubiegłego roku między producentami skandynawskimi w sprawie obniżenia poziomu produkcji miazgi mechanicznej jest obecnie definitywnie wprowadzane w życie. Zmniejszenie to wynosić będzie 20% w stosunku do roku ubiegłego. Natomiast produkcja celulozy doznała ostatnio znacznej poprawy, dzięki czemu zdolność wytwórcza przemysłu szwedzkiego jest obecnie i na tym odcinku w pełni wykorzystana. Długu oświadczeń szwedzkich producentów celuloza kraft, zarówno bielona, jak i niebielona, jest już wyprzedana aż do końca czerwca br.

Wzrosło również zainteresowanie odbiorców z Niemiec zachodnich dla celulozy szwedzkiej. Zawarli oni ostatnio szereg poważniejszych kontraktów na dostawy w roku bieżącym, przy czym ceny utrzymują się mniej więcej na poziomie cen przy sprzedażach do Wielkiej Brytanii. Ponadto większe ilości celulozy zakupują w Szwecji importerzy francuscy oraz południowo-amerykańscy. Zwraca także uwagę fakt stosunkowo wysokiego udziału celulozy szwedzkiej przy dostawach do Stanów Zjednoczonych, który nie wykazuje tendencji do zmniejszania się - przynajmniej w chwili obecnej.

Na rynku brytyjskim sytuacja jest nadal bardzo spokojna. Zakupy spekulacyjne są stosunkowo bardzo nieliczne, chociaż utrzymuje się opinia, że wzrost ożywienia na odcinku papieru spowoduje przypuszczalnie w ciągu miesiąca wzmocnienie tendencji na rynku ścieru drzewnego i celulozy.

Dostawy papieru oraz tektury do Wielkiej Brytanii w ubiegłym poraz pierwszy od czasu zakończenia wojny przekroczyły zapotrzebowanie. Pomimo, że w wielu przypadkach poziom produkcji surowców papierniczych nie był wysoki, zapasy miazgi drzewnej, celulozy oraz makulatury znacznie wyższe niż pod koniec 1951 r., chociaż wówczas poziom zapasów był bardzo wysoki. Spadek zapotrzebowania na papier opakowania spowodowany był obniżeniem się produkcji przemy-

w 1952 r., a nagły spadek cen na miazgę drzewną i celulozę importowane z zagranicy spowodował, że odbiorcy papieru oraz opakowań wstrzymywali się z zakupami do czasu, gdy spadek cen na te artykuły znalazł odpowiednie odbicie w cenach na wyroby gotowe.

Według danych angielskiego Ministerstwa Handlu produkcja papieru wszelkich gatunków była znacznie niższa niż w 1951 r. W roku ubiegłym wynosiła ona tygodniowo 32.539 ton /długich/, podczas gdy w 1951 r. - 38.005 ton. Ogólnie biorąc produkcja pod względem ilościowym spadła w roku ubiegłym w porównaniu z 1951 r. o 15%. Natomiast produkcja papieru gazetowego wzrosła o 2%, przy czym przeciętnie wynosiła ona tygodniowo 10.324 tony, podczas gdy w 1951 r. - 10.133 tony.

Na rynku północno-amerykańskim ceny na celulozę bielonę utrzymują się na tym samym poziomie. Zarówno celuloza produkowana w Stanach Zjednoczonych, jak również kanadyjska notowane są po $ 140, w niektórych przypadkach po $ 145 za tonę /krótką/. Celuloza niebielona, siarczynowa spadła w cenie o $ 5 na tonie tj. do wysokości $ 110, a przy gorszych jakościach można ją nabyć nawet po $ 100 - 105. Przy niektórych okolicznościowych sprzedażach celulozy niskiej jakości osiągano ceny poniżej $ 100. Celuloza bielona kraft sprzedawana jest po $ 137,50 na bazie "on dock" plus częściowy fracht lądowy. Na tej samej bazie sprzedawana celuloza siarczanowa osiąga $ 140 /"on dock"/. Miazga drzewna wykazuje dużą stałość w notowaniach, zwłaszcza produkcji miejscowej w USA, natomiast ścier kanadyjski obecnie utrzymuje się na wysokości $ 85-90 /na bazie "freight allowed"/ za tonę.

Większość miazgi skandynawskiej dostarczana jest do USA po $ 75-80 /"on dock" łącznie z częściowym frachtem lądowym, przy czym w niektórych przypadkach sprzedawana jest poniżej $ 75 bez frachtu/. Powyższe niskie notowania skandynawskie, nieco tylko wyższe niż ceny w IV kw. ubiegłego roku, nie wywołują jednak większych zmian na odcinku importu.

Źródła: 1/ Bildienst für den Aussenhandel /Wien/30.4.53 r.
2/ Financial Times /London/ 25.4.53 r.
3/ The World's Paper Trade Review /London/30.4.53 r.

Surowce włókiennicze i wyroby

B A W E Ł N A

U.S.A.

Zgodnie z doniesieniami z giełdy bawełnianej w New Yorku już obecnie wydaje się bardzo prawdopodobne, że remanenty bawełny w Stanach Zjednoczonych na koniec bieżącego sezonu mogą wynieść około 5,3 mln bel, wobec 2,8 mln bel rok wcześniej. Całkowita podaż bawełny amerykańskiej w tym sezonie została ostatnio obliczona na 17.924 tys bel, obejmując remanenty z sezonu poprzedniego w wysokości 2.789.000 bel, zbiór bawełny w wysokości 14.949.000 bel oraz import - 186.000 bel. Konsumcja bawełny w bieżącym sezonie wyniesie prawdopodobnie 9.300.000 bel, a eksport 3.250.000 bel. Łącznie z ubytkami bawełny oblicznymi na 50.000 bel, cała dystrybucja bawełny w Stanach Zjednoczonych nie przekroczyła zatem w obecnym sezonie 12.600.000 bel. Zmniejszając o tę ilość podaż bawełny w bieżącym sezonie, na koniec sezonu pozostanie 5.324.000 bel niesprzedanej bawełny. Obecnie wydaje się prawie pewnym, że kontrola rządowa będzie wprowadzona również na zbiory 1954 roku. Wiadomym jest, że o ile ministerstwo rolnictwa ustali, że całkowitą podaż w następnym sezonie przekraczać będzie "normalna" podaż, może ono drogą ustawy, nie później niż do 15 października następnego sezonu, ogłosić określony limit zbiorów bawełny /zbywalnej na rynek/ w roku 1954. Jeżeli produkcja w roku następnym zgodna będzie z zaleceniami Ministra Bensona i będzie wynosić około 12,3 mln bel, całkowita podaż w następnym sezonie osiągnie 17,7 mln bel. Jednakże na podstawie obecnych obliczeń najbardziej prawdopodobne wydają się zbiory w wysokości 14,6 mln bel. W tym przypadku całkowita podaż osiągnęłaby 20.0 mln bel. Tymczasem optymistycznie "normalna" podaż w następnym sezonie powinna wynieść 18,9 mln bel, aby pokryć konsumcję krajową ocenioną na 9,5 mln bel, eksport w wysokości 5,0 mln bel i remanent, wynoszący 4,4 mln bel. W kołach handlowych przypuszcza się, że bez względu, czy podaż wyniesie 20,0 mln bel czy 18,9 mln bel, w roku 1954 będzie wprowadzona kontrola areału uprawy. Ministerstwo rolnictwa ogłosiło, że rozpoczęło prace przygotowawcze ustalające obszary zasiewu i kwoty handlowe dla zbiorów bawełny w 1954 r. Ministerstwo wykazało również, że program ograniczenia zbiorów bawełny i pszenicy w 1954 roku może kosztować rząd prawie $ 33.750.000, licząc zakupy po cenach gwarancyjnych. Wydatkowanie z tej sumy $ 29.250.000 po 1 lipca zależeć będzie od tego, czy kontrola produkcji będzie rzeczywiście potrzebna, natomiast resztę sumy $ 4.500.000 stanowią koszty manipulacyjne związane z zakupami.

/Cotton 9.V.53 r./

E g i p t

Większy zbiór bawełny w Egipcie, niż początkowo przypuszczano, pogorszył perspektywy stosunkowo łatwego zbytu tego surowca. Przypuszcza się, że cały zbiór bawełny w sezonie 1952/53 może osiągnąć 10 mln kantarów, wobec 7.841.000 kantarów w ostatnim sezonie. Wydaje się, że przewidywania te nie są dalekie od prawdy, ponieważ ministerstwo rolnictwa ogłosiło cyfry z których wynika, że ilość odziarnionej bawełny do dnia 31 marca t.j. na dwa tygodnie przed zakończeniem odziarniania wynosiła 9.691.566 kantarów. Będzie to drugi rekordowy zbiór bawełny. Dotychczas produkcja bawełny w Egipcie trzykrotnie przekroczyła poziom 9 mln kantarów, a mianowicie w sezonie 1936/37 wynosząc 9.107.000 kantarów, w 1937/38 - 10.867 tys. kantarów /najwyższy poziom w historii Egiptu/ i w 1940/41 - 9.002.000 kantarów. Z oficjanych danych wynika, że eksport bawełny do końca kwietnia osiągnął 4.417.503 kantary, wobec 3.056.306 kantarów w tym samym czasie rok wcześniej. Krajowa konsumcja bawełny osiągnęła do końca kwietnia 1 mln kantarów. W ten sposób w ciągu 8 miesięcy bieżącego sezonu zostało rozdysponowane około 5,5 mln kantarów. A za tym Egiptian Cotton Commission posiada do rozsprzedania w ciągu najbliższych 4 miesięcy 4,5 mln kantarów bawełny z obecnych zbiorów, a remanent na koniec sierpnia obliczany jest na 2.152.000 kantarów. Przypuszcza się jednakże, że remanent na koniec bieżącego sezonu wzrosną, ale będą niższe niż 3 mln kantarów. Te dość optymistyczne przypuszczenia oparte są na fakcie, że światowa sytuacja w przemyśle włókienniczym ulega stopniowej poprawie i że Egipt oferuje swoją bawełnę po konkurencyjnych cenach. Chociaż notowania bawełny egipskiej opierają się na notowaniach giełdy bawełnianej w New Yorku plus 5% premii, cena Ashmouni /głównie odmiana średniowłóknista/ osiągnęła niższy poziom w porównaniu z odpowiednimi gatunkami amerykańskimi. Dzieje się to dlatego, że eksporterzy bawełny egipskiej przy odprowadzaniu wszystkich dolarów i szterlingów, osiągniętych ze sprzedaży bawełny uzyskują 13,5% premii za wpłaty szterlingowe i 14% za wpłaty dolarowe, co umożliwia obniżanie cen eksportowych. Ta polityka dewizowa umożliwia eksporterom bawełny na stosowanie rabatów od oficjalnych cen sprzedażnych Egiptian Cotton Commission przy transakcjach dolarowych bądź szterlingowych.

Ponadto umowy handlowe i kompensacyjne oraz naturalnie wysoka jakość bawełny egipskiej /długość, moc i czystość włókna/ ułatwia - według opinii brytyjskich kół handlowych - rozdysponowanie bieżących wysokich zapasów.

W międzyczasie rzecznik ministerstwa finansów stwierdził, że straty rządowe poniesione przy zakupach bawełny wyniosły w ostatnich dwóch latach ponad £ 30 mln z powodu błędnej polityki poprzedniego rządu, w odniesieniu do skupu bawełny. W bieżącym sezonie rząd poniesie również znaczną stratę, różnica polega jednak na tym, że tym razem interwencja rządu miała na celu pośrednie subsydiowanie egipskich producentów bawełny w okresie, kiedy posiadali oni trudności zbytu. Do końca kwietnia Egiptian Cotton Commission zapłaciła ponad £ 68 mln za kupioną bawełnę, a odzyskała dopiero ze sprzedaży £ 33 mln. Ponieważ jednak E.C.C. zakupiła już prawie całą bawełnę ze

zbiorów, a perspektywy jej rozsprzedaży są pomyślne różnica pomiędzy wydatkami i utargami zmniejszy się znacznie przy końcu sezonu.

Oczekuje się, że minister finansów i gospodarki ogłosi rządową politykę zakupów na nowe zbiory jeszcze w tym miesiącu.

Międzynarodowa konferencja w sprawie bawełny

Według wiadomości Reutera w związku z ostatnią konferencją Międzynarodowego Komitetu Doradczego dla spraw bawełny w Waszyngtonie w prywatnych kołach handlowych podkreśla się, że szczególne zainteresowanie wzbudziła obecność na tej konferencji przedstawiciela ZSRR. Jak wiadomo, ZSRR od pięciu prawie lat nie brał udziału w posiedzeniach komitetu. W sprawozdaniu swym delegat ZSRR stwierdził, że radzieckie zbiory bawełny w roku 1952 wyniosły prawie 6,5 mln bel, konsumcja zaś około 5.250.000 bel. Do krajów obozu pokoju wywieziono 250.000 bel. Podkreśla się, że cyfry te są znacznie wyższe od podawanych przez Międzynarodowy Komitet.

/Reuter 15.V.1953 r., Financial Times z 11.V.1953 r. /

W E Ł N A

Sytuacja na rynku wełny w sezonie 1952/1953

W poprzednim numerze Rynków Towarowych podane zostały ogólne szacunki produkcji wełny w bieżącym sezonie. Dnia 6-go maja World Wool Digest podał szacunki produkcji w poszczególnych krajach kapitalistycznych. Poniższa tabela, przytoczone według tego źródła, uwzględnia ostatnie poprawione szacunki.

	1934-38	1951/52 prowizorycznie	1952/53 przewidywanie
	w mln lbs potnej		
Imperium Brytyjskie			
Australia	995	1.052	1.175
Nowa Zelandia	300	407	413
Afryka Płd. a/	261	249	255
Wielka Brytania b/	111	92	96
Indie	// 96	55	55
Pakistan		24	24
Kanada	18	9	9
Irlandia	17	14	16
Inne kraje Imp.	10	8	8
Razem Kraje Imp.	1.808	1.910	2.051

Inne kraje			407
Argentyna	376	420	275
Stany Zjednoczone	451	259	190
Urugwaj	114	187	85
Hiszpania	60	85	65
Turcja	52	65	45
Chile	33	45	52
Brazylia	39	45	35
Włochy	31	37	35
Jugosławia	33	35	37
Francja	53	35	32
Marokko Franc.	42	30	14
Niemcy zachodnie c/	39	15	795
Inne	657	777	
O g ó ł e m	3.788	3.945	4.100
w tym			
merynosy	1.145	1.305	1.395
krzyżówki	1.518	1.802	1.865
łącznie wełna odzieżowa	2.993	3.107	3.260
inna	795	838	840
O g ó ł e m	3.788	3.945	4.100

a/ łącznie z Basutoland i Pd. Wschodnią Afryką
b/ wełna skórna w przeliczeniu na potną
c/ w 1934/38 Niemcy w granicach przedwojennych.

Uwaga: produkcja wełny w sezonie 1952/53 po dodaniu szacunków dla poszczególnych krajów wynosi 4.118 mln lbs., w ogólnym szacunku została zaokrąglona do 4.100 mln.

W stosunku do lat przedwojennych, światowa produkcja wełny merynosowej jest w ostatnich latach mniejsza. Bardziej pomyślny jest więc fakt, że produkcja jej w bieżącym sezonie szacowana jest o 7% wyżej niż przed rokiem. Produkcja krzyżówek zwiększy się przypuszczalnie o 3,5%.

Interesujące jest przeanalizowanie produkcji wełny odzieżowej w pięciu największych krajach produkujących. /Australii, Nowej Zelandii, Południowej Afryce, Argentynie i Urugwaju/, których dostawy stanowią większość obrotów światowych. W sezonie 1952/53 produkcja tych krajów szacowana jest o 32% wyżej niż przed wojną. Największy wzrost do ilości wykazały Australia i Nowa Zelandia. Procentowo tomiast najwyższy - 70%-owy wzrost przewidywany jest dla Urugwaju, a najmniejszy dla Afryki Południowej gdzie produkcja ma osiągnąć poziom zaledwie o 4% wyższy. Afryka Południowa jest jedynym krajem, gdzie produkcja wełny potnej jest jeszcze niższa niż przed wojną. W ogólnej produkcji tych pięciu krajów procentowy udział Australii, Nowej Zelandii i Argentyny utrzymał się na tym samym poziomie co przed wojną.

szając odpowiednio 50, 20 i 12%. Udział Afryki Południowej zmniejszył się z 10 do 8% a Urugwaju wzrósł z 7 do 9%.

Z przytoczonej poniżej tabeli wynika, że produkcja wełny merynosowej w pięciu omawianych krajach jest obecnie nieco niższa niż przed wojną. Spadła ona z 53 do 48% produkcji wełny odzieżowej. Spowodowane jest to głównie zmniejszeniem produkcji wełny merynosowej w Australii gdzie zmniejszyła się ona o 8%. W Nowej Zelandii, gdzie produkcja merynosów jest minimalna, zwiększyła się ona do 2,5% strzyży. W produkcji argentyńskiej, merynosy stanowią obecnie 18% strzyży w porównaniu z 14% przed wojną. W Urugwaju stousnek produkcji merynosów do całkowitej produkcji wełny zwiększył się z 10 do 13%.

Produkcja wełny odzieżowej w 5-ciu największych krajach produkujących

	1934/35-1938/39	1951/52	1952/53
	w mln lbs wełny pranej		
Australia			
merynosy	401	441	482
krzyżówki	106	167	197
R a z e m	507	608	679
Nowa Zelandia			
merynosy	4	7	7
krzyżówki	203	267	271
R a z e m	206	274	278
Afryka Południowa			
merynosy	106	106	110
krzyżówki	-	-	-
R a z e m	106	106	110
Argentyna			
merynosy	19	29	29
krzyżówki	113	139	135
R a z e m	132	168	164
Urugwaj			
merynosy	7	15	16
krzyżówki	63	101	103
R a z e m	70	116	119
Ogółem 5 krajów			
merynosy	537	598	644
krzyżówki	484	674	706
O g ó ł e m	1.021	1.272	1.350

Uwaga: W Afryce Południowej produkowane są jedynie nieznaczne ilości krzyżówek, tak że szacunek ich produkcji przeprowadzony jest łącznie z wełną dywanową.

/Commonwealth Economic Committee/

Jak widać z powyższej tabeli produkcja merynosów w bieżącym sezonie wykazuje wzrost we wszystkich krajach. Najniejsze jest zwiększenie produkcji wełny merynosowej w Australii i Afryce Południowej, ponieważ te dwa kraje dostarczają większość nadwyżek światowych. Produkują one 80% światowej produkcji merynosów. W Afryce Południowej, a szczególnie w Australii przeprowadzane są starania celem zwiększenia produkcji merynosów w jak największym stopniu, lecz ciężkie warunki atmosferyczne w okręgach, gdzie hodowane są owce często zmniejszają poziom produkcji.

/Wg. World Wool Digest 6 maja/

Swiatowe obroty przędzą wełnianą.

W roku 1952 światowa produkcja przędzy wełnianej zmniejszyła się o 5% w stosunku do roku 1951. Była ona niższa o 1% od szczytowego poziomu produkcji w roku 1950. W końcu roku 1952 tempo produkcji zaczęło się zwiększać. W IV.kwartale była ona o 13% większa niż w III. W ostatnich trzech miesiącach roku produkcja przędzy czesankowej zwiększyła się w porównaniu z trzecim kwartałem o 17% a przędzy nieczesankowej o 11%. W porównaniu z IV kwartałem 1951 roku produkcja przędzy czesankowej zwiększyła się o 21%, a nieczesankowej o 12%.

Z wyjątkiem Japonii, wszystkie kraje kapitalistyczne zwiększyły produkcję przędzy w czwartym kwartale 1952 r. w porównaniu z trzecim kwartałem 1952 r. W ostatnim kwartale roku występuje zwykle sezonowy wzrost produkcji w porównaniu z kwartałem poprzednim, ponieważ w okresie lipiec - wrzesień jest największe nasilenie urlopów i świąt. W roku 1952 wzrost ten spowodowany był jednak nie tylko warunkami sezonowymi, lecz także większym nasileniem produkcji co uwidoczniło się w większej produkcji dziennej. Francja przyczyniła się bardziej do ogólnego wzrostu produkcji wełny czesankowej. W ostatnich trzech miesiącach roku produkcja jej zwiększyła się przeszło o połowę w porównaniu z poprzednimi trzema miesiącami. W Wielkiej Brytanii i w Belgii zanotowano również znaczny wzrost produkcji.

Produkcja przędzy wełnianej

w mln lbs

	1950	1951	1952 prowizorycznie
Stany Zjednoczone	810	681	650
Wielka Brytania	556	501	455
Francja	280	265	243
Włochy	237	228	232
Niemcy zachodnie	207	212	193
Japonia	72	113	151
Belgia	88	67	58
Holandia	59	48	51

Szwecja	40	36	29
Australia	48	44	/29/
Hiszpania	22 x/	23	/29/
Austria	25	25	21
O g ó ł e m	2.442	2.241	2.140

x/ Produkcja w Sabadell i Tarrasa wynosząca około 50% całej produkcji Hiszpanii

Uwaga: cyfry w nawiasach oparte na niekompletnych danych.

Światowe obroty przędzą wełnianą wykazywały w roku 1952 spadek. Eksport światowy składający się głównie z przędzy czesankowej, zmniejszył się o 20% w porównaniu z rokiem 1951 a o 40% w porównaniu z 1950 r. Największymi eksporterami świata kapitalistycznego są Wielka Brytania, Francja i Belgia. Eksport francuski zmniejszył się o 42%, Belgijski o 44% a brytyjski utrzymał się. Łączny eksport przędzy czesankowej z sześciu największych krajów eksportujących zmniejszył się w roku 1952 o 17% w porównaniu z rokiem poprzednim. Najbardziej zmniejszył się wywóz z Francji. Natomiast eksport ze Szwajcarii wzrósł o 90%. W ostatnim kwartale 1952 r. ogólny eksport był jednak o 40% większy niż w poprzednim kwartale. W okresie tym przywóz do Niemiec zachodnich zwiększył się o 76%, do Holandii o 63%, a do Szwecji przeszło dwukrotnie.

Eksport przędzy nieczesankowej z czterech głównych krajów kapitalistycznych eksportujących, zmniejszył się w r. 1952 ogółem o 21% w porównaniu z 1951. Jedynie w Wielkiej Brytanii zanotowano zwiększenie wywozu tego gatunku przędzy. Wszystkie kraje importujące zakupiły mniejsze ilości niż w poprzednim roku. W czwartym kwartale eksport przędzy nieczesankowej podobnie jak czesankowej wykazywał jednak wzrost o 19% w stosunku do poprzedniego kwartału, ponieważ zwiększyły się wysyłki Belgii i Francji. Poniższa tabela przedstawia obroty przędzą wełnianą krajów kapitalistycznych.

Import	1950	1951	1952	% zmiany w stos. do 1951 r.
	w mln lbs			
Niemcy zachodnie	21,3	11,4	13,6	+ 19
Holandia	25,1	13,3	11,5	- 13
Dania	8,7	4,5	4,6	+ 2
Szwecja	8,4	4,7	4,0	- 15
Belgia	6,0	5,0	3,6	- 29
Norwegia	7,8	5,7	3,4	- 40
Stany Zjednoczone	2,4	1,6	2,3	+ 45
Austria	3,9	2,0	1,8	- 10
Kanada	2,5	2,3	1,7	/- 26/
Szwajcaria	2,9	4,0	1,6	- 60
Irlandia	2,7	2,4	1,6	- 31
Anglia	7,2	6,8	1,4	- 79
R a z e m	98,9	63,7	/51,2/	/-20 /

Eksport				
Wielka Brytania	30,0	22,3	22,1	- 1
Francja	46,7	35,1	20,4	- 42
Belgia	26,6	18,1	15,5	- 14
Niemcy zachodnie	4,3	3,8	4,1	+ 9
Holandia	3,9	2,9	3,3	+ 15
Szwajcaria	2,7	1,7	3,1	+ 86
Włochy	8,1	4,6	1,4	- 70
Austria	2,2	1,2	1,1	- 11
R a z e m	124,5	89,7	71,0	- 21

Zródło: Commonwealth Economic Committee

/Wg. The Wool Record 7 maja 1953 r./

Perspektywy sytuacji na rynku wełny

Sytuacja na światowym rynku wełny jest obecnie dość skomplikowana. Sezon wełniany dobiega końca; 18-go maja kończą się aukcje w Nowej Zelandii, a za kilka tygodni zakończone będą aukcje australijskie. W Londynie po zakończeniu serii aukcji 15-go maja, zostaną one wznowione dopiero w lipcu. Wełna sprzedawana jest w dominiach po wysokich cenach. Zakupy są tam czynione przeważnie przez przemysłowców, którzy kompletują zapasy na okres między-aukcyjny. W Ameryce Południowej istnieją jeszcze dość znaczne zapasy wełny. Ceny jej są obecnie, mimo ostatniej zwyżki, niższe niż wełny dominialnej. Natomiast na rynkach europejskich obroty są ostatnio mało ożywione nawet przy cenach niższych o 6 d a nawet 8 d za lb, niż bieżąca cena wełny dominialnej cif Europa. Również na rynku terminowym w Londynie ceny wełny są niższe niż ceny tej samej wełny w Australii. Osłabienie obrotów przejawia się głównie na rynkach europejskich i w Ameryce Północnej, szczególnie jeśli chodzi o wełnę przędzalniczą i niższe gatunki wełny do czesania. Przypuszczalnie osłabienie aktywności niektórych gałęzi przemysłu wełnianego w niektórych krajach nie wpłynie na zmianę wysokości importu wielkich ośrodków konsumcji surowca, które zakupują wełnę bezpośrednio w dominiach. W obecnej chwili jednak trudno jest ocenić sytuację jaka się może wytworzyć w najbliższej przyszłości, nie znając polityki zakupów Stanów Zjednoczonych. Recesja w amerykańskim przemyśle wełnianym /szczególnie przemysły czesankowej/ przeciągała się tak długo, że niektóre kręgi handlowe przypuszczają, że w następnym sezonie Stany Zjednoczone wcześnie będą zaczynały zakupy na aukcjach i będą kupowały większe ilości. Trudno jest również ocenić czy Japonia będzie mogła utrzymać wysoki poziom zakupów tak jak w ostatnim sezonie. Ponieważ, niepewność co do polityki handlowej tych państw w przyszłości wpływa osłabiająco na niektóre rynki - pisał w pierwszej połowie maja Financial Times, zachodzi przypuszczenie, że występujące na nich osłabienie może się przenieść na inne większe ośrodki obrotów wełną i wywołać ogólną słabszą tendencję .

Wiadomości z aukcji dominialnych

W pierwszej połowie maja utrzymywała się na aukcjach dominialnych mocna tendencja cen wełny. W Australii z powodu małej podaży wełny odwołano aukcje w Sydney - 27 - 30 kwietnia i w Ballarat 4 - 6 maja. W Nowej Zelandii skrócono sprzedaż w Auckland. W pierwszej dekadzie miesiąca przy silnej konkurencji kupowały głównie Wielka Brytania, kapitalistyczne kraje zachodnio-europejskie, Japonia i przemysł australijski. W drugiej dekadzie w Sydney i Melbourne wystąpiły na rynku kraje Obozu Pokoju co bardzo wzmocniło ceny.

W Australii szczególnie poszukiwane były cieńsze gatunki wełny dobrej do czesania, średnie i cienkie merynosy, cienkie comebacks i skirtings. Ceny były przeciętnie o 5% wyższe niż w marcu.

W Nowej Zelandii szczególnie mocno notowano dobre gatunki fleece B i C, średnie i dobre wełny jagnięce, necks, bellies pieces i locks. W Auckland ceny były o 5 do 7,5% wyższe niż w marcu. Na aukcjach nowozelandzkich szczególnie ciekawy był fakt, że ceny gatunków słabszych były stosunkowo wyskie.

W Afryce Południowej z powodu wczesnych mrozów zmniejszył się napływ wełny na aukcje. Na ogół sprzedano prawie całą oferowaną wełnę przy silnej konkurencji i tendencji zwyżkowej.

Wiadomości z aukcji londyńskich

Na aukcjach londyńskich oferowano przeszło 40.000 tys bel wełny w czym przeszło 28.000 bel wełny nowozelandzkiej i przeszło 6.000 bel wełny australijskiej. Dużym zainteresowaniem cieszyły się merynosy, których było niewiele oraz wełna przędzalnicza której stosunkowo duże ilości zakupili kupcy kontynentalni. W ostatnim dniu merynosy kształtowały się mocno, krzyżówki utrzymały się na poziomie a slipes były słabsze. Coraz gatunki slipes nie cieszyły się powodzeniem i były w wielu wypadkach wycofane ze sprzedaży. Kupowały głównie kapitalistyczne kraje zachodniej Europy i kupcy brytyjscy - głównie wełnę czesankową. W porównaniu z otwarciem w ostatnim dniu majowej serii aukcji londyńskich potne merynosy przędzalnicze kształtowały się mocno, wełny do czesania zwyżkowały o 5%, myte cienkie merynosy o 5%. Merynosy południowo-afrykańskie zwyżkowały o 2,5%, potne krzyżówki notowano słabiej, skirtings spadły o 7,5%. Ceny wełny jagnięcej utrzymały się na poziomie otwarcia. Wełny jagnięce slipes i halfbred wzmocniły się o 5%, myte krzyżówki miały słabszą tendencję, niektóre gatunki slipes spadły o 10%.

/Według Reutera, The Financial Times 1 -15 maja, The Public Ledger 1 - 15 maja 1953 r./

A u s t r a l i a

Dochody Australii ze sprzedaży wełny w pierwszych 9-ciu miesiącach bieżącego sezonu do 31 marca 1953 osiągnęły kwotę £A 307 mln w porównaniu z £A 2[illegible] mln w odpowiednim okresie 1951/52. Sprzedano 2.955.841 bel wełny czyli o 277.[illegible] więcej niż w poprzednim sezonie. O ile ceny utrzymają się na dotychczasowym poziomie do czerwca, dochód Australii osiągnie cyfrę około 380 milionów £A. Nie licząc rekordowego roku 1950/51 kiedy dochody Australii wynosiły 636 mln £A, będzie to najwyższy dochód ze sprzedaży wełny po wojnie.

Przeciętne ceny otrzymane ze sprzedaży wełny w pierwszych 9-ciu miesiącach bieżącego sezonu wynosiły: wełna [illegible] na 82,17 d za lb w porównaniu z 74,61 przed rokiem, wełna prana 107,78 d za lb w porównaniu z 105,17 d za lb.

Dostawy do składów brokerów wynosiły w bieżącym sezonie 3.478.[illegible] bel w porównaniu z 3.130.638 bel w okresie lipiec-marzec ubiegłego sezonu. W omawianym okresie wysłano na sprzedaż za granicą 21.101 bel wełny podczas gdy w poprzednim sezonie wysłano o 3.014 bel wełny mniej. Dnia 31 marca na składach brokerskich znajdowało się 501.855 bel wełny do rozdysponowania podczas gdy w poprzednim roku 434.192 bel. Znaczny napływ wełny z nowej strzyzy do składów brokorów tłumaczony jest przez National Council of Wool Selling Brokers zwiększeniem strzyży ze względu na korzystne warunki hodowli.

W marcu eksport wełny z Australii wynosił 122.457 tys lbs czyli o 39.893 tys lbs więcej niż w lutym a o 10.757 tys lbs większy niż przed rokiem. Z tego Wielka Brytania zakupiła 42.713 tys lbs w porównaniu z 32.517 o miesiąc wcześniej i 39.365 w marcu 1952 r. Do Stanów Zjednoczonych wysłano [illegible] czyli o 4.109 tys lbs więcej niż w lutym a o 8.295 mniej niż przed rokiem. Afryka zakupiła 20 tys lbs, Austria 374 tys lbs, Belgia 6.895 tys lbs, Czechosłowacja 1.399 tys lbs, Formoza 92 tys lbs, Francja 19.970 tys lbs, Niemcy zachodnie 5.608 tys lbs, Włochy 13.408 tys lbs, Japonia 1.557 tys lbs, Holandia 507 tys lbs, Portugalia 350 tys lbs, Szwecja 349 tys lbs, Szwajcaria 429 tys lbs, a Turcja 384 tys lbs.

Eksport czesanki w marcu wynosił 1.072 tys lbs, czyli w porównaniu z poprzednim miesiącem zwiększył się o 550 tys lbs. w stosunku do marca 1952 r. był on o 613 tys lbs większy. Największy odbiorca Japonia zakupiła 691 tys lbs, Chiny [illegible] dowe 200 tys lbs, Indie 59 tys lbs, Hong-Kong 40 tys lbs, Włochy 20 tys lbs.

/Wg. World Wool Digest Nr 9, Reutera i The Public Ledger 18/4/

Afryka Południowa

Od początku bieżącego sezonu do końca marca oferowano na aukcjach w Afryce Południowej 747.245 bel wełny czyli o 3.525 bel więcej niż w poprzednim sezonie. Duży popyt na aukcjach spowodował to, że prawie cała oferowana na aukcjach wełna była wykupywana, tak że ilości pozostałe ze sprzedaży są nieznaczne. Zapasy nieoferowanej przez brokerów wełny wynosiły przy końcu marca 11.513 bel w porównaniu z 18.365 bel przy końcu 1952. Katalogi pozostałej do sprzedaży w bieżącym sezonie wełny zawierają wełny średnie i krótkie dobrej jakości. Cieszą się one dużym popytem.

W pierwszych 9-ciu miesiącach bieżącego sezonu Afryka Południowa eksportowała 565.678 bel wełny potnej i 69.843 bel wełny pranej czyli łącznie 177 mln lbs. Eksport czesanki w tym okresie wynosił 3.519.000 lbs. Poniższa tabela, przygotowana za South African Wool Board podaje geograficzne rozbicie eksportu Afryki Południowej.

	wełna potna	wełna prana	czesanka
		w tys lbs	
Wielka Brytania	49.176	4.006	618
Francja	28.636	1.994	-
Niemcy zachodnie	26.392	2.730	28
Włochy	22.516	812	142
U.S.A.	12.262	852	5
Japonia	11.960	178	482
Belgia	8.347	1.084	481
Holandia	1.020	479	64
Szwajcaria	757	52	38
Szwecja	733	149	86
Brazylia	527	-	-
Portugalia	440	100	204
Czechosłowacja	235	-	-
Austria	161	-	-
Izrael	121	70	-
Peru	113	-	-
Grecja	190	211	75
Hiszpania	91	-	-
Finlandia	16	158	43
Norwegia	10	45	-
Kanada	9	500	72
Dania	6	155	37
Egipt	4	-	493
Kolumbia	3	38	247
Turcja	-	181	405
Alger	-	42	-
Chiny	-	26	-
Marokko Fr.	-	26	-
Rh. Rodezja	-	15	-
Argentyna	-	10	-
Chile	-	8	-
Australia	-	7	-
Irlandia	-	6	-

Islandia	-	5	-
Meksyk	-	3	
R a z e m	163.727	13.941	3.519

/Wg. The Public Ledger i Wool Record 7 maja 1953 r./

K a n a d a

Produkcja wełny w Kanadzie, nie licząc Nowej Fundlandii wynosiła w r. 1952 - 7.691.000 lbs czyli zwiększyła się o 12% w stosunku do poprzedniego roku. Wzrost ilości owiec umożliwił wzrost produkcji wełny zarówno strzyżonej jak i skórnej. Produkcja wełny strzyżonej zwiększyła się z 5.700.000 lbs do 6.378.000 lbs a wełny skórnej z 1.182.000 lbs do 1.313.000 lbs. Ze względu na spadek średnich cen wełny w ubiegłym roku, całkowita wartość produkcji wełny strzyżonej wynosiła jedynie $ 2.265.000 w porównaniu z 4.231.000 $ w roku poprzednim.

Eksport wełny w roku 1952 wynosił 3.639.000 lbs w porównaniu z 2.656.000 lbs przed rokiem a import 49.537.000 lbs w porównaniu z 69.012.000 lbs. Przyjmując stałą wysokość zapasów, na konsumcję wewnętrzną spotrzebowano 53.589.000 lb czyli o 19.649.000 lbs mniej niż w poprzednim roku.

J U T A

Według doniesień Reutera z dnia 14 maja zbiory juty w tym roku będą znacznie mniejsze. Na skutek tych wiadomości ceny na rynku w Kalkucie podniosły się osiągając w końcu 2 tygodnia maja o 20 rupii na beli więcej. Od początku kwietnia gatunek pierwszy w obrotach natychmiastowych zwyżkował ze 100 do 155 rupii za belę z dostawą do fabryki. W ostatnich tygodniach znacznie zwiększyły się zakupy, sprzedawcy jednak niechętnie wyzbywali się towaru, w oczekiwaniu jeszcze wyższych cen. Według doniesień pakistańskie zbiory juty będą stanowiły połowę zbiorów roku poprzedniego, ocenianych na 7 mln bel. Spadną również zbiory indyjskie z 4,7 mln bel do około 3 mln bel. Staje się coraz bardziej widoczne, że zmniejszy się podaż juty "hessian", z powodu niskiej jakości zbiorów w roku 1952 i ze względu na zwiększoną produkcję wyrobów jutowych. Ceny eksportowe juty pakistańskiej zwyżkowały podobnie jak ceny gat. Kalkuta firsts z £ 76 za tonę na początku kwietnia do £ 89 za tonę cif porty europejskie w bieżącym tygodniu.

Reuter 14.V.53 r.

Metale i wyroby.

Wiadomości z kapitalistycznego rynku żelaza i stali

Europejska Wspólnota Węgla i Stali

Dnia 1 maja br. został ostatecznie powołany do życia wspólny rynek stali w ramach Europejskiej Wspólnoty Węgla i stali, a tym samym została zakończona pierwsza, początkowa faza działalności tej organizacji. Od tego dnia stal miała przekraczać swobodnie granice 6-ciu państw członkowskich, nie będąc poddawana ocleniu, kontyngentom eksportowo-importowym i dyskryminacyjnym przepisom na kolejach Wspólnoty.

Jak wiadomo, ze względu na szereg trudności, o których w swoim czasie donosiły "Rynki Towarowe", otwarcie tego rynku nie nastąpiło, jak z początku planowano, dnia 10 kwietnia br., lecz dopiero z początkiem maja.

Na razie Wysoki Urząd postanowił nie wprowadzać cennika cen maksymalnych stali, lecz ma on pilnie śledzić wszelkie tendencje u producentów stali krajów Wspólnoty, zmierzające do zwyżki notowań, i stosować odpowiednie środki zapobiegawcze, przyznane mu na mocy układu. W tym celu wszystkie stalownie Wspólnoty mają ogłosić około 20 maja cenniki sprzedaży artykułów stalowych.

Wysoki Urząd zdaje sobie sprawę z tego - jak podaje prasa zachodnio-europejska, że ceny podstawowych wyrobów stalowych winny dążyć na rynku Wspólnoty do wyrównania, lecz będzie on uważał wszelkie takie zbyt szybko ujawniające się tendencje zwyżkowe za umowy kartelowe, które zamierza zwalczać.

Decyzją Wysokiego Urzędu został rozstrzygnięty również długotrwały spór, mający miejsce między rządem Niemiec zachodnich a Wysokim Urzędem, a tyczący się podatków płaconych przez producentów stali na rzecz rządów. Odtąd istnieje zakaz wliczania przez producentów stali krajów Wspólnoty tych podatków do cen stali w odniesieniu do których producenci mogą występować do rządu o przyznanie im ulg, obniżek, a nawet zwrotów tytułem subsydiów.

Rzekomym celem Wspólnoty jest m.in. jej dążenie do obniżki cen surowców takich, jak węgiel, ruda żelaza i złom oraz cen wyrobów żelazo-stalowych na rynkach Wspólnoty przez usunięcie barier międzypaństwowych i dyskryminacyjnych przepisów. Tymczasem, jak powszechnie podkreślają zachodnio-europejskie koła kapitalistyczne, otwarcie wspólnego rynku dla węgla, surówki żelaza i złomu doprowadziło zasadniczo do zwyżki notowań tych artykułów. Koła te uważają, że obecne otwarcie wspólnego rynku stali będzie probierzem powodzenia całego pomysłu wspól-

nego rynku, gdyż ewentualna zwyżka notowań stali nie będzie mogła być wytłumaczona, jak w wypadku surówki żelaza i złomu, niedoborem tego artykułu na rynku. Powstanie wspólnego rynku stali zbiega się bowiem z ujawnieniem się coraz większych nadwyżek produkcyjnych stali na rynku zachodnio-europejskim, które niebawem winny się zamienić w powszechną nadprodukcję tego surowca.

Dla zapobieżenia pogłębiania się zniżki notowań stali powstał już niedawno zupełnie jawnie eksportowy kartel stali państw Wspólnoty - wbrew stanowisku Wysokiego Urzędu - a poza tym szereg oznak wskazuje na to, że na wielu rynkach lokalnych powstały również porozumienia kartelowe. Zdaniem zachodnio-europejskich kół handlowo-przemysłowych, o ile Europejska Wspólnota Węgla i Stali, która jest "sui generis" superkartelem /czego koła, te, ze względów zrozumiałych, nie mogą przyznać/ nie potrafi rozbić, czyli podporządkować sobie drobniejszych porozumień kartelowych, nie spełni pokładanych w niej przez te koła nadziei.

Charakterystyczną dla obecnego i przyszłego położenia na rynku Wspólnoty jest sytuacja na zachodnio-niemieckim rynku stali, gdzie notowania tego metalu pozostają na najwyższym poziomie w całej Wspólnocie. Jak twierdzą pewne zachodnio-europejskie koła handlowe i koła zbliżone do Wysokiego Urzędu saaro-francuscy i belgo-luksemburscy eksporterzy postanowili podobno nie konkurować na zachodnio-niemieckim rynku stali, umożliwiając producentom zachodnio-niemieckim utrzymywanie cen na obecnym wysokim poziomie, w zamian za co Niemcy zachodnie przyznały jakoby tym eksporterom stałe kwoty eksportowe stali na rynku krajowym. Zdaniem tych kół, siła Wspólnoty przejdzie próbę ogniową w przyszłych miesiącach, kiedy na rynku zachodnio-niemieckim zjawi się ostra konkurencja ze strony państw nie należących do Wspólnoty.

Pozostaje więc otwartym pytanie, czy Wysoki Urząd potrafi w praktyce opanować sytuację na rynkach Wspólnoty, a w szczególności na rynku zachodnio-niemieckim, czy zda egzamin postawiony mu przez monopole amerykańskie i posłuszne im rządy zachodnio-europejskie, czy też nie. W ostatnim wypadku cała koncepcja Wspólnoty doznałaby kompletnego fiaska, a na zachodnio-europejskim rynku stali sytuacja zostałaby opanowana przez normalne porozumienia kartelowe, charakterystyczne dla Europy przedwojennej.

Wielka Brytania

Brytyjski minister gospodarki surowcowej oświadczył w Izbie Gmin, że z dniem 6 maja br. zostaje ostatecznie zniesiony dotychczasowy rządowy system rozdziału żelaza i stali na potrzeby wewnętrznego rynku brytyjskiego.

Na decyzję powyższą wpłynął - zdaniem ministra - fakt, że podaż stali na rynku krajowym brana jako całość, jest ostatnio zadawalająca nie tylko dla zaspokojenia wszystkich potrzeb rynku krajowego, ale nawet dla prób zwiększenia eksportu za granicę. Utrzymany zostanie na razie system przydz

białej blachy, natomiast jedyny gatunek stali, pozostający jeszcze w silniejszym niedoborze na rynku, a mianowicie grube blachy i płyty okrętowe, będzie rozdzielany przez specjalną komisję ministerialną, wg. planu ułożonego przez brytyjski przemysł stalowy.

Decyzja brytyjskiego ministerstwa gospodarki surowcowej jest o tyle zrozumiała, że produkcja stali i surówki żelaza osiągała w I kw. br. szczytowe ilości miesięczne, w wyniku czego staje się zupełnie prawdopodobne, że w br. produkcja stali surowej osiągnie poziom 17,5 mln ton. Tym samym podaż krajowa stali w br. zwiększyłaby się w porównaniu z rokiem 1952 o ok. 1,3 mln ton długich.

W związku z powyższym, o ile popyt krajowy nie ulegnie znaczniejszemu zwiększeniu, import stali z zagranicy winien zdaniem brytyjskiego ministra gospodarki surowcowej - zmniejszyć się w br. do ok. 1 mln ton, z zeszłorocznego poziomu ok.1,8 mln ton. Oceniając kształtowanie się wielkości popytu na rynku brytyjskim w br., rząd brytyjski przypuszcza, że gałęzie przemysłu, konsumujące stal, winny zwiekszyc spożycie tego metalu o ok. 6%.

Jak wiadomo, rządowy system przydziału stali został wprowadzony w Wielkiej Brytanii w roku 1940, a zniesiony w maju 1950 r. Na skutek zainicjowanego przez państwa kapitalistyczne wyścigu zbrojeń oraz słabnięcia dostaw złomu z Niemiec zachodnich, został wprowadzony na początku roku 1951 plan priorytetu dla niektórych gatunków stali, a następnie w lutym 1952 r. pełny system przydziałów, uchylony właśnie obecnie.

Zdaniem brytyjskich kół handlowych, nadszedł teraz czas, by w miejsce dotychczasowego problemu, obracającego się wokół pytania skąd wziąć stal, występuje problem jak sprzedać jej stale rosnące nadwyżki, biorąc pod uwagę fakt stale rosnącej groźby zaostrzania się konkurencji na międzynarodowym kapitalistycznym, eksportowym rynku stali. Szczytowe kwoty produkcji stali państw kapitalistycznych, a szczególnie w USA, przypadną prawdopodobnie akurat na słabnięcie tempa zbrojeń tych państw, biorąc pod uwagę ostatnio ogłoszony przez Eisenhowera projekt wydatków zbrojeniowych w USA na rok 1953/54, mniejszy od poziomu tychże wydatków w br. Wpłynie to, zdaniem brytyjskich kół handlowych w niedalekiej przyszłości osłabiająco na poziom cen kapitalistycznego rynku stali, a tym samym uderzy silniej w poziom bieżących, eksportowych cen stali brytyjskiej, pozostających na wyższym poziomie notowań, niż notowania eksportowe stali zachodnio-europejskiej. Eksportowe ceny stali brytyjskiej będą musiały być wobec tego przystosowane wkrótce do poziomu światowego. Zniesienie systemu przydziałów stali w Wielkiej Brytanii włączy ostatecznie - zdaniem kół handlowych - brytyjski rynek żelaza i stali w grę sił popytu i podaży kapitalistycznego rynku tych metali.

"British Iron and Steel Federation" podało dnia 11 maja do wiadomości, że produkcja stali surowej w Wielkiej Brytanii w kwietniu br. wyniosła w skali rocznej 18.124.000 ton długich, w porównaniu z 15.866.000 ton w kwietniu 1952 i 18.272.000 ton w marcu br. Produkcja surówki żelaza wyniosła w kwietniu 11.063.000 ton w skali rocznej, w porównaniu z 10.472.000 ton w kwietniu 1952 r., i 11.260.000 ton w marcu br.

B e l g i a

Po otwarciu wspólnego rynku stali w dniu 1 maja, ne[...] go-luksemburskim rynku żelaza i stali zaznaczała się niepew[...] ność co do kształtowania się w najbliższej przyszłości wew[...] nętrznych cen tych artykułów, która winna się utrzymać jes[...] cze przez pewien czas.

Popyt na cienkie blachy, głównie ze strony Stanów Zjednoczonych i Kanady utrzymywał się na początku pierwsze[...] dekady maja i był tak wysoki, że belgo-luksemburscy pro[...] tego artykułu nie mogli sprostać jego wielkości, w związku czym terminy dostaw szeregu partii tych blach zostały prze[...] żone. Stany Zjednoczone nabyły również pewne ilości grube[...] blachy, stali profilowej i prętów do zbrojenia betonu. Wo[...] nia eksportowe stali belgo-luksemburskiej utrzymywały się I dekadzie maja na poziomie ustalonym przez porozumienie te[...] telowe w Paryżu /podanym przez jedne z poprzednich "Rynków Towarowych"/. Kupcy zachodnio-niemieccy wycofali się w te[...] kadzie kompletnie z rynku belgo-luksemburskiego, nie prze[...] wiając nawet chęci obniżenia swoich cen, by sprostać konku[...] cji producentów Belgii i Luksemburga.

Na podstawie dotychczasowych danych prowizorycznych[...] można przypuścić, że produkcja stali surowej w Belgii wyni[...] ła w kwietniu br. 410.000 ton, wobec 405.000 ton w marcu. Przeciętna miesięczna produkcji z roku 1952 wynosi 416.000 ton.

Niemcy zachodnie

W kwietniu br. produkcja stali w Niemczech zachodn[...] spadła do 1.260.000 ton, w porównaniu z 1.470.000 ton, wyp[...] dukowanych w marcu. Produkcja surówki żelaza spadła równie[...] w kwietniu do 970.000 ton, z poziomu 1.140.000 ton w marcu.

Zdaniem szeregu handlowych kół zachodnio-europejskich[...] spadek powyższy, najsilniejszy od czasów wojny, należy przy[...] pisać spadkowi zamówień ze strony producentów, którzy ocze[...] wali obniżki cen stali w związku z otwarciem w dniu 1 maja wspólnego rynku tego metalu. Tymczasem poza wzmiankowanymi przy omawianiu rynku Wspólnoty tendencjami kartelowymi na rynku zachodnio-niemieckim, Bundestag uchwalił ustawę, która upoważnia rząd do nakładania podatku wyrównawczego w wysoko[...] ci do 16% na stal francuską, importowaną do Niemiec, by utr[...] nić jej dostęp dla konsumentów krajowych.

Mimo ostatniego spadku produkcji i mimo to, że w [...] państwach Wspólnoty można nabyć stal po niższych cenach, [...] chodnio-niemieckie koła przemysłowe wzywają do zwiększenia produkcji stali w Niemczech zachodnich do poziomu 16 mln t rocznie. Niektórzy zachodnio-europejscy obserwatorzy sądzą, że tym samym Niemcy zachodnie chcą sobie zapewnić lepszą pozycję wyjściową w spodziewanym kartelu Wspólnoty, który [...] w przyszłości postanowić ograniczenie wielkości produkcji [...] państw Wspólnoty według jej stanu aktualnego. Ponadto [...]

Niemcy zachodnie wątpią, czy w przyszłości uda się im zdobyć odpowiednią ilość dewiz na import stali.

Stany Zjednoczone

W I dekadzie maja przeważająca część amerykańskich koncernów stalowych podwyższyła ceny znacznej ilości artykułów stalowych przez doliczenie t.zw. kosztów "extra", przy czym spodziewana jest w krótkim czasie podwyższa cen reszty artykułów.

Północno-amerykańskie koła handlowe spodziewają się jednak dalszej zwyżki cen, gdyż 1.250.000 robotników amerykańskiego przemysłu stalowego, członków C.I.O., postanowiło niedawno zażądać znacznej podwyżki płac. Władze związku spodziewają się przeforsować swe żądania bez uciekania się do strajku, przypuszczają bowiem, że stalownie, podwyższając płace robotnikom, podniosą jednocześnie ceny stali, przerzucając tym samym zwyżkę na konsumentów tego metalu.

Mimo podwyższonych cen, popyt na północno-amerykańskim rynku stali nie zmniejszał się w I dekadzie maja br. i był nawet silniejszy, niż przypuszczano na jesieni r.ub. Ilość zalegających zamówień w stalowniach północno-amerykańskich uległa ostatnio powiększeniu, a zdaniem amerykańskich kół przemysłowych nie ma mowy, by w najbliższej przyszłości produkcja stali sprostała popytowi na potrzeby bieżące. Obroty niemal wszystkimi gatunkami stali były przeprowadzone w I dekadzie maja na wielką skalę, jedynie pewne osłabienie zanotowano w dziale wyrobów z drutu i blachy cynkowanej oraz gotowych sztab walcowanych na zimno.

Na północno-amerykańskim rynku złomu popyt na ten artykuł ostatnio osłabł, ponieważ konsumenci posiadają znaczne zapasy. Przewiduje się dalsze utrzymywanie się tendencji zniżkowej ceny złomu.

W marcu br. wyprodukowano w Stanach Zjednoczonych 6.677.000 ton surówki i stopów żelaza, a tym samym w I kw. br. wyprodukowano łącznie 19.123.000 ton tych artykułów. Jest to cyfra wyższa o ponad 1 mln ton od cyfry produkcji w analogicznym okresie roku 1952.

F r a n c j a

Otwarcie w dniu 1 maja wspólnego rynku stali nie zostało na ogół przyjęte we Francji z zadowoleniem, nawet ze strony burżuazyjnych francuskich kół przemysłowo-handlowych, chociaż Francja jest właśnie krajem, w którym zrodziła się myśl powstania Wspólnoty.

W kołach tych przeważają nastroje pesymistyczne i ogólny brak zaufania do sensowności całej dotychczasowej koncepcji Wspólnoty, czemu dał ostatnio wyraz M.Metral, prezes jednego z największych francuskich trustów przemysłu maszynowego. Jego zdaniem należałoby poddać rewizji i zmianie szereg założeń, na których zbudowana jest Wspólnota i jej mechanizm, na

korzyść jakiejś bardziej liberalnej organizacji. Przynajmniej jak do tej pory, rezultaty przystąpienia Francji do Wspólnoty przyniosły Francji tylko pogorszenie jej ogólnego położenia gospodarczego, w czym są zgodne nie tylko szerokie masy konsumentów, lecz producenci i niektóre czynniki rządowe.

Szczególnie niekorzystnym zjawiskiem, wywołanym przystąpieniem Francji do Wspólnoty, jest wzrost cen złomu żelaza i surówki, który wywołała niechybnie wzrost cen stali o około 5% i tendencje inflacyjne na rynku. Po drugie, Francja obawia się zalewu swego nasyconego już rynku węgla przez węgiel belgijski, ponadto Włochy postanowiły podnieść cło importowe na stal z 13 na 23%, na co posiadają zgodę Wysokiego Urzędu, zamykając niemal tym samym swój rynek dla francuskich eksporterów stali. Równocześnie włoscy producenci stali mają obecnie możność swobodnego konkurowania we Francji płdn.

Powyższe okoliczności skłaniają francuskie koła przemysłowo-handlowe do coraz głębszego zastanawiania się nad celowością dla Francji uczestniczenia w całym tym przedsięwzięciu, zwanym "planem Schumana".

Financial Times, 26.IV. do 8.V.53 r.
Reuter, 28.IV do 12.V.53 r.
Metal Bulletin, 21.IV do 1.V.1953 r.

Wiadomości z kapitalistycznego rynku metali nieżelaznych

A l u m i n i u m.

Przedstawiciele północno-amerykańskich kół przemysłowych powiadomili rząd, iż na krajowym rynku aluminium istnieją obawy, że podaż tego metalu po 1 lipca br. nie sprosta zapotrzebowaniu cywilnemu, o ile mają być w pełni pokryte zamówienia zbrojeniowe. Komitet doradczy amerykańskiego przemysłu aluminiowego zwrócił się do NPA z propozycją, by instytucja ta zaprzestała w drugiej połowie br. strategicznego gromadzenia zapasów aluminium i aby przydziały tego metalu w ramach planu surowców kontrolowanych były zaniechane z dniem 1 lipca br.

Aluminium było notowane na giełdzie nowojorskiej w I dekadzie maja na niezmiennym poziomie 20,50 ¢ za lb z dostawą natychmiastową.

C y n a.

Po uprzedniej tendencji zwyżkowej na początku I dekady maja, notowania cyny na londyńskiej giełdzie metalowej spadły pod koniec tej dekady do poziomu Ł 735 - 750 za tonę długą "spot".

Ponieważ popyt na białą blachę na rynku brytyjskim skoncentruje się ostatnio na gatunki o wyższej jakości, spadając co do volumenu, szereg producentów tego artykułu w Płdn. Walii postanowiło unieruchomić trzy przestarzałe wytwórnie tej blachy. Już wcześniej postanowiono, że ze względu na rozwój nowoczesnych wytwórni blachy taśmowej, będą stopniowo zamykane zakłady, produkujące przestarzałymi metodami. Główną jednak

przyczyną zamykania fabryk starego typu są niewątpliwie ograniczenia importowe za granicą i zmniejszenie się popytu na białą blachę w kraju.

Jak donoszą z La Paz, boliwijskie ministerstwo finansów stało do zrozumienia, że Boliwia znajduje się ostatnio w wyjątkowo ciężkim położeniu finansowym z powodu nie zawarcia umowy ze Stanami Zjednoczonymi i Wielką Brytanią w sprawie eksportu wydobywanej cyny, po zeszłorocznym upaństwowieniu kopalń rudy tego metalu.

Spadek cen cyny oraz zmniejszenie zakupów anglo-amerykańskich unieruchomiły cały szereg małych kopalń, podczas gdy inne urlopują swój personel.

C y n k.

Zdaniem brytyjskich kół handlowych, produkcja rud cynku w Europie zachodniej łącznie z belgijskimi i francuskimi posiadłościami zamorskimi, winna być w roku bież. oszacowana na około 526.000 ton metr., czyli o 40.000 - 50.000 ton powyżej poziom z roku 1952.

Produkcja cynku hutniczego w tych krajach winna również wzrosnąć w roku 1953 do około 651.000 ton metr, w wyniku uruchomienia nowych hut.

Koła te szacują konsumcję cynku łącznie łącznie ze Stanami w roku 1953 w Europie zachodniej na 660.000 ton, w porównaniu z konsumcją 617.000 ton w roku 1952 i 713.000 w Europie zachodniej w roku 1951. Wychodząc z założenia, że chociaż Europa zachodnia ma dwa razy wyższą liczbę ludności niż Stany Zjednoczone, to jednak spożywa mniej cynku, i że w niedalekiej przyszłości rozwinie się popyt na cynk ze strony kontynentu amerykańskiego i krajów Środkowego Wschodu, koła te sądzą, że istnieją dobre widoki na przyszłość co do kształtowania się konsumcji cynku w Europie zachodniej.

Notowania cynku na londyńskiej giełdzie metalowej wykazywały w I dekadzie maja tendencję nieregularną, oscylując w granicach £ 66,5 - 70,0 za tonę długą "spot".

M i e d ź.

Dnia 4 maja, Arthur Salter, brytyjski minister gospodarki oświadczył w Izbie Gmin, że rząd brytyjski postanowił zakończyć w dniu 5 sierpnia br., wolne obroty miedzią przez londyńską giełdę metalową przez Wielką Brytanię układ z północno-rodezyjskimi producentami miedzi o dostawę tego metalu do Wielkiej Brytanii.

W związku z powyższym rząd brytyjski zezwolił na dokonywanie bieżących transakcji miedzią z dostawą po 5 sierpnia, bez potrzeby uzyskiwania dotąd wymaganych licencji. Decyzja powyższa została podjęta przez rząd po zorientowaniu się przez czego w sytuacji na kapitalistycznym rynku miedzi, która wskazuje, że podjęcie wolnych obrotów miedzią, nie powinno wpłynąć na wzrost importu miedzi ze strefy dolarowej, a tym samym nie wpłynie na ubytek brytyjskich rezerw dolarowych. Przypuszcza się, że w sierpniu br. brytyjskie ministerstwo gospodarki surowcowej będzie posiadało około 200.000 ton miedzi, wobec czego rząd brytyjski opracowuje obecnie technikę rozsprzedaży tych zapasów w przyszłości, z zatrzymaniem zapewne niewielkich ilości dla zabezpieczenia rynku.

Decyzja rządu brytyjskiego została na ogół przyjęta z zadowoleniem, zarówno przez producentów jak i konsumentów miedzi. Popyt na miedź malał bowiem od kilku miesięcy w Wielkiej Brytanii właśnie dlatego, że spodziewano się rychłego podjęcia wolnych obrotów i spadku cen metalu w wyniku tego kroku. Ponadto londyńska giełda metalowa stanie się niewątpliwie z dniem 1 sierpnia - jak sądzą kupcy brytyjscy - giełdą, na której będzie się ustalała światowa cena miedzi, wobec czego Chile nie będzie mogło utrzymać swego dotychczasowego dominującego stanowiska na międzynarodowym eksportowym rynku miedzi. Brytyjskie koła handlowe podkreślają, że obecnie rynek Zjednoczone są zasadniczo w znacznej mierze niezależne od dostaw miedzi chilijskiej, w związku ze zwiększonymi dostawami tego metalu z Afryki i Europy oraz w związku ze wzmożoną ostatnio zbiórką złomu miedzianego w USA.

Brytyjskie koła handlowe sądzą, że w okresie poprzedzającym wolne obroty miedzią, popyt na ten metal będzie się utrzymywał na dotychczasowym, niskim poziomie, a z chwilą podjęcia wolnych obrotów, cena tego metalu winna spaść, biorąc pod uwagę okoliczność, że ostatnio cena miedzi kontynentalnej kształtuje się o £ 20 poniżej nowej, zredukowanej urzędowej miedzi brytyjskiej.

O wiele trudniejsze jest zorientowanie się w długoterminowych trendach konsumcji i produkcji miedzi na rynku kapitalistycznym, które niewątpliwie będą należały przede wszystkim od sytuacji na rynku Stanów Zjednoczonych i od czynników natury politycznej. Ostatnio produkcja miedzi w świecie kapitalistycznym wzrosła do tego stopnia, że pokrywa ona zapotrzebowanie na cele cywilne, programy zbrojeniowe i zaopatrywanie na zapasy strategiczne. Jeżeli konsumcja miedzi na ostatnie, powyżej wymienione cele, miałaby w przyszłości zmaleć, to bez wątpienia - zdaniem brytyjskich kół handlowych - wystąpiłaby na rynku kapitalistycznym nadprodukcja miedzi, wywierając osłabiający wpływ na kształtowanie się notowań miedzi w przyszłości.

Północno-amerykańskie huty miedzi oferowały ten metal w I dekadzie maja z dostawą maj-czerwiec br. przeciętnie po 29,5 - 29,75 ¢ za lb. Miedź zagraniczna była oferowana w tej dekadzie również w granicach 29,50 - 30 ¢ za lb basis Connecticut Valley, a cena miedzi chilijskiej utrzymywała się na dotychczasowym poziomie 36,50 ¢ za lb.

Ze Stanów Zjednoczonych donoszą, że począwszy od 1 lipca br. będą wznowione na giełdzie nowojorskiej terminowe akcje miedzią. Zarząd giełdy opracowuje ostatnio wzorce kontraktów.

O ł ó w .

Ostatnio przedmiotem żywej dyskusji w USA jest sytuacja na północno-amerykańskim rynku ołowiu i cynku. Niektóre północno-amerykańskie koła przemysłowe sądzą, że dzięki obecnemu niskiemu poziomowi cen ołowiu i cynku na rynku krajowym /tj. 12 ¢ za lb ołowiu i 11 ¢ za lb cynku/, zagrożona jest w swych podstawach cała produkcja tych metali w Stanach Zjednoczonych. Szereg kopalni przerwało już produkcję

inne pracują poniżej kosztów produkcji, czekając na wzmocnienie się rynku. Zdaniem tych kół, jedynie ustalenie wyższych cen na import ołowiu i cynku wydobyłoby kopalnie amerykańskie z dna depresji, gdyż ceny tych metali ustaliłyby się wtedy na poziomie ok. 15,5 ¢ za lb.

Szereg innych kół przemysłowców amerykańskich, w szczególnie "The American Metal Co.Ltd", wyraziło ostatnio swój sprzeciw w stosunku do ewentualności podwyżki ceł na import cynku i ołowiu, gdyż ich zdaniem zyski na tym - nielicznych stosunkowo przedsiębiorców - zostałyby skompensowane tym, że gałęzie przemysłu konsumujące te metale musiałyby dodatkowo wydać rocznie około $ 200 mln. Ponadto zwyżka notowań tych metali zmusiłaby producentów szeregu artykułów do prób zastąpienia ich w produkcji metalami tańszymi i w daleko trwalszy sposób wpłynęłaby ujemnie na kształtowanie się przyszłej konsumcji cynku i ołowiu w Stanach Zjednoczonych.

Notowania ołowiu na londyńskiej giełdzie metalowej wykazywały w pierwszej dekadzie maja tendencję nieregularną, wahając się w granicach £ 77 1/2 - 80 7/8 za tonę dł. "spot".

W o l f r a m.

Wkrótce zostanie zniesiona rządowa kontrola importu i rozdziału rudy wolframu i szelitu. "The British Tungsten, Ltd"., która działa na tym polu w imieniu brytyjskiego ministerstwa zakupu tych surowców, nie nabytych rud już od około 3 miesięcy. Ministerstwo posiada jeszcze znaczne zapasy tego metalu i - zdaniem kół zainteresowanych - będzie je stopniowo likwidować, nim obroty tungstenem i szelitem przejdą w ręce prywatne, czego nie oczekuje się jednak jeszcze w tym roku.

Financial Times, 26,IV - 8.5.1953 r.
Reuter, 28.4. - 12.5.1953 r.
Metal Bulletin, 21.4. - 1.5.1953 r.

Dobra inwestycyjne

Obniżenie cen na samochody ciężarowe i traktory w Anglii

Przewodniczący związku producentów samochodów ciężarowych podał w pierwszych dniach maja b.r. do wiadomości o obniżce cen samochodów ciężarowych i traktorów, produkowanych przez szereg firm brytyjskich. Obniżki cen kształtują się w granicach od Ł 221 do Ł 522, w zależności od typu, wliczając w to również obniżenie podatku od zakupu samochodów, które obowiązuje od czasu ogłoszenia nowego budżetu. Typowe zmiany cen ilustruje poniższe zestawienie:

	Stara cena	Nowa cena	Różnica
"Mammoth" 6-kołowy, z mostem napędzanym i o podwójnej redukcji w dyferencjale	Ł 4194	Ł 3672	Ł 522
"Mammoth Major" 8-kołowy, z mostem napędzanym, jak powyżej	Ł 4487	Ł 3992	Ł 495
"Dictator" 2-osiowy, traktor siodłowy kołowy	Ł 2891	Ł 2634	Ł 257
"Monarch" 2-osiowy, traktor 4-kołowy	Ł 2710	Ł 2489	Ł 221

Sądząc z powyższego zestawienia, obniżka cen wyniosła od 8 - 12,5%. Równocześnie prasa brytyjska doniosła o obniżce cen samochodów osobowych, produkowanych przez grupę Nuffield.

/Wg. Financial Times - 4.5.1953 r./

Spadek cen samochodów na rynku francuskim

Wobec trudności, jakie narastają dla przemysłu samochodowego od kilku miesięcy /stagnacja produkcji, wzrost zapasów, spadek popytu na rynku wewnętrznym i zagranicznym/, główne francuskie firmy samochodowe przeprowadziły szereg poważnych obniżek swych cenników, oraz wprowadziły na rynek nowe modele "bezpośrednościowe", tańsze od typów sklasyfikowanych jako wozy luksusowe. Ta polityka cen, rozwijająca się równolegle i podobnie jak polityka producentów brytyjskich i zachodnio-niemieckich, spowodowała w ostatnich tygodniach - łącznie z czynnikiem sezonowego wzrostu popytu - zwiększenie się sprzedaży samochodów osobowych, w szczególności tańszych modeli małolitrażowych.

Zestawienie poniższe ilustruje obniżkę cen niektórych francuskich firm samochodowych we frankach francuskich:

	1952 IV.	1952 X.
Citroën		
Berline 2 C.V.	348.021	353.000
Berline 11 B.I.	640.553	670.000
Ford/SAF/		
Berline F-492 E "73"	935.000	925.000
Hotchkiss		
Berline Anjou 13/50	1.350.000	1.452.700
Panhard		
Dyna 110 Luxe	609.500	609.500
Peugôt		
Berline 203/affaire/	570.000	590.000
Simca		
Aronde	690.000	727.000
Renault		
4 CV "Modelle affaires"	458.000	461.600

/Wg.SECOFI z dn.18.4.1953/

Produkcja zachodnio-niemieckiego przemysłu samochodowego w 1953 r.

Ostatnia wystawa samochodowa, jaka miała miejsce we Frankfurcie n/M., wykazała, że obecnie największą dynamikę i rozwojem wyróżnia się wśród europejskich przemysłów samochodowych przemysł zachodnio-niemiecki, będąc wyjątkową groźną konkurencją dla przemysłu brytyjskiego na rynku europejskim, który Niemcy zachodnie dostarczyły w roku ub. około 80.000 samochodów osobowych, czyli mniej więcej tyle samo, co firmy brytyjskie.

Poniższe zestawienie ilustruje produkcję samochodów w Niemczech zachodnich w ostatnich dwóch latach oraz w 1938 r. dla całych Niemiec /w szt./:

	1938	1951	1952
Samochody osobowe	276.800	267.376	301.139
" osob.-gospodar.	-	9.246	16.545
Półciężarówki do 1 tony	-	40.886	41.995
Ciężarówki do 5 ton	-	44.219	54.174
" powyżej 5 ton	-	7.619	9.655
Ogółem ciężarówki	80.200	92.724	105.824
Autobusy	-	4.226	4.330
Trolleybusy	-	43	367
Traktory i ciągniki szosowe	-	536	250
O g ó ł e m	357.000	374.131	428.455

Dane statystyczne za pierwsze 3 miesiące wykazują, że po zmniejszeniu się produkcji w ostatnim kwartale ub.roku, na skutek spadku popytu, jak również niedostatecznej podaży blachy stalowej, pierwszy kwartał b.r. przyniósł 7% wzrost produkcji samochodów w stosunku do poziomu z analogicznego okresu poprzedniego. Jeśli rynek krajowy nie wykaże w 1953 roku większych zmian w popycie w stosunku do roku ub. - stwierdzają brytyjskie koła handlowe - to eksport samochodów z Niemiec zachodnich wyniesie, podobnie jak w roku ub., około 30% ogólnej ich produkcji.

/Wg. The Engineer - 17.4.1953/

Sytuacja na brytyjskim rynku maszyn włókienniczych

Recesja w przemyśle włókienniczym z pierwszych miesięcy ub.r. nie obejmowała jeszcze wówczas przemysłu maszyn włókienniczych. W tym czasie, kiedy przędzalnie i tkalnie napotykały na poważne trudności ze zbytem swych wyrobów, producenci sprzętu inwestycyjnego wykonywali wcześniejsze krajowe i zagraniczne zamówienia, nie zmniejszając wyzyskania zdolności produkcyjnej swych zakładów. W drugiej jednak połowie roku sytuacja rynkowa dla producentów maszyn włókienniczych stopniowo się pogarszała i nawet obecnie, kiedy depresja w dziedzinie wyrobów włókienniczych należy do przeszłości, brak jest poważniejszych oznak zmiany na lepsze.

Według ostatniego raportu, przedłożonego radzie związków zawodowych przez Amalgamated Engineering Union, producenci maszyn włókienniczych oczekują akcji ze strony władz rządowych w kierunku ułatwienia powiększenia eksportu tych maszyn na rynki zamorskie.

Lata powojenne przyniosły systematyczny wzrost wywozu sprzętu włókienniczego, który w roku ub. osiągnął najwyższy poziom w okresie powojennym w ilości 112.690 ton o wartości ponad £ 50 mln. W I kw. bież.roku istniały jednak oznaki, że największe nasilenie eksportu należy do przeszłości. Wywieziony tamże maszyn i sprzętu włókienniczego wyniósł w tym okresie 23.576 ton za sumę £ 11.281 tys., w porównaniu z 28.406 ton i £ 12.448 tys. o rok wcześniej. Średnia cena za tonę wynosiła w I kw. bież.roku £ 479, w porównaniu z £ 448 w 1952 r. i £ 415 w 1951 r.

Głównymi odbiorcami maszyn brytyjskich w ostatnich latach były Indie i Pakistan, aczkolwiek ostatnio wzrosło znaczenie rynku włoskiego. Pomimo powiększenia się krajowej produkcji sprzętu włókienniczego w Indiach - co spowodowało ilościowy spadek importu maszyn brytyjskich - Indie są nadal najważniejszym rynkiem zbytu dla producentów angielskich. Udział Pakistanu wzrasta jednak stale, rekompensując zmniejszenie się dostaw na rynek indyjski. Duże zapotrzebowanie na maszyny włókiennicze wykazuje od kilku lat Brazylia, do której dostawy utrzymują się na stosunkowo wysokim poziomie.

Jak dotychczas, główny spadek eksportu miał miejsce w odniesieniu do maszyn przędzalniczych, których wywóz w I kw. b.r. wyniósł 269,9 tys.cwt, czyli o 16% mniej niż w analogicznym okresie roku poprzedniego. Wysyłki maszyn tkackich zmniej-

szyły się z 88,4 tys.cwt na 77 tys.cwt - 13%, a eksport sprzętu bielącego, farbującego, drukującego i wykańczającego obniżył się łącznie o 27%, wynosząc 27,1 tys.cwt.

Pomimo znacznie rozbudowanego przemysłu budowy maszyn włókienniczych, oraz narastających trudności zbytu, Anglia importowała w I kw.1953 r. 28.175 cwt maszyn i sprzętu włókienniczego w porównaniu z 57,5 tys.cwt o rok wcześniej. Z ilości tej 12,1 tys.cwt pochodziło ze Stanów Zjednoczonych, a 4,4 tys.cwt - ze Szwajcarii. Jakkolwiek przemysł włókienniczy w Anglii walczy już 18 miesięcy z trudnościami zbytu, ograniczając w roku ubiegłym zatrudnienie i obniżając produkcję, to jednak w większości wypadków wcześniejsze zamówienia na sprzęt inwestycyjny nie zostały anulowane i renowacja parku maszynowego nie została przerwana. Tym niemniej napływ świeżych zamówień na maszyny włókiennicze jest obecnie znacznie słabszy, niż w latach 1951-1952.

/Wg. Financial Times - 4.5.1953 /

Obniżenie cen na maszyny przemysłowe przez jedną z firm brytyjskich

Jedna z czołowych firm eksportujących silniki, a mianowicie Blackstone and Co /96% wartości produkcji kierowane było dotąd na eksport/ obniżyła ceny produkowanych maszyn w dniu 1 maja o średnio 25%, co jest następną obniżką cen w tym roku. Poprzednia obniżka cen miała miejsce w dniu 19 stycznie i wynosiła jedynie 4,5%. Obniżenie cennika silników o cylindrach powyżej nowych dochodzi obecnie w niektórych przypadkach do £ 2.000 na jednej sztuce. Jako przyczynę obniżki cen podano konieczność zwiększenia popytu ze strony przemysłu krajowego i nabywców zagranicznych. Nie ulega wątpliwości, że tak znaczna redukcja cen jednej z poważnych firm brytyjskich będzie posiadała wpływ na rynek krajowy i eksportowy i należy się liczyć z obniżką cen i innych producentów.

/Wg. Financial Times - 2.5.1953 /

Spadek eksportu tonażu z W.Brytanii

Według informacji z prasy brytyjskiej, w końcu marca br. Wielka Brytania posiadała w budowie 2.133 tys.ton tonażu morskiego, z czego jedynie 27% z przeznaczeniem na eksport, co było najniższym udziałem wykonywanych zamówień zagranicznych w stoczniach brytyjskich na przestrzeni ostatnich 6 lat. W końcu roku ub. udział tonażu, budowanego dla odbiorców zagranicznych, wynosił 31% w porównaniu z globalną jego produkcją, która żając się z niewielkimi przerwami od swego najwyższego poziomu w latach powojennych, który przypadł na wrzesień 1950 r., kiedy stocznie brytyjskie w 40% pracowały na eksport, posiadając w budowie 825,7 tys.ton tonażu przeznaczonego dla armatorów zagranicznych.

W chwili obecnej Anglia posiada w budowie jedynie 27% budowanego w krajach kapitalistycznych tonażu tankowców, w porównaniu z 51% o rok wcześniej. Całkowity portfel niewykonanych

zamówień stoczni brytyjskich jest jednak jeszcze bardzo znaczny, wynoszący 6,5 mln.ton o wartości £ 640 mln. Ogólnie przyjmuje się w kołach budownictwa okrętowego w Anglii, że portfel zamówień na tankowce wystarczy na pełne zatrudnienie przedsiębiorstw budujących te okręty na okres najbliższych 4-5 lat, natomiast portfel na tonaż "suchy" jest znacznie mniejszy i wystarcza na pełne zatrudnienie stoczni przez okres o wiele krótszy.

Zmniejszenie się tempa budowy tonażu w Anglii spowodowane jest - zdaniem kół handlowych - niedostateczną podażą płyt i blach okrętowych, używanych obecnie w pierwszym rzędzie do produkcji czołgów i ciężkiego uzbrojenia. Niezależnie jednak od słabnącego tempa produkcji, napływ nowych zamówień wykazuje jeszcze silniejszy spadek. I tak na przykład w pierwszym kwartale bieżącego roku Wielka Brytania otrzymała nowe zamówienia na 170 tys.ton brutto, czyli tyle mniej więcej co w poprzednim kwartale, lecz znacznie mniej, niż w pierwszej połowie 1952 r., kiedy napływ zamówień przedstawiał się następująco: I kw.1952 - 462 tys.ton, II kw. - 365 tys.ton i III kw. - 192 tys.ton. W 1951 r. średni kwartalny napływ zamówień przekraczał 1 mln ton brutto.

Poniższe zestawienie ilustruje jak niekorzystnie kształtuje się budowa tonażu w W.Brytanii, w porównaniu z produkcją wszystkich pozostałych krajów kapitalistycznych /w tys.ton brutto/:

	12 miesięcy do końca III.		Różnica	W % produkcji świat.+/	
	1952	1953		1952	1953
Anglia					
rozpoczęto budowę	1492	1168	- 324	34	24
spuszczono na wodę	1417	1201	- 216	37	27
ukończono całkowicie	1317	1307	- 10	36	29
w budowie na 31.III.	2270	2133	- 137	40	35
Inne kraje kapitalist.					
rozpoczęto budowę	2866	3711	+ 845	66	76
spuszczono na wodę	2463	3329	+ 866	63	73
ukończono całkowicie	2324	3220	+ 896	64	71
w budowie na 31.III.	3410	3872	+ 462	60	65

+/ nie licząc krajów Obozu Pokoju.

Zmniejszenie się udziału Wielkiej Brytanii w odniesieniu do pozycji "rozpoczęto budowę" oraz spadek napływu nowych zamówień świadczy, że następne pozycje, jak: "spuszczenie na wodę" i "ukończono całkowicie" - kształtować się będą dla W.Brytanii jeszcze mniej korzystnie niż w końcu I kw.r.b.

W okresie tym pozostawało w budowie na stoczniach brytyjskich o 13,5 tys.ton mniej, niż na koniec roku ub. W I kw. b.r. ukończono całkowicie budowę nieco mniejszego tonażu niż w kwartałach poprzednich, natomiast notowano znacznie silniejszy spadek spuszczeń na wodę, będący wynikiem zmniejszającej się od dłuższego czasu ilości napływu zamówień i rozpoczynania budowy poszczególnych jednostek.

Podobnie jak w Anglii, I kwartał bieżącego roku przyn
obniżenie się produkcji tonażu w Japonii o 116,5 tys.ton brut
oraz w USA - o 93,3 tys.ton do poziomu 586,5 tys.ton. W prze
ciwieństwie do powyższego nastąpił w tym okresie wzrost ton
w budowie Niemczech zachodnich o 44,8 tys.ton do poziomu 55
tys.ton brutto, Holandii - o 77,1 tys.ton do 453 tys.ton, w
Norwegii - o 4.730 ton do 157,6 tys.ton i w Belgii oraz
nii.

Nie ulega już dzisiaj wątpliwości, że zbrojenie,
kich Anglia została zmuszona przez Stany Zjednoczone, uderz
w pierwszym rzędzie i w sposób najbardziej dotkliwy w prze
stoczniowy. Brak stali na budowę okrętów spowodował wydłużen
się terminów dostaw, co pozbawiło brytyjski przemysł okręto
nie tylko zamówień zagranicznych, lecz i krajowych w okresie
najpomyślniejszej koniunktury. Obecnie straty te są nie do
bienia i pozycja przemysłu stoczniowego w Anglii jest coraz
bardziej niepomyślna w stosunku do sytuacji zagranicznych pr
mysłów konkurencyjnych.

/Wg. Financial Times z dn.29.4.1953 r./

Spadek produkcji maszyn i sprzętu rolniczego w Anglii

Według ostatnio opublikowanych danych, rok ubiegły
niósł dość znaczny ilościowy spadek produkcji maszyn rolnic
i sprzętu rolniczego w Anglii. Gdyby nie wzrost cen /głównie
w I połowie roku/, wartość produkcji zmniejszyłaby się r
znacznie. Wyniosła ona 106,1 mln £, z czego £ 58,5 mln ne
port, w porównaniu odpowiednio z 106,8 mln i £ 59,0 mln ne
poprzednim. Zestawienie poniższe ilustruje zmiany ilościowe
w produkcji sprzętu rolniczego w ostatnich dwóch latach i w
kw.roku ub. /w szt./:

	IV kwartał		Zmiana w %	1951	1952	Zmiana w %
	1951	1952				
Traktory polowe	34.751	27.526	- 21	140.210	124.270	- 11
Traktory ogrodowe	9.742	5.568	- 43	37.875	29.833	- 21
Pługi /do traktorów/	17.760	9.432	- 47	61.724	44.715	- 28
" /konne/	3.916	1.371	- 65	7.443	3.614	- 52
Brony talerzowe	4.086	2.798	- 31	13.109	14.563	+ 10
Siewniki	1.792	1.293	- 28	6.623	6.719	+ 2
Kosiarki-żniwiarki	4.980	1.363	- 73	28.361	23.618	- 17
Maszyny do wykop.ziem.	577	449	- 22	5.089	3.322	- 35
Młockarnie	150	116	- 23	573	438	- 24
Kombajny	1.604	632	- 41	5.999	5.306	- 12
Dojarki mechaniczne	3.177	2.293	- 28	14.993	9.895	- 34
Ogółem	...	...	- 38	...	...	- 20

W IV kw.ub.r. wartość produkcji maszyn i sprzętu rolniczego była o 18% niższa niż o rok wcześniej. Produkcja na eksport skurczyła się w tym samym czasie o 28%. Ogólny spadek produkcji spowodowany był z jednej strony poważnym zmniejszeniem się popytu krajowego, a z drugiej strony - spadkiem eksportu. Rok ub. przyniósł największe obniżenie się produkcji maszyn i sprzętu rolniczego w Anglii od kilkunastu lat.

/Wg. Mothly Digest of Statistics - marzec 1953/

Struktura kierunkowa eksportu kotłów parowych z Niemiec zachodnich

W pierwszych dwóch miesiącach bieżącego roku Niemcy zachodnie eksportowały 65.419 q kotłów parowych na ogólną sumę 12.566 tys.DM. Głównymi odbiorcami były następujące kraje: Szwecja - 10.163 q za sumę 1.854 tys.DM /średnia cena 182,4 DM/q 10.589 q za sumę 1573 tys.DM /213 DM/q/, Francja - 7.372 q za sumę 1.417 tys.DM /134,0 DM/q/ oraz Australia - 2965 q - 993 DM /335 DM/q/. Do innych rynków odbiorczych należy w tym okresie zaliczyć następujące:

	I-II.1953			I-II.1953	
	ton	1000 DM		ton	1000 DM
Ceylon	598	864	Argentyna	73	328
Holandia	262	648	Turcja	254	340
Grecja	334	542	Włochy	139	298
Finlandia	259	476	Szwajcaria	185	301
Jugosławia	179	455	Polska	143	226
Brazylia	238	770	Kongo Belg.	79	153
Rep.Afryki Płdn.	116	355	Austria	60	106

/Wg.Aussenhandles der Bundesrepublik/

Produkcja austriackiego przemysłu inwestycyjnego w 1952 r.

Wzrost produkcji austriackiego przemysłu inwestycyjnego kształtował się w roku ub. w sposób następujący /w tonach/:

/przeciętna miesięczna/	1951	1952	Zmiana w %
Maszyny rolnicze	1698	1832	+ 8
" górnicze budowlane	610	746	+ 22
Sprzęt do obróbki blachy	50	55	+ 10
Maszyny do obróbki drzewa	168	173	+ 3
Sprzęt " " dla przem.spoż.	244	245	+ 0
" " " włók.	138	169	+ 23
Suwnice elektryczne	" " papier. 91	151	+ 66
Różne maszyny nie wymienione	60	53	- 12
Piekarnie	209	289	+ 38
Dźwigi, żurawie, windy	81	73	- 10
	162	141	- 13
	108	105	- 3

	1951	1952	Zmiana w %
Turbiny	295	290	- 1
Pompy	532	577	+ 8
Silniki spalinowe	286	355	+ 24
Kotły parowe	1770	2381	+ 35
Ciężarówki /sztuki/	199	298	+ 50
Obnibusy /sztuki/	34	25	- 27
Traktory / " /	589	824	+ 40
Motocykle / " /	2364	2930	+ 24
Rowery / " /	13115	9620	- 27
Łożyska kulkowe /w 1000 szt./	432	580	+ 34

Jakkolwiek 1952 r. przyniósł, ogólnie biorąc, wzrost produkcji austriackiego przemysłu inwestycyjnego, to jednak w odniesieniu do szeregu pozycji nastąpił spadek produkcji, a w IV kw. globalna produkcja tego przemysłu była niższa niż o rok wcześniej.

/Wg.Monatsbericht des Östrreich Institut für Wirtschaft/.

Francuski przemysł obrabiarek w latach powojennych

W kwietniu francuski tygodnik gospodarczy SECOFI poświęcił dłuższy artykuł omówieniu zmian, jakie zaszły po wojnie w francuskim przemyśle obrabiarek, zaznaczając na wstępie, że o ile przed wojną przemysł ten nie miał większego znaczenia w ogólnej produkcji francuskich przemysłów inwestycyjnych, to w latach powojennych przemysł ten nie tylko nadrobił poprzednie opóźnienie, lecz zdobył niepoślednie miejsce na rynku międzynarodowym.

"Aby uprzytomnić sobie rozwój omawianego przemysłu w latach powojennych - pisały SECOFI - należy wziąć pod uwagę okoliczność, że w latach przedwojennych francuski przemysł metalowy importował ok.45% swego ogólnego zapotrzebowania na obrabiarki, których eksport wynosił jedynie 10% ogólnej produkcji, produkujący wówczas głównie niewyspecjalizowane typy tokarek, wytaczarek, frezarek, wytaczarek, szlifierek i innych obrabiarek.

W okresie wojennym park obrabiarek we Francji, szacowany na 590 tys.maszyn w 1938 r., zmniejszył się o 25%, przy czym wiek maszyn przekraczał średnio 5 lat, co w stosunku do wieku parku obrabiarek w Anglii, Belgii i Niemczech zachodnich było zjawiskiem dla przemysłu francuskiego bardzo niekorzystnym. Według danych zjednoczenia producentów obrabiarek, produkcja ich w 1952 r. osiągnęła poziom 57 tys.ton, co odpowiadało 12 tys.sztuk obrabiarek do metali i 12.700 maszyn do drzewa, czyli dwukrotnie więcej niż w 1938 r. Zatrudnienie w przemyśle obrabiarkowym wzrosło z 10.600 pracowników w latach przedwojennych na 23.350 - w 1952.

Wzrost produkcji obrabiarek oraz podniesienie ich jakości i wachlarza produkowanych typów /przez uwzględnienie między in. obrabiarek w pełni automatycznych i precyzyjnych oraz

tonowych/ umożliwił z jednej strony ograniczenie importu,któ-
ry z 51.244 ton w 1946 r. zmniejszył się w roku ub. do 20.274
ton oraz powiększenie eksportu odpowiednio z 2.759 ton na
21.560 ton. W stosunku do roku 1951 wzrost eksportu był jednak
bardzo słaby i wyniósł 1000 ton, będąc wynikiem wcześniejszych
zamówień, gdyż w drugiej połowie roku spadek napływu zamówień
przekroczył 40% w porównaniu ze stanem zamówień z I kw.1952 r.
Obecnie obecnej szereg zakładów produkujących obrabiarki ogra-
niczyło godziny pracy i zatrudnienie, a zapotrzebowanie ze stro-
ny przemysłu krajowego wykazuje spadek z miesiąca na miesiąc.

/Wg. SECOFI z dn.11.4.1953 r./

Obroty artykułami inwestycyjnymi we Francji w 1952 r.

Omawiając kształtowanie się obrotów artykułami inwesty-
cyjnymi we Francji w 1952 r., paryski tygodnik SECOFI zwraca
szczególną uwagę na ilościowy spadek eksportu tych artykułów,
który miał miejsce w roku ub. i był wynikiem nie tylko osłabie-
nia popytu na rynku międzynarodowym, lecz również nieprzezornej
polityki francuskich producentów, którzy w ostatniej fazie du-
żego ożywienia rynku, spowodowanego zbrojeniami, zbyt silnie
podnosili ceny eksportowe, zmniejszając tym samym zdolność kon-
kurencyjną francuskich dóbr inwestycyjnych na rynku międzynaro-
dowym. Zjawisko powyższe ilustruje w pewnym stopniu zesta-
wienie poniższe:

Eksport francuskich przemysłów mechanicznych

Średnia kwartalna	ton	Wskaźnik	mlrd.fr.fr.	Wskaźnik
1951	91.546	100	19,2	100
I kwartał 1952	83.853	91,5	20,8	108,3
II " "	76.148	83,1	26,2	136,4
III " "	65.090	71,0	21,8	113,5
IV " "	68.768	75,0	20,9	108,9

W IV kw.roku dostawy obejmowały te artykuły, które za-
mówione w I kwartale 1952 r., po wyjątkowo wysokich cenach, co
umożliwił eksporterom francuskim uzyskanie o blisko 9% wyż-
szego utargu przy 25% spadku tonażu eksportowanego w stosunku
do średniej kwartalnej 1951 r. W związku z powyższym należy
się spodziewać, że połowa bież.roku przyniesie silny spadek
wartości eksportu francuskich dóbr inwestycyjnych.

Poniższe zestawienie ilustruje strukturę towarową eks-
portów francuskich dóbr inwestycyjnych /bez samochodów i tona-
żu morskiego/ w ostatnich dwóch latach na rynki zagraniczne:

	1951 tony	1951 mln.fr.	1952 tony	1952 mln.fr.
Obrabiarki	12.586	7.214	14.261	11.488
Tabor kolejowy	61.053	6.143	45.655	8.016
Sprzęt i maszyny włók.	11.702	6.197	9.456	5.453
Maszyny dla przem.spoż.	9.001	2.910	10.767	3.709
Maszyny rolnicze	14.747	2.788	14.976	3.204
Dźwigi,windy i podnośniki	6.065	1.596	13.362	2.888
Maszyny biurowe	377	1.387	703	2.936
Traktory	11.384	3.730	6.371	2.808
Sprzęt kolejowy prócz tab.	80.656	2.612	36.213	2.612
Maszyny do rob.ziemn. i obróbki minerałów	5.971	1.981	6.927	2.536
Aparaty optyczne i instr.	605	2.600	435	2.49[illegible]
Kotły i sprzęt kotlarski	15.266	1.742	17.749	2.105
Motory	2.480	1.449	3.467	2.487
Maszyny drukarskie i pap.	2.905	1.756	2.705	1.705
Konstrukcje nitowane lub ześrubowane	14.805	1.222	17.204	1.550
Maszyny i sprzęt dla przemysłu chemiczn.	2.474	1.018	3.101	1.455
Maszyny dla przem. szkl.i ceramiczn.	4.607	1.061	6.794	1.410
Narzędzia ręczne	3.363	1.546	2.511	1.346
Narzędzia mechaniczne	1.343	1.388	943	1.144
Piece	2.516	786	2.838	1.318
Armatura	1.810	851	2.137	1.1[illegible]
Łożyska kulkowe	737	1.034	618	1.085

Jak widać z powyższego zestawienia, ilościowy spadek eksportu nastąpił w pierwszym rzędzie w odniesieniu do sprzętu kolejowego, taboru kolejowego oraz traktorów.

W 1952 r. Francja importowała ogółem 174.279 ton omawianych dóbr inwestycyjnych za sumę 99,2 mlrd.franków w porównaniu ze 192,2 tys.ton i 92,4 mlrd.fr. o rok wcześniej. Główną pozycją w imporcie były obrabiarki, maszyny włókiennicze, maszyny biurowe, maszyny rolnicze i traktory.

W chwili obecnej - jak pisze SECOFI - działalność francuskiego przemysłu maszynowego kształtuje się jeszcze prawie normalnie, a zakłady wytwórcze pracują na ogół ok.40 godz. tygodniowo.

Wypadki zawieszenia produkcji są rzadkie, lecz należy się liczyć, że gdy produkcja przemysłowa Francji nie wykaże wzrostu w drugiej połowie roku, to sytuacja francuskiego przemysłu mechanicznego stanie się bardzo trudna.

/Wg. SECOFI - 18.4.1953/

Wyższa Szkoła Ekonomiczna w Sopocie Biblioteka Główna